

Wbrew opiniom negatywnym...

— To element wewnętrznych rozgrywek między pracownikami uczelni — mówi dziekan Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu dr hab. n. med. **Jakub Radziszewski**, prof. uczelni. — To wykorzystywanie kierunku lekarskiego do załatwiania swoich spraw.

Autorzy listu twierdzą, że kierunek lekarski mógł zostać utworzony z obejściem prawa. Władze uczelni uspokajają, że kierunek lekarski został utworzony zgodnie z prawem i żaden student nie będzie miał w przyszłości problemów z uprawnieniami. Zaniepokojeni są jednak studenci i ich rodzice.

ANONIMOWO

List, który trafił do wielu instytucji, w tym m.in. Rady Uczelni, Sejmowej Komisji Zdrowia i Naczelnej Rady Lekarskiej, nie został przez nikogo podpisany. Jego autorzy zastrzegają, że zdecydowali się na anonimowość, gdyż obawiają się, że gdyby ujawnili się oficjalnie, to weszliby w konflikt z władzami uczelni. Twierdzą, że ich jedynym celem jest wyjaśnienie sytuacji. Głównym zarzutem autorów listu jest to, że kierunek lekarski nie uzyskał pozytywnej opinii Polskiej Komisji Akredytacyjnej, która opiniuje wszystkie tworzone kierunki studiów. I rzeczywiście opinia PKA, dotycząca kierunku lekarskiego w Siedlcach była negatywna. Komisja zwróciła uwagę głównie na brak prosektorium (czyli pracowni anatomii prawidłowej) i to, że jej zdaniem siedlecka uczelnia nie gwarantuje prawidłowej obsady wielu zajęć. — Mniej niż połowa nauczycieli akademickich i innych osób prowadzących kształcenie legitymuje się wykształceniem kierunkowym — napisała w swojej opinii Komisja Akredytacyjna. — Znaczna część kadry nie posiada kompetencji spójnych z efektami uczenia się, przypisanymi do zajęć, które im powierzono. (...) W 20 przypadkach obsada zajęć nie jest prawidłowa.

Jeśli chodzi o kadrę, to profesor Radziszewski zapewnia, że każdy z wykładowców ma odpowiednie uprawnienia. — Każdy kierunek w miarę rozwoju kształci własną kadrę — dodaje dziekan. — Tę ścieżkę przechodziła każda uczelnia. Zalecenia PKA traktujemy jako próbę ukierunkowania nas, doradztwa, pewnego rodzaju przewodnictwa — dodaje. — Pragnę jednak podkreślić, że Uniwersytet w Siedlcach ma ponad 55-letnią tradycję, mamy własną kadrę na wydziale i silne wsparcie Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, który jest reprezentowany przez liczne grono samodzielnych pracowników naukowych, w tym profesorów tytularnych (belwederskich).

Jak wyjaśnia prof. Jakub Radziszewski, przedmiotem dyskusji pomiędzy PAK a UwS jest np. czy profesor tytularny „(...)z doświadczeniem głównie z zakresu patogenazy chorób infekcyjnych u ludzi i zwierząt powodowanych przez wybrane drobnoustroje; oceny lekowrażliwości i zjadliwości drobnoustrojów oraz występujących u nich mechanizmów odporności na antybiotyki(...)” rzeczywiście „(...)nie posiada(...)kompetencji zawodowych zgodnych z efektami uczenia się(...)” dla przedmiotu mikrobiologia i parazytologia.

— Z pewnymi uwagami trudno się zgodzić, ale oczywiście podejmuję starania, aby spełnić zalecenia PKA — dodaje dziekan.

DWIE OPINIE. OBIE NEGATYWNE

Pierwsza opinia PKA pochodziła z lutego, a druga z marca 2023 roku. Już wtedy władze uczelni informowały Komisję, że w czasie wydawania opinii na uczelni trwały intensywne prace zmierzające do stworzenia prosektorium. I rzeczywiście ono powstało — oficjalnie otwarte zostało w połowie września. Do Siedlec sprowadzono również dwoje zwłok utrwalonych w formalinie, z wykorzystaniem których prowadzone są zajęcia. Władze uczelni informowały o swoich planach PKA, ale ta stwierdzała, że np. nie ma dokumentów finansowych potwierdzających prowadzenie takich prac.

— To jest właśnie przykład drobiazgowego podejścia PKA. W tej chwili mamy jedno z najnowocześniejszych prosektorium w kraju — zapewnia prof. Jakub Radziszewski. — Jeśli ktoś ogląda serialne kryminalne, jak chociażby „CSI”, to może zapewnić, że nasza pracownia anatomii prawidłowej jest właśnie na takim poziomie.

Rzecznik prasowa Uniwersytetu w Siedlcach **Beata Gałek** dodaje, że wyposażenie pracowni jest zgodne ze wszystkim standardami.

— W Pracowni Anatomii Prawidłowej znajdują się ludzkie preparaty utrwalone i 70 szczegółowych modeli anatomicznych, a także profesjonalny sprzęt i pomoce dydaktyczne, do których można zaliczyć m.in.: basen do przechowywania zwłok w formalinowej mieszance konserwującej (4 ciała na 2 poziomach) z podnoszeniem hydraulicznym, basen mobilny na preparaty, stanowisko do płukania i suszenia ciała po wyjęciu z basenu z mieszkanką konserwującą, zlew prosektoryjny ze stołem mobilnym, komorę chłodniczą na 4 ciała, urządzenie do dezynfekcji powietrza i powierzchni za pomocą „zimnej plazmy” — informuje pani rzecznik. — Ponadto, w bezpośrednim sąsiedztwie Pracowni Anatomii



fot. arch. UwS

Wyposażenie jednej z pracowni na kierunku lekarskim w Siedlcach

Prawidłowej, utworzona została pracownia mikroskopowa, przygotowana do prowadzenia zajęć dydaktycznych z histologii i cytofizjologii. Posiadamy również kompleksowo wyposażone pracownie i laboratoria m.in. Pracownię Fizjologii, Pracownię Mikroskopową, Laboratorium Biologii Molekularnej i Genetyki oraz mono- i wieloprofilowe Centrum Symulacji Medycznych.

Przygotowanie budynków uczelni do kierunku lekarskiego i wyposażenie pracowni kosztowało UwS ponad 20 milionów złotych.

— Na naszej uczelni szefem anatomii jest profesor z Lublina, a asystentami lekarze w różnym stopniu zaawansowania klinicznego — mówi dziekan.

Profesor Jakub Radziszewski dodaje również, że zajęcia na anatomii są prowadzone niemal wyłącznie z użyciem preparatów zwłok ludzkich.

— Zapłaciliśmy za ich wyprępowanie i sprowadzenie z Niemiec, ale już mieliśmy chętnego, który pytał o możliwość oddania swojego ciała po śmierci do właśnie takich badań. Na razie jeszcze nie mamy takich możliwości prawnych, ale myślę, że uda się to w przyszłości.

Dziekan dodaje również, że inne uczelnie, które otwierały kierunek lekarski kilkanaście lat temu, miały podobne problemy.

WRZAWA?

Gdy otwarto nabór na kierunek lekarski w Siedlcach, zgłosiło się ponad tysiąc chętnych na 60 miejsc. I 60 studentów przyjęto. W tej chwili na kierunku zostało 45 osób, w tym dwie, które przeniosły się z innych uczelni.

— Odnoszę wrażenie, że niektórych po prostu przerosły wymagania — mówi profesor. — Ci studenci nie mają naprawdę na nic czasu, tylko na naukę.

Portret Wielkiej Damy

W piątek, 15 grudnia, o godz. 12 w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli (Siedlce, ul. Asłanowicza 2) odbędzie się promocja książki „Portret Wielkiej Damy” o profesor **Janinie Gardzińskiej**, połączona z seminarium naukowym.

Niepospolity człowiek, wspaniała

Zamieszczenie wokół studiów spowodowało, że o wyjaśnienie zwrócili się do uczelni rodzice studentów. — Byli zaniepokojeni wrzawą medialną — dodaje dziekan. — Obawiali się oczywiście o to, czy ich dzieci nie będą miały problemów w przyszłości. Na spotkaniu ze studentami wyjaśniałem, że mamy zgodę na prowadzenie tego kierunku wydaną przez Ministra Edukacji i Nauki oraz pozytywną opinię Ministra Zdrowia, w związku z czym działamy zgodnie z prawem i nie ma niebezpieczeństwa, że wykształcenie naszych studentów zostanie zakwestionowane.

Czy jacyś pracownicy uczelni próbowali rozmawiać z dziekanem na temat tego kierunku?

— Nie miałem okazji rozmawiać z nikim na argumenty — mówi profesor. — Wszystkie zarzuty pojawiają się wyłącznie w przestrzeni medialnej. Nikt nie zwracał się do mnie z prośbą o wyjaśnienia.



W tej sprawie niewątpliwie istnieje drugie dno. Autorzy listu piszą o swoim „głębokim zaniepokojeniu”, ale trudno się pozbyć wrażenia, że list może być częścią kampanii, która właśnie rozpoczęła się na uczelni. Na wiosnę zostanie wybrany bowiem nowy rektor uniwersytetu, a chętnych na to stanowisko nie brakuje. Autorzy listu piszą, że nikt z władz uczelni nie potwierdził, czy opinia PKA jest negatywna, czy pozytywna i że jest to kwestia głęboko skrywana. Jeśli autorami listu rzeczywiście są pracownicy uczelni (a tak się podpisali), to chyba każdy z nich doskonale wie, że wszystkie opinie Polska Komisja Akredytacyjna zamieszcza na swojej stronie internetowej. Nam znalazzenie opinii dotyczącej kierunku lekarskiego w Siedlcach zajęło jakieś 30 sekund. Negatywna opinia nie jest więc żadną tajemnicą od wielu miesięcy.

JUSTYNA JANUSZ

OKO
(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● **Afera wiatrakowa**
Trochę amatorszczyzny się tam wkradło — przyznał w rozmowie z Wirtualną Polską poseł **Marek Sawicki**, pytany o kontrowersyjny projekt tzw. ustawy wiatrakowej. **Projekt poselski nie podlega procesom konsultacyjnym i dlatego wróci do komisji sejmowej, gdzie będzie szeroko konsultowany** — zapowiedział poseł, zaznaczając, że on sam nie podpisał się pod projektem.
To nie ja, to koledzy...

● **A jak zaczynali?**
W gminie Siedlce zakończono działania drugiej edycji Gminnej Akademii Seniora 2023 — informuje „Życie Siedleckie”. **Zanim jednak przyszedł czas na zabawę, głos zabrał rektor Uniwersytetu w Siedlcach. — Panie wójcie, widać, że druga edycja odniosła ogromny sukces. Warto zastanowić się przy tej okazji nad przemianą i rozwinięciem tego pomysłu do rangi uniwersytetu. My również zaczynaliśmy jako akademie, a już jesteśmy uniwersytetem. W razie potrzeby oferujemy naszą pomoc i wsparcie — podsumował rektor Mirosław Minkina.**

Bo uniwersytet to w sumie łatwizna. Zwłaszcza organizacja wydziału medycyny...

● **O zagrożeniach inteligencji**
Wyzwania współczesnego świata zapewne poszerzą katalog praw człowieka — piszą w „Życiu Siedleckim” **Agnieszka Dybowska** i **Arkadiusz Indraszczyk** z Instytutu Nauk o Polityce i Administracji UwS. **Na przykład, obecnie wiele mówi się o sztucznej inteligencji. Zastanawiamy się na ile ona pomoże nam żyć a na ile przeszkodzi. Czy będziemy musieli walczyć o prawo do ochrony przed sztuczną inteligencją czy może o prawo do jej posiadania? A może najbardziej pomocna byłaby inteligencja, która zna i stosuje zasady interpunkcji?**

● **Pomniejsze bóstwa**
Publicystka „Echa Katolickiego” **Anna Wolańska** odnotowuje pojawienie się w parlamencie posta nowej sejmowej większości, **który z iście młodzieńczym zapałem deklaruje się jako neopoganin („czyli wicca i te sprawy”), „szanujący pomniejsze bóstwa” jak „duchy lasu czy rzek”, coach, mistrz reiki i konchowania (...).**
„Pora umierać” — lamentują niektoży. Ejże, narodzie. Na to zawsze jest czas. A póki co — do roboty się trzeba wziąć!
!!!

Okulista Trzeci

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Tomasz Hapunowicz nagrywa podcast i krytykuje Andrzeja Sitnika.

Zaczęło się

Tomasz Hapunowicz, prezes Mostostalu Siedlce, ruszył z podcastem „Rozmawiamy o Siedlcach”. Dla wszystkich zaangażowanych w życie polityczne w mieście jest to otwarta już deklaracja startu Hapunowicza w najbliższych wyborach samorządowych. Od jakiegoś czasu w kulisach mówiło się o tym, że Tomasz Hapunowicz będzie kandydatem w wyborach prezydenckich. Nie będzie jednak startował z komitetu Prawa i Sprawiedliwości, ale z założonego przez siebie stowarzyszenia „Zgoda i Rozwój”. Jego nazwa nawiązuje do nazwy koalicji w radzie miasta, która powstała za czasów **Wojciecha Kudelskiego**. Były to jedne z najlepszych lat w siedleckim samorządzie. Koalicję tworzyli radni PiS i PO, którzy razem działali na rzecz miasta. O dziwo, bez kłótni!

— Od zawsze jestem związany z Siedlcami, tutaj się uczyłem, studiowałem, podjąłem pierwszą pracę i założyłem rodzinę — mówi w pierwszym podcaście Tomasz Hapunowicz.

Jak tłumaczy, na nagrywanie i komentowanie sytuacji w Siedlcach zdecydował się z dwóch powodów.

— Po pierwsze z żalu, bo jako mieszkańcy i pracodawcy, jako samorządowcy po prostu ciężko patrzeć na to, co się dzieje w naszym mieście. A właściwie na to, co się nie dzieje — stwierdza. — Jak dużo Siedlce straciły przez ostatnie lata, jak dużo

szans straciło miasto.

Drugi powód to chęć zmian:

— Wiem, że w Siedlcach jest dużo ludzi, którzy myślą podobnie, i do nich chcę dotrzeć z moim podcastem. Pokażmy, że jest nadzieja, że można myśleć inaczej i że nadchodzi czas zmian w naszym mieście.

Nawiązanie do koalicji Zgoda i Rozwój jest nieprzypadkowe.

— To wtedy powstały największe inwestycje sportowe, kulturalne, drogowe, park wodny, scena teatralna czy tunel pod torami — wylicza.

W podcaście krytykuje działania prezydenta Andrzeja Sitnika.

— Dzisiaj, z perspektywy czasu widać, jak brakuje nowych inwestycji, jak miasto zatrzymało się w rozwoju, jak szybko się wyludnia — mówi Tomasz Hapunowicz, dodając, że Andrzej Sitnik zawiódł nadzieje mieszkańców.

Tomasz Hapunowicz zachęca również do kontaktu tych, którzy chcą zmian w mieście. — Wszystkie ręce na pokład — stwierdza.

Bez wątpienia to początek kampanii wyborczej w Siedlcach. Zapowiada się, że będzie długa (bo aż do kwietnia). Jej duża część rozegra się zapewne w internecie. Nieoficjalnie mówi się, że również Andrzej Sitnik zatrudnił osobę, która ma wspierać jego działania w social mediach.

JUSTYNA JANUSZ

Rozbłysła siedlecka choinka

6 grudnia, w mikołajki, zabłysły światelka na miejskiej choince na placu Sikorskiego.

Pojawił się Mikołaj w towarzystwie prezydenta **Andrzeja Sitnika** i wiceprezydenta **Roberta Szczepanika**, by razem z dziećmi rozświecić choinkę.

Mikołaj obdarowywał wszystkich cukierkami, a prezydent Andrzej Sitnik złożył siedlczanom życzenia bożonarodzeniowe.

Wbrew obawom, że miasto zostanie na Boże Narodzenie bez światełek, Siedlce wyglądają świątecznie. W różnych miejscach można oglądać świetlne dekoracje. W parku Aleksandria znakomicie prezentuje się rozświetlona postać Aleksandry Ogińskiej, a tuż obok ogromna świąteczna paczka. Na



skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Armii Krajowej stoją choinka i renifery. Dekoracje są również na skwerze Kościuszki. Świetlne anioły „przygrywają” Żeromskiemu przed biblioteką, przed urzędem miasta ustawiono świetlną wi-

dokówką z pozdrowieniami z Siedlec zachęcającą, by zrobić sobie zdjęcie. Warto wybrać się na wieczorny spacer po mieście.

Więcej na tygodniksiedlecki.com
Tekst i zdjęcie **Aga Król**

Chłopiec biegł chodnikiem i wzywał pomocy Błyskawiczna akcja

Policjant wydziału dochodzeniowo-śledczego mińskiej komendy po służbie jadł posiłek w restauracji, gdy usłyszał wołanie. Chodnikiem biegł chłopiec i wzywał pomocy.

— Okazało się, że jego mama w mieszkaniu została atakowana przez byłego partnera — informuje sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, oficer prasowa mińskiej policji. — Funkcjonariusz i pracownik lokalu gastronomicznego poszli z chłopcem do mieszkania dziecka.

Na klatce schodowej bloku 7-latek

wskazał zbiegającego z góry mężczyznę jako osobę, która miała stosować przemoc wobec jego mamy.

— Policjant wraz z pracownikiem restauracji obezwładnili i ujęli 35-latkę. Na miejsce wezwano mundurowych w służbie, którzy przetransportowali mężczyznę do komendy — informuje rzecznik. — Na klatce schodowej stała zapłakana i roztrzęsiona kobieta, którą przewieziono karetką do szpitala. Opiekę nad chłopcem przejęły sąsiadka i babcia.

— Mieszkaniec Mińska Mazo-

wieckiego usłyszał zarzuty kierowania grózb karalnych oraz używania przemocy, uszkodzenia ciała 37-latkę i naruszenia miru domowego — informuje sierż. Elżbieta Zagórska. — Przyznał się do zarzucanych czynów. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany. W tej sprawie toczy się postępowanie pod nadzorem prokuratury w Mińsku Mazowieckim.

Na szczególne uznanie zasługuje zachowanie chłopca, który w trudnej sytuacji wezwał pomoc, aby uchronić swoją mamę przed przemocą. (**ak**)



Koleje
Mazowieckie

Rabat 10% na bilety KM!

Kup bilet okresowy przez aplikację KM i podróżuj taniej!

Przedłużamy promocję
do 29 lutego 2024!

Złap rabat w apce KM
i korzystaj z tańszego biletu!

-10%

Ostra krytyka czy obraza?

Kazimierz Hawryluk, wójt Starej Kornicy, uważa, że radny Ignacy Janczuk naruszył jego dobra osobiste, więc pozwał radnego. Domaga się przeprosin i 15 tys. zł zapłaty na szczytny cel. Wyrok zapadnie pod koniec stycznia.

Kazimierz Hawryluk złożył pozew przeciwko radnemu **Ignacemu Janczukowi** w marcu 2022 r. Powodem były wydarzenia na komisji budżetowej ponad rok wcześniej.

O CO POSZŁO?

W grudniu 2020 roku wójt Kazimierz Hawryluk zwołał na godz. 12.00 posiedzenie komisji budżetowej. Ponieważ wójta nie było, radni zwlekali z rozpoczęciem obrad. Ostatecznie komisja zaczęła się z 40-minutowym opóźnieniem. Wójt pojawił się po godz. 13. Nie przeprosił ani nie wyjaśnił powodu spóźnienia. Gdy radni zaczęli dopytywać wójta o powód spóźnienia, radny Ignacy Janczuk powiedział: „(...) chciałbym wam też zwrócić uwagę na jedną rzecz, że pan wójt np. dzisiaj w godzinach pracy był sobie w radiu. Był sobie w godzinach pracy w radiu, przyjechał, się spóźnił i tu głupa rżnie, że był tam gdzieś indziej. W godzinach pracy, czyli jego dniówka jest koło 400 zł dziennie, wziął i jeszcze prawdopodobnie złoży dietę jutro czy pojutrze, jeszcze ze 100 zł, że był w Siedlcach”. Wójt wyszedł, wrócił z dokumentem, który – jak zeznał w sądzie Ignacy Janczuk – „rzucił na stół prezydialny”. Dokument spadł na ziemię. Przewodniczący chyba wziął go i powiedział, że to jakiś to przelew bankowy. Zapytałem o datę przelewu i godzinę. Wójt wyrwał ten dokument – zeznawał w sądzie radny.

Wypowiedź Ignacego Janczuka wójt uważa za naruszenie jego dóbr osobistych. Zdaniem wójta, wypowiedź radnego mijała się z prawdą. Wójt udowadnia przed sądem, że był nie w radiu, lecz w banku. Podczas procesu przesłuchano m.in. radnego **Piotra Kiryluka**, który tamtego dnia słyszał poranną audycję w radiu. Jak zeznał, utkwiał mu ten wywiad w pamięci, bo wójt mówił o decyzjach rady, które miały być dopiero podjęte na tamtej komisji. Z kolei przedstawiciel radia zeznał, że 20 grudnia nie było audycji z udziałem wójta. Jako dowód przedstawiono też fakturę za promocyjne audycje z datą 18 grudnia. Wójt zeznał, że wywiad z nim nagrano „dzień albo dwa przed komisją”.

„MÓWIŁ, ŻE ŚCIEMNIAM, A JA JESTEM SUMIENNY”

Na ostatnią już rozprawę (28 listopada) wójt Kazimierz Hawryluk przyjechał wozem strażackim należącym do gminy. Jak mówił w sądzie, na sesji czy komisji wójt jest tylko gościem, a swego spóźnienia nie usprawiedliwił, bo nie chciał nikomu wchodzić w słowo.

– Radny Janczuk mówił, że ściemniam i oszukuję. Mnie to ob-

raziło, bo całe życie podchodzę starannie i sumiennie do pracy wójta. Ta wypowiedź na komisji naraziła moje dobre imię jako osoby i wójta – stwierdził Kazimierz Hawryluk. Pytany, dlaczego złożył pozew półtora roku później, mówił, że pół roku wcześniej wysłał pisma do radnego, domagając się przeprosin.

– Nie odczułem konsekwencji tamtej wypowiedzi – przyznał wójt, dodając: – Zarzuca mi się, że jestem nieuczciwy, niegospodarny, że lekceważę funkcję i środki finansowe gminy. Takie zawsze są wypowiedzi z ust Janczuka, że moje działania są nietransparentne. Takie argumenty wygłaszają też inni radni, jest tzw. opozycja 5 czy 6 radnych. Uważam, że nie mogą używać takich, niepopartych faktami, argumentów.

Pełnomocnik radnego adwokat **Kamil Płodowski** zadał kilka pytań wójtowi, ale szybko się poddał. Na żadne z nich wójt nie odpowiedział konkretnie. Mówił jak – to ma w swoim zwyczaju – nie na temat albo „nie pamiętam”.

„TO BYŁA KRYTYKA ZACHOWANIA WÓJTA”

Radny Ignacy Janczuk również podtrzymał swoje dotychczasowe zeznania. Jak mówił, po komisji w grudniu 2020 r. już potem nie kwestionował powodów ówczesnego spóźnienia wójta.

– Wójt często się spóźnia, ale wtedy pierwszy raz trwało to tak długo. Powinien każdą nieobecności zgłosić, chociażby telefonicznie. Byłoby to normalne potraktowanie komisji. Moja wypowiedź wzięła się z irytacji i lekceważenia całej rady – zeznał

radny Janczuk. – Nie czuję się w obowiązku przeprosić, bo jako radny mam mandat i mam prawo dociekać, co się dzieje w urzędzie. Moja wizja gminy jest całkiem inna niż wójta. Nie uważam, że w tej mojej wypowiedzi naruszyłem dobra wójta. Nie miałem na celu obrażenia wójta, tylko doprowadzenie do wyjaśnienia wątku spóźnienia. To była krytyka jego zachowania w tamtym momencie.

W TEJ SPRAWIE MÓWIMY O POLITYKACH

Sąd zamknął przewód sądowy. Wójt Kazimierz Hawryluk nie wygłosił mowy końcowej, a jedynie podtrzymał swój wniosek zawarty w pozwie. – Oczekuję sprawiedliwego i obiektywnego ukarania, ponieważ dalej uważam, że moje dobra zostały naruszone – stwierdził. – Sąd cywilny nie karze – pouczyła wójta sędzia **Joanna Pawlik-Borkowska**.

Adwokat Kamil Płodowski, pełnomocnik pozwanego, wniosł oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów od wójta. W swojej mowie zwrócił uwagę na rozbieżności zeznań świadków. – Co innego mówi radio, co innego powód, a co innego pozwany ze świadkiem Kirylukiem – mówił Kamil Płodowski. Przypomniat, że gmina zapłaciła fakturę za promocyjne audycje radiowe. Gdy w sądzie padły pytania o nagranie z audycji, radio stwierdziło, że nie ma archiwizowanych plików, ani na stronie, ani w chmurze. Trudno więc mówić o tym, że ta informacja radia była udzielona rzetelnie.

Kamil Płodowski zwrócił uwagę, że po obu stronach sporu są czynni politycy. – Wójt spóźnia się na komisję, wywołując oburzenie wśród



Radny Ignacy Janczuk i wójt Kazimierz Hawryluk na sali sądowej

fol. mc

radnych. Pada wypowiedź pozwanego, który używa słów, można powiedzieć, mocniejszych, ale tylko po to, by skrytykować działanie organu, jakim jest wójt – mówił Kamil Płodowski. – Ta wypowiedź nie może być oceniana w kategoriach zero-jedynkowych, bo jest to krytyczna ocena działalności politycznej wójta. Takie słowa użyte nie są ani pejoratywne, ani obraźliwe jako takie same w sobie, bo żadnych reperkusji nie było po tym wydarzeniu. Nie chodziło też o to, czy wójt był w radiu, czy też nie. Chodziło o to, jak ostentacyjnie zachował się na komisji. Czy nie jest prawidłową praktyką, że gdy wchodzi na takie posiedzenie, wykonuje się gest przeprosin dla poszanowania audytorium? Czy doszło do narusze-

nia dóbr osobistych? W tej sprawie mówimy o politykach, a w ostrym dyskursie politycznym mamy do czynienia z bardziej ostrymi wypowiedziami. W głośnym ogólnopolskim procesie pozwany, odnosząc się do naczelników organów państwowych, użył wypowiedzi: „tak działa państwo mafijne”. Sąd ostatecznie uznał, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych, bo autor tych słów działał w interesie publicznym.

Czy Ignacy Janczuk jako radny tylko skrytykował wójta, czy może go obraził, naruszając jego dobra? Czy wójt jako polityk powinien mieć „grubszą skórę”?

Wyrok ma zapasć 22 stycznia.

Tekst i zdjęcie:
MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNĄ I KOSMETOLOGIA
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- **DEPILACJA LASEROWA**
- **CHIRURGIA (ZABIEGI)**
- **GINEKOLOGIA**

**ODMIENIMY TWÓJ
UŚMIECH**

**CENTRUM
NOWOCZESNEJ
IMPLANTOLOGII**



Mińsk Maz., ul. Warszawska 141

601 84 07 84

FOCUSCLINIC® | nowoczesna stomatologia

**P.H.U.
ZŁOM-MET**

SKUP ZŁOMU

puszki aluminiowe, stal, miedź, aluminium, elektrośmieci,
katalizatory, akumulatory, kable elektryczne

SIEDLCE, UL. BRZESKA 149A

TEL. 500 223 038 www.zlommetsiedlce.pl



proponujemy podanie

Polecamy nowe produkty „na raz”

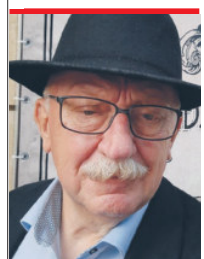
Jakie święta?



**DANIEL
JOBczyk**
trener tenisa

fot. MZ

Jesteśmy bardzo rodinni, więc święta spędzamy przy- najmniej w dwudziestoosobowym gronie. Przygoto- wujemy je wspólnie, jeśli chodzi o potrawy i podział obowiązków. Ja jestem bezkonkurencyjny w smaże- niu ryb, a nasze kochane kobiety w lepieniu pierogów, których trzeba przygotować przynajmniej setkę. Moja siostra słynie z kolei ze „śledzia pod pierzynką”. Świę- ta spędzamy aktywnie, w większości na korcie teni- sowym, ale jeśli aura pozwala, to także na nartach biegowych, a ja dodatkowo morsuję. Prezenty? Dla tyłu osob mogą być tylko symboliczne, za to wnuki nie mogą narzekać! Gdy mama Gosi, mojej żony, była bardziej sprawna, dla każdego wydziergała jakaś ser- weteczkę, ozdobę na choinkę... Czy moje kury i kozy coś mówią w Wigilię? Zawsze przy dojeniu kóz rozmawiam z nimi. Nigdy nie powiedziały mi nic złego!



**JANUSZ
MAZUREK**
fotoreporter

fot. arch.

To już trzecie święta, które będą inne... Moja żona Ha- linka jest po dwóch udarach niedokrwienych, więc nasze życie zmieniło się diametralnie. Pierwsze trzy miesiące były najgorsze, zderzyłem się z rozpaczą, niemocą, nie wiedziałem, czy podołam. Od 2,5 roku codziennie gotuję, sprzątam, pilnuję rehabilitacji Ha- linki. Codziennie obowiązkowo spacerujemy przez 5 km. Sam robię wszystkie świąteczne potrawy. Dawniej po prostu pomagałem w kuchni, teraz dbam o wszyst- ko. Halinka chce mi pomagać, ale z obawy, by się nie skaleczyła (bierze leki przeciwzakrzepowe), jednak ją wyręczam. Wigilię spędzimy z rodziną młodszego syna, starszy w tym roku jedzie do teściów. Natomiast drugi dzień świąt już wszyscy razem zasiądziemy przy świą- tycznym stole. Cieszymy się każdą wspólną chwilą.



**GRZEGORZ
OŁTARZEWSKI**
stomatolog,
podróżnik

fot. MZ

Od 35 lat święta spędzamy w rodzinnym domu mojej żony, w którym wigilie odbywają się od 1960 roku. Przejeliśmy kultywowanie tradycji. Celebracja jest uro- czysta, ale z jednocześnie z luzem i humorem, bo gdy pojawiły się wnuki, potrafią zmienić każdy scenariusz. Wigilijny jadłospis jest ustalony od lat, przygotow- any przez żonę raz w roku, tylko na tę uroczystość. Ja piekę chleb i ciasta (obowiązkowo keks albo pier- nik ze śliwkowymi powidłami) i zajmuję się choinką. Tradycja bożonarodzeniowa jest ustalonym kanonem, mój ponoworoczny wyjazd do Kamerunu (jeżdżę tam charytatywnie leczyć dzieci i dorosłych) niczego w niej nie zmienia.



IZA STARĘGA
malarka

fot. arch.

To będą czwarte święta w lesie, w domku-pracowni, który wybudowałam sama. Te będą świętami... z wil- kami. Jest tu wataha, przed którą muszę zabezpieczyć psy (przy obroży zawieszają się szmatki przesiąknięte zapachem człowieka), mam też pistolet hukowy. Święta spędzam z córką. Jestem fatalną kucharką, mamy proste dania. Musi być karp, dużo karpia, któ- rego uwielbiamy, ale jemy go tylko raz w roku. Będzie trochę śledzia, dwa pierogi (nie przepadamy, więc tylko dla tradycji), kompot z suszu i koniecznie post- na kapusta z grzybami i olejem. Tradycją jest czytanie Biblii – otwieramy na chybił trafił i zawsze trafiamy na krwawe sceny ze Starego Testamentu. I co roku obiecujemy sobie, że pójdziemy na pasterkę, 5 km do Mierzwic. Tak sobie opowiadamy, jak to będzie pię- knie, że ok. godz. 23 jesteśmy już po takich przeżyciach, że rezygnujemy z wyprawy. W święta nie maluję. Te kulinarne wyzwania to straszny wysiłek, odbierają całą twórczą wenę. Pozdrawiam miasto z lasu! Weso- łych Świąt! (mz)



Akcja „TS” i Cukierni z Klonowej

Zgarnęli bony na torty!

To były naprawdę wyjątkowe mikołajki.

Przynajmniej dla tych spośród na- szych Czytelników, którzy tego dnia włączyli się w mikołajkową zaba- wę i otrzymali bony na pyszne torty Cukierni z Klonowej. – Nigdy w życiu nie spodziewałabym się, że w dniu moich czterdziestych piątych urodzin otrzymam taki prezent! To wyjąt- kowa niespodzianka – powiedziała jedna z obdarowanych osób. A jak można było zdobyć tort? Należało spełnić jeden z warunków: mieć na imię Mikołaj i urodzić w grudniu lub obchodzić urodziny 6 grudnia. Kupo- ny trafiły do pierwszych ośmiu osób, które pojawiły się w redakcji. Tego dnia z tortów mogli cieszyć jubila- ci w różnym wieku, najmłodszy miał 10 lat, a najstarszy 60 lat. Jako ostatni kupon odebrał **Bartek** z Siedlec, któ- ry w mikołajki obchodził 14. urodziny. Po krótkiej rozmowie okazało się, że wygraną w konkursie będzie nie tylko



Jako ostatni kupon odebrał Bartek z Siedlec.

fot. PŚ

słodki podarunek. – Bartek od zawsze miał trochę żalu, że jego zdjęcie nie ukazało się w rubryce z noworodkami publikowanej na łamach „Tygodnika”. Kiedy się urodził, panował wirus gry- py A/H1N1 i obowiązywał zakaz od- wiedziny w szpitalach. Nie było więc możliwości zrobienia zdjęcia przez

fotografa i umieszczenia zdjęcia w ga- zecie. Pozostałe dzieci mają taką pa- miątkę – zdradziła mama. Niech więc ta informacja opatrzona zdjęciem Bartka zrobionym w dniu jego czter- nastych urodzin będzie dopełnieniem rodzinnego archiwum i dodatkowym prezentem od naszej redakcji. (ed)

Gmina Łochów

Koncerty pieśni adwentowych

Miejski i Gminny Ośrodek Kultu- ry w Łochowie zaprasza w najbliższą **niedzielę, 17 grudnia**, na cykl kon- certów pieśni adwentowych w wyko- naniu zespołu WoWaKin.

Trio WoWaKin powstało w 2016 roku. Zespół tworzą **Paula Kina-**

szewska – skrzypaczka i śpiewacz- ka, **Bartłomiej Woźniak** – kompo- zytory, śpiewak, multiinstrumentalista i **Mateusz Wachowiak** – harmoni- sta. Od pierwszych sylab ich nazwisk pochodzi nazwa grupy. Wspólną pasją artystów jest polska muzyka ludowa.

Pierwszy z koncertów ad- wentowych odbędzie się o godz. 11.30 w kościele w Budziskach, następny o godz. 13.30 w koście- le w Gwizdałach, o godz. 18 w koście- le w Kamionnie i o godz. 19 w koście- le w Ostrówku. Wstęp wolny. (sej)

Gmina Grębków: Mikołajki w bibliotece

Przy odrobinie szczęścia świętego Mikołaja można spotkać wszędzie. Na- wet w bibliotece. Przekonali się o tym uczniowie klas pierwszych Szkoły Pod- stawowej w Grębkowie, którzy, wraz ze swoimi paniami – **Katarzyną Kosio- rek** i **Krystyną Dolińską** – 6 grudnia (dzień Świętego Mikołaja) odwiedzili bibliotekę w Grębkowie.

– Spotkanie z najmłodszymi roz- poczęliśmy od prezentacji poświęco- nej Mikołajowi. Atmosferę świąteczną wzmocniliśmy, czytając książki i za-

gadki o tej tematyce. Potem uczniowie samodzielnie wykonali Mikołaja oraz wspólnie śpiewali świąteczne piosen- ki. W końcu pojawił się Mikołaj w to- warzystwie Elfa aby rozdać dzieciom prezenty – informuje **Wanda Mi- szczak**, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Grębkowie. – W imieniu dzieci dziękujemy Mikołajowi za od- wiedziny i prezenty te rozdane 3 grud- nia w grębkowskiej parafii i te w bi- bliotece 6 grudnia – dodaje.

Święty Mikołaj każdego roku ma

przygotowane dla grzecznych dzieci wiele prezentów, ale może ich roz- dać jeszcze więcej, kiedy pomagają mu w tym ludzie dobrej woli. W tym roku w Grębkowie Świętego Mikołaja wsparli: **Roman Abramowski, Mo- nika Celińska, Marta Drabarek, Barbara Maczkowska, Włodzi- mierz Miszczak, Marek Mudant, ks. Marek Zalewski, Dawid Bo- ruc, Martyna Niedziałek** – **Turyk** oraz **Michał, Janek** i **Aleksan- der** z MOW w Jaworku. (sej)



fot. arch. GBP w Grębkowie

Świąteczne warsztaty w klasztorze

Centrum Dialogu Kul- tur w Węgrowie zaprasza najmłod- szych wraz z rodzicami do udziału w Warsztatach Świątecznych, które odbędą się w najbliższą sobotę, 16 grudnia, w godz. 10-12, w ra- mach kolejnego Rodzinnego Poran- ka w Klasztorze.

A że mamy właśnie adwent, który jest okresem przygotowania do świąt Bożego Narodzenia, więc i spotka- nie w klasztorze będzie przebiega- ło w świątecznej atmosferze. W pro- gramie m.in.: teatrzyk pt. „Pomocnik Świętego Mikołaja”, tworzenie ozdób choinkowych, wspólne ubieranie

choinki, gry i zabawy oraz spotka- nie z świętym Mikołajem. Zajęcia po- prowadzi jak zwykle kreatywna **Anna Antoniuk** z Katolickiego Przedszko- la w Węgrowie. Wstęp wolny. Zapisy pod nr tel. 721 716 444 lub w recepcji Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie ul. Kościuszki 27a. (sej)

Węgrów: Pijany wjechał na barierki.

Zabrakło skali w alkomacie

7 grudnia węgrowscy policjanci zostali wezwani do kolizji drogowej. Na miejscu okazało się, że kierowca ma 4 promile alkoholu w organizmie.

Do kolizji doszło w Węgrowie około godz. 11. Policjanci ustalili, że 33-letni kierujący peugeotem na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego naje-

chał na bariery ochronne na moście, uszkadzając je.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości 33-letniego mieszkańca powiatu węgrowskiego. - Wynik był dla nich zaskoczeniem. Policijny alkomat wykazał ponad 4 promile alkoholu w organizmie kierowcy - informuje st. sierż. **Rafał Bałdyga** z KPP w Węgrowie. - Dokładne ustalenie trzeź-

wości nie było możliwe z uwagi na „zamknięcie” skali pomiaru policyjnego alkomatu. Od mężczyzny została pobrana krew do dalszych badań. Kierujący z obrażeniami ciała został zabrany do szpitala na badania. Teraz o jego losie zadecyduje sąd.

Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości 33-letnikowi grozi kara do 3 lat więzienia. **(sej)**

Zderzenie BMW z volvo

9 grudnia o godz. 20.29 w Trojanowie doszło do zderzenia dwóch samochodów.

- Jak informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji, na miejscu policjanci wstępnie ustalili, że kierujący BMW, 18-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego stracił panowanie nad

pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z volvo. 31-letni mieszkaniec powiatu ryckiego kierujący volvo z obrażeniami trafił do szpitala. Przyczyny i okoliczności tego zdarzenia wyjaśni postępowanie. **(ak)**



fort. OSP Trojanów

Nasza Krew – Nasza Ojczyzna

7 grudnia kolejni funkcjonariusze zakładu karnego na czele z zastępcą dyrektora kpt. **Zbigniewem Śpiwakiem** oraz siedlecki policjanci z komendantem insp. **Andrzejem Dzielwskim** oddawali krew w ramach ogólnopolskiej akcji „Nasza Krew – Nasza Ojczyzna”.

Akcja zorganizowana jest przez Straż Graniczną, by wspólnie ze służbami mundurowymi uczcić Narodowe Święto Niepodległości.

- Wspieranie ratowania życia ludzkiego poprzez łagodzenie deficytu krwi w placówkach leczniczych

i bankach krwi jest nieustannie potrzebne. - mówi por. **Przemysław Turyk**, rzecznik prasowy siedleckiego Zakładu Karnego - Funkcjonariusze obu formacji mundurowych chętnie angażują się w różnorodne akcje pomocowe. Sami organizują wiele charytatywnych projektów i aktywnie odpowiadają na zewnętrzne inicjatywy. Bez względu na okoliczności pozostają na służbie drugiemu człowiekowi.

- Pamiętajmy, że najwyższą wartością człowieka jest życie, które często doceniane jest dopiero w chwili

tragedii - mówi kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa siedleckiej policji, która sama oddaje krew. - Dlatego, jeśli nie mamy żadnych przeciwwskazań zdrowotnych, warto przyłączyć się i zostać dawcą krwi. Każda jej kropla jest bezcenna. Jako policja na co dzień spotykamy się z różnymi wypadkami, tragediami. Wiemy, jak ważna jest krew. Nie da się jej wyprodukować. To dar jednego człowieka dla drugiego.

Tegoroczna zbiórka krwi rozpoczęła się 25 października i potrwa do 20 grudnia. **(ak)**

Wielki sukces pani doktor!

Siedlczanka **Hanna Wilk-Manowicz** została Kardiologiem Roku 2023 Polski! Pani ordynator oddziału kardiologicznego w szpitalu miejskim w Siedlcach otrzymała najwyższy wyraz uznania od pacjentów. Bo w tym największym w kraju plebiscycie medycznym decydujący głos mają właśnie pacjenci. Do plebiscytu medycznego HIPOKRATES 2023 (pod patronatem Ministerstwa Zdrowia) zgłoszono

aż 44 tysięcy kandydatów z całej Polski. Dotarcie do finałowej dwudziestki (laureaci różnych dyscyplin medycznych) to wielki sukces. Gala wręczenia statuetek odbyła się w Zamku Królewskim w Warszawie.

Pani doktor (o której pacjenci mówią „kochana pani doktor”) gratulujemy z całego serca. Rozmowę z laureatką zamieścimy w jednym z następnych wydań „TS”. **(mz)**

Cysterną w ogrodzenie

W sobotę, 9 grudnia, rano w Trojanowie doszło do zdarzenia drogowego. - Kierujący cysterną na śliskiej nawierzchni stracił panowanie nad pojazdem i uderzył

w ogrodzenie pobliskiej posesji. Na sprawcę nałożono mandat - informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa KPP w Garwolinie. **(ak)**



fort. OSP Trojanów

Gmina Mordy

Śmiertelny wypadek w pracy

5 grudnia na terenie jednej z firm w gminie Mordy doszło do wypadku.

Jak informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa siedleckiej policji, 31-letni mężczyzna, kierując

ładownicą, najechał na 32-letniego pracownika. Pomimo udzielonej pomocy medycznej poszkodowany zmarł. Kierujący ładownicą był trzeźwy. **(ak)**

R E K L A M A M A



ORKIESTRA KSIĘŻNICZEK

NOWOROCZNY KONCERT WIEDEŃSKI 3



PIERWSZA NA ŚWIECIE
ORKIESTRA KSIĘŻNICZEK

CKiS W SIEDLCACH 18.01.2024
BILETY: ORKIESTRAKSIEZNICZEK.PL

Pierwsza na świecie Orkiestra Księżniczek przyjedzie do Siedlec!

Noworoczny Koncert Wiedeński 3 - PREMIERA

już 18 stycznia w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach!

Jedyny taki projekt na Świecie - najnowszy program, Noworoczny Koncert Wiedeński 3 - PREMIERA - Orkiestra Księżniczek. Gwiazdorska obsada, soliści, międzynarodowy balet, zjawiskowe głosy, show świetlne oraz przepiękne projekcje multimedialne. Doskonała zabawa, znakomity kontakt z Publicznością, różnorodny repertuar i mnóstwo humoru! Noworoczny Koncert Wiedeński 3 to wspaniała uczta dla zmysłów, zapierające dech w piersiach olśniewające kostiumy, stworzone przez najlepszych projektantów, aby wzbogacić to niesamowite wydarzenie. Spektakl pełen kolorów!

To już trzecia odsłona bestselleru na polskiej scenie muzycznej. Zabrzmiają najpiękniejsze wiedeńskie melodie oraz największe przeboje z repertuaru światowego. Daj się porwać w rytm walca i spędź z nami ponad dwie godziny doskonałej zabawy. Pokochały nas już setki tysięcy widzów! To wszystko do zobaczenia i usłyszenia już 18 stycznia w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach!

Bilety na orkiestraksiezniczek.pl

Do zobaczenia!

Szpilki Zaczyńskiej

Polska znowu nadzieją Europy

Z „rządem Morawieckiego” było jak z „żywymi choinkami”. Leżą takie na placu, martwe od chwili ścięcia, ale dumny napis obwieszcza: „Żywe choinki! Żywe choinki!”. Serio?

Żywe choinki Morawieckiego zdążyły w ciągu dwóch tygodni migotania bombkami rozdać miliony. Swoim. Zresztą zawłaszczanie publicznych pieniędzy było znakiem rozpoznawczym tej ekipy. Polacy, uczeni od pokoleń szacunku do pieniądza, byli świadkami niebываłej rozrzutności. Lata temu w szkołach prowadzono książeczki oszczędności, w których kolejne wpłaty pokazywały, jak majątek rośnie. A na książeczkach mieszkaniowych gromadzono wkład na przyszłe lokum. Grosze i złotówki wrzucało się też do skarbonki, a moment jej opróżniania był swoistą nagrodą za oszczędność. Pełna satysfakcja!

Tymczasem pisowcy to ekipa tłustych kotów, ministrów, którym kilkudziesięciotysięczne nagrody po prostu się należały, oraz lista milionerów. I ta posłanka zamieszczająca fotki z pola golfowego, chwalać się rozrywką pisowskich elit. Bo peowcy tylko w gałę haratali! A PiS, proszę bardzo, elegancki golf... Co za nobilitacja. Tylko czym kosztem?

Pisowcy od razu rozpoczęli krucjatę przeciwko ludziom zaradnym, dochodzącym do majątku i prestiżu ciężką, własną pracą... Pracowici mali przedsiębiorcy, dzielne samotne matki, nieoglądające się na alimenciarzy... Od razu dostali łupnia. I jeszcze ciężiej musieli pracować na tych, których największym wysiłkiem było zagłosowanie na PiS. No i na tego golfa pisowskiej posłanki. Przecież kasa skądś musi być.

To niebываłe, jak trwoniono narodowy majątek. Tu parę milionów, tu parę miliardów. Wielkopańskie gesty są łatwe, gdy rozdaje się nie swoje pieniądze. Niezłe bombki, co?

Na pisowskiej choince mamy też inne ciekawe dekoracje. Jak choćby policyjne pałki, którymi bito i łamano ręce protestującym kobietom. Ciekawą ozdobą są zabezpieczone w gabinecie głównego szefa policji trzy butelki alkoholu, stojące w pobliżu granatnika, który wystrzelił. Co za genialne połączenie! Do boju, chłopaki! Na zdrowie!

Pisowska choinka w końcu się wyrwociła. Ale potrzebne było kolejne polskie powstanie. Październikowe. Zwycięskie, a nie owiane tragedią i wielopokoleniowym smutkiem. Szymon Hołownia użył pięknego określenia tej sytuacji: narodziło się „pokolenie 15 października”. Nadzieja i Polaków, i... Europy.

Nasz kraj znowu może odegrać wiodącą rolę w drodze do wolności. Bo pogrążenie PiS-u to nie tylko zmiana dekoracji. To triumfalny marsz do lepszej przyszłości, pokazanie innym narodom, że populiści mogą i muszą odejść. Polacy znowu pokazali się i przywiązanie do demokracji. Powiedzieli wielkie NIE autokratom, kacykom i postkomunistycznej mentalności.

A teraz czekamy na rozliczenie minionej władzy i zapisanie tego w historii. Ku przestrodze dla przyszłych pokoleń i ku nadziei dla innych uciemiężonych narodów.

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby
Wiesz ty, co będzie z Polską za lat dwieście?

„A wiesz ty, co to będzie z Polską za lat dwieście?” - pyta Duch pogrążonego w modlitwie księdza Piotra. Pytanie niezwykle aktualne. I to w sensie ścisłym. Te dwieście lat na dziejowym zegarze właśnie nam wybija.

Gustaw zmarł, a Konrad narodził się 1 listopada 1823 roku. Więzieni w wileńskim klasztorze bazylianów filareci, by „przepędzić wieczór świętej Wigilii razem”, spotkali się 24 grudnia 1823 roku. Jak nie liczyć - 200 lat jak w morde strzelił!

Rozważania, kogo miał na myśli wieszcz, gdy w „Dziadach” wieszczyl „imię jego czterdzieści i cztery”, zajmują całe tomy. (Swego czasu spytano o to Adama Mickiewicza, odpowiedział: „Kiedy pisałem, wiedziałem. Teraz już nie wiem”). O te dwieście lat z „Dziadów części III”, narodowego dramatu, nikt chyba nie pytał. Nikt nie roztrząsał: Czy to ważne, że pyta o to Duch, który jest diabłem? Czy to ważne, że pyta księdza? Pytać już nie trzeba. 200 lat minęło i sami widzimy, jak jest.

Są i księża, i diabły. I jest Polska. I pytanie: Czy coś się tu ważnego, na naszych oczach rozstrzyga? Albo nie rozstrzyga? Dwieście lat szmat dziejów. Ruszmy wstecz czas na narodowym zegarze....

1623. Klęskę pod Cecorą (1620) z nawiązką odrobiliśmy obroną Chocimia (1621). To tyle w ramach obrony przed turecką migracją. Mieliliśmy chwilowy rozejm ze Szwecją. Sytuacja pod kontrolą.

1423. Konsumujemy owoce polsko-litewskiej unii i wspólnego zwycięstwa pod Grunwaldem. Gospodarczy rozmach widać w fundacji miast: 1421: Liw i Mińsk, 1423. Latowicz i Garwolin. 1424: Sokołów Podlaski.

1223. Umiera Wincenty Kadłubek, autor bajecznych dziejów Lechitów, który w swoich kronikach lojalnie przestrzegał tyranów: - Nieważne, czy jesteś Aleksandrem Wielkim, czy Cezarem, jak naruszysz wolność Polaków, twoje imperium wcześniej czy później za ich sprawą się rozleci. Nie zdołasz ich strawić, więc nawet nie próbuj.

1023. Bolesław Chrobry, syty zwycięstw i chwały, wie, że już pora, by włożyć koronę i swoje państwo uczynić królestwem. Stanie się to za niespełna dwa lata.

1823. Wiadomo: filareci, filomaci, paskudny Nowosilcow, młody Mickiewicz, ksiądz Piotr... Narodowy dramat.

2023. To teraz.
2223. ??? Kto zgadnie, jak obrócić karty historii? Nawet jeśli diabeł miesza, jednego bądźmy pewni - znajdą się ci, którzy znów będą „przysięgali na ptaka i na dwa kolory”. Ci, co poproszą śpiewem: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie!”. Pewnego dnia, jeśli nie oni, to ich dzieci lub wnuki powtórzą jak przed wiekami: „wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów... niniejszą konstytucję uchwalamy”.

Polska jest wieczna.

DARIUSZ KUZIAK

Pani Kazimiera ma 100 lat

4 grudnia Pani Kazimiera Bieniek podopieczna w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym w Oleśnicy (gm. Wodynie) obchodziła swoje 100. urodziny.

Jubilatka urodziła się w Woli Ki-sielskiej niedaleko Stoczka Łukowskiego. Gdy wyszła za mąż, przeprowadziła się do Starego Jamielnika. Pani Kazimiera ma trójkę dzieci, dwie córki i syna. – Troje dzieci to było mało. Inni mieli po dziewięcioro... kobiety mówiły mi, że mam dobrze, że niewiele mam dzieci - mówi. Jubilatka doczekała się również sześciorga wnucząt i siedmiorga prawnucząt.

Pani Kazimiera zapytana, czy chciałaby cofnąć się o kilkanaście lat, odpowiedziała: – Oczywiście, do lat młodzieńczych każdy by chciał wrócić. Kiedyś żyło się lepiej i ludzie byli inni. Teraz też czuję się dobrze i nie odczuwam aż tylu przeżytych lat.

Co jest w życiu najważniejsze? Zdanie Pani Kazimiery - zdrowie. - Pamiętam lata dzieciństwa, jak chodziłam do szkoły i jak owce pasłam – opowiadała. - Wtedy było wesoło, byli muzycanci i zabawa i tańce co niedziela.

Wspominała też czas II wojny światowej – Pamiętam, jak Niemiec przyszedł, byłam w szóstej klasie. Były łapanki, chowaliśmy się. Teraz jest spokój - powiedziała.

Adam Bieniek, syn Jubilatki, mówi, że to wielka radość, że mama dożyła tego wieku. - Zanim trafiła do ZOL-u, mieszkała sama, wszystko robiła, zajmowała się rolnictwem. Musiała palić w piecyku kozie, ciężko jej tam było, choć nie zostawała bez pomocy, ale nie chciała iść do żadnego domu opieki. Bała się, że w takich ośrodkach opiekunowie biją i szarpia starszych, bo tak powiedziała jej sąsiadka. Gdy udało się mamę przekonać, że w zakładzie opieki będzie jej dobrze i będzie miała pomoc cały czas, po dłuższym pobycie powiedziała: „Ja już tu

powinnam trafić 30 lat temu. Jestem bardzo szczęśliwa”.

- Pani Kazimiera trafiła do nas dwa lata temu. Jest bezproblemowa, bardzo kulturalna, spokojna, odpowiada logicznie na pytania. Za mojej kadencji to pierwszy taki jubileusz, jestem kierowniczką tu ponad trzy lata. Jubilatka bardzo dużo się modli, to jest jej zajęcie. Większość czasu już



Kazimiera Bieniek fot. Aga Król

spędza na wózku, w łóżku lub na zajęciach rehabilitacyjnych, ale bardzo lubi rozmawiać, lubi gości – mówiła **Dorota Fajnas**, kierownik ZOL-u w Oleśnicy.

- Mama lubiła gotować, jadła swoje warzywa, nie tłusto. Gotowała kapustę, groch... dzięki temu chude-mu jedzeniu ma takie zdrowie. Nie nosi okularów, jest bardzo sprawna intelektualnie. Mama lubiła robić na drutach, przędła wełnę, len. Robiła kilimy, dywany, miała do tego talent. Lubiła śpiewać, na weselach siadała przy muzykantach i śpiewała wszyst-

kie piosenki i tancerką dobrą była. Odziedziczyłem to po mamie – mówi z uśmiechem pan Adam.

- Jakiś czas temu pani Kazimiera jeszcze bez okularów coś igłą szyła, normalnie rozmawia, świadomie wszystko opowiada. Tylko ma problemy z chodzeniem... Ale proszę zobaczyć na twarzy, że jak na ten wiek to i zmarszczek ma niewiele – zauważyła **Grażyna Klepacka**, kucharka w ośrodku.

- 100 lat to jest piękny wiek. Pani Kazimiera wytrwała, pracując, wychowując dzieci, wnuki... To rzecz rzadko spotykana, chociaż coraz więcej mamy stulatków, ale cały czas tych osób jest mało. Życzę Jubilatce jeszcze wiele lat w zdrowiu i szczęści, ale też dziękuję paniom, które się opiekują Jubilatką, bo z pewnością to też ich zasługa, że pani Kazimiera dożyła tych 100 lat – mówił **Michał Żuk**, prezes Ośrodka Medycyny Pracy VIS.

Jubilatka otrzymała życzenia i specjalny list gratulacyjny od premiera **Mateusza Morawieckiego**, a od gminy Stoczek Łukowski - medal „Zasłużony dla gminy”, nadawany mieszkańcom, którzy przeżyli 100 lat. Wraz z medalem rada gminy ufundowała nagrodę „Senior 100” - 2 tys. zł na dowolny cel. Wszystko to na ręce Jubilatki przekazał **Marek Czub**, wójt gminy Stoczek Łukowski.

- Przez te lata czyniła pani wszystko, by zapewnić warunki własnej rodzinie. To szereg wydarzeń i ogromny bagaż doświadczeń. Tego wszystkiego Pani gratuluję w imieniu swoim i gminy Wodynie – mówił Wojciech Klepacki, wójt gminy Wodynie.

Na uroczystość z gratulacjami i upominkami przybyli także m.in. najbliższa rodzina, ks. Krzysztof Buczyński – proboszcz parafii Wodynie oraz kierownictwo ZOL.

AGA KRÓL

Więcej na tygodnik siedlecki.com

Dzielnicowy pomógł bezdomnemu

Marcin Szurowski z posterunku w Repkach oraz pracownicy GOPS-u w Białanach uratowali bezdomnego



fot. KPP Sokołów Podlaski

Marcin Szurowski

Za dar życia choinka od leśników

Zachęcam do naszej wspólnej akcji prowadzonej z Nadleśnictwem w Siedlcach. - Po dokonaniu donacji 15 grudnia będzie możliwość wzięcia ze sobą pięknej, żywej, pachnącej choinki – mówi **Agnieszka Hawrylewicz-Łuka**, kierownik siedleckiego terenowego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie.

- Akcja się rozkręca, to już druga jej edycja – mówi **Jerzy Osiak**, siedlecki nadleśniczy. - Rozdajemy choinki w podziękowaniu za dar życia i pro-

mujemy ubieranie żywych, pachnących, certyfikowanych choinek z naszych plantacji.

- Warto dołączyć do naszej akcji oddawania krwi. Każdy dawca otrzyma ten specjalny upominek, a jednocześnie stanie się częścią wspólnoty, która zmienia świat. Krwiodawco, podaruj nadzieję i dziel się darem życia w ten piękny świąteczny czas – zachęca pani kierownik.

Akcja odbędzie się 15 grudnia w godz. 7-13 w Centrum Krwiodawstwa w Siedlcach przy ul. Gospodarczej 7. (ak)



fot. Aga Król

Dariusz Orzeł: - Ci panowie chcą wzbudzić niepokój mieszkańców.

Będzie miękkie lądowanie?

Dwóch radnych powiatowych obawia się, że lądowisko przy łukowskim szpitalu nie powstanie, bo starosta planuje sprzedać przeznaczony pod nie teren deweloperowi. - Bzdura - odpowiada Dariusz Szustek.

O tym, że łukowski szpital powinien mieć własne lądowisko dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, mówi się w mieście od dawna. Ciągłe jednak helikoptery lądują (i to jedynie za dnia) poza terenem placówki, na Stadionie Miejskim.

CO Z NALOTAMI?

Do sprawy nawiązała interpelacja, którą w kwietniu skierowali radni powiatowi **Tomasz Sych** i **Marcin Mateńko**. Jak w niej relacjonowali, kiedy na marcowej sesji poruszono temat proponowanej lokalizacji lądowiska na szpitalnej działce od strony ul. Partyzantów, starosta **Dariusz Szustek** stwierdził, że w ocenie Instytutu Lotnictwa ma ona „słabe naloty”. Po 2 tygodniach powtórzył to w mediach, dodając, iż taką samą opinię wydał Urząd Lotnictwa Cywilnego, który zatwierdza lokalizację. Tyle że wystarczyło kilka dni, by ULC poinformował: „Nie prowadziliśmy żadnych rozmów ani korespondencji”. Radni zapytali więc, kto, kiedy i w jakiej formie prowadził konsultacje z Urzędem, o których mówił starosta.

Odnieśli się również do pogłosek, jakoby w 2015 r. ogłoszono przetarg na budowę lądowiska dla śmigłowców LPR, a potem go unieważniono. Chcieli się więc dowiedzieć, czy to prawda i czy powstała dokumentacja w tej sprawie.

Radni zacytowali też stanowisko Ministerstwa Zdrowia, w którym stwierdzono, że jeśli łukowski szpital nie spełni wymogu dostępu do lądowiska, NFZ może przestać kontraktować świadczenia SOR-u placówki. Zainteresowało ich więc, jakie działania podjęto i planuje się podjąć w tej sprawie.

W maju odpowiedział im dyrektor szpitala **Mariusz Furlepa**. Pytanie, czy do rozmów z ULC rzeczywiście doszło, skwitował krótkim stwierdzeniem, że wszelkie konsultacje i uzgodnienia są prowadzone na etapie projektowania. Potem dodał, iż projekt budowy lądowiska przy SPZOZ wykonano w 2013 r., gdy dyrektorem był **Grzegorz Gomoła**. Przetarg na budowę ogłoszono w 2015 r., ale unieważniono w 2016 r., bo kolejny dyrektor, **Władysław Kobielski**, zdecydował o budowie nowego skrzydła szpitala z lądowiskiem na dachu. Mariusz Furlepa dodał też, że ponieważ te plany się nie ziściły, „SPZOZ w Łukowie prowadzi zintensyfikowane działania w celu pozyskania gruntu pod budowę własnego lądowiska”, na razie jednak żadna z lokalizacji branych pod uwagę nie spełnia wymagań technicznych.

CHODZI O GOTÓWKĘ?

W listopadzie ci sami radni złożyli kolejną interpelację. Przypomnieli w niej, że zgodnie z prawem, od początku 2025 r. SOR-y będą mogły działać tylko przy szpitalach mających dostęp do całodobowego lądowiska. Zapytali też, jakie działania podjęto od ich kwietniowych pytań.

- Problem ciągle jest nierozwiązany, a starostwo albo odpowiada niejednoznacznie, albo mówi o czymś, co nie miało miejsca - tłumaczy Tomasz Sych. I dodaje: - Kiedy Dariusz Szustek był burmistrzem, w studium zagospodarowania przestrzennego miasta część terenu obecnego szpitala przewidziano pod wysoką zabudowę mieszkalną. Jeśli ten zapis zostałby przeniesiony do planu zagospodarowania, można by sprzedać taką wydzieloną działkę jakiemuś deweloperowi. Podejrzewamy, że właśnie dlatego starostwo szuka innych lokalizacji, za kościołem Podwyższenia Krzyża i przy „Lidlu”: stworzenie lądowiska przy szpitalu zablokuje plany sprzedaży tego gruntu, która byłaby sporym zastrzykiem gotówki.

Zdaniem radnego, lądowisko bez problemu może do końca przyszłego roku powstać przy szpitalu. - Wystarczy utwardzony plac z oświetleniem, ewentualnie na podwyższeniu. To jest do zrobienia, zwłaszcza że od 2022 r. istnieje „Program inwestycyjny modernizacji podmiotów leczniczych”, wspierający m.in. budowę lub modernizację całodobowych lotnisk lub lądowisk przy SOR-ach - przekonuje.

NIE MA ZAGROŻENIA?

O stanowisko w tej sprawie zapytaliśmy starostę. - Choć umowa z miastem w sprawie korzystania ze stadionu będzie obowiązywać jeszcze 3 lata, Zarząd Powiatu jak najbardziej jest za sfinalizowaniem sprawy budowy nowego lądowiska - podkreśla Dariusz Szustek.

Na sugestie Tomasza Sycha, jakoby starostwo zamierzało sprzedaż gruntów szpitalnych pod osiedle, odpowiada zaś: - Bzdura. Absolutnie nie ma takich planów. Zapis w studium to tylko możliwość. Te działki wydzielił jeszcze pan Kobielski. Nie jest dyrektorem szpitala już chyba 5 lat, a bloków, jak widać, tam nie ma.

Zapytany, kiedy i gdzie w końcu powstanie lądowisko, starosta odsyła do zastępcy dyrektora SPZOZ w Łukowie ds. inwestycji i remontów. - Ministerstwo przedłużało termin na stworzenie całodobowych lądowisk już chyba 10 razy - mówi **Dariusz Orzeł**. Nawet jeśli nie wskaże nowego terminu, jesteśmy w stanie zrealizować tę inwestycję przed końcem 2024 r. Wychodzimy z założenia, że są lepsze lokalizacje niż teren naszego szpitala. Myślę, że już znaleźliśmy odpowiednie miejsce, ale na razie nie mogę zdradzać szczegółów. Dlatego chcę stanowczo podkreślić: nie ma

zagrożenia tym, że Szpitalny Oddział Ratunkowy zostanie zlikwidowany - dodaje.

I kończy: - Zbliżają się wybory, więc radni, którzy nie byli aktywni przez ostatnie 5 lat, chcą wzbudzić

niepokój mieszkańców. A moim zdaniem ta sprawa nie potrzebuje szumu medialnego.

BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M M A



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko

Unia Europejska
Fundusz Spójności



Zakończenie realizacji zadania współfinansowanego ze środków POIS 2014-2020

Gmina Mrozy zakończyła realizację zadania pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Wola Rafałowska, Rudka, Grodzisk, Natolin, Wola Paprotnia i Kruki wraz z modernizacją oczyszczalni ścieków w miejscowości Mrozy, gmina Mrozy”.

Projekt został zrealizowany w ramach działania 2.3 „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach” osi priorytetowej II „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.

Głównym celem realizacji projektu było zwiększenie liczby ludności korzystającej z ulepszonych oczyszczania ścieków komunalnych w aglomeracji Mrozy obejmującej również sołectwa: Wolę Paprotnią, Kruki, Wolę Rafałowską, Rudkę, Natolin i Grodzisk.

Umowę na dofinansowanie projektu podpisano w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w dniu 10 kwietnia 2017 roku.

Na realizację przedsięwzięcia uzyskano dotację ze środków Unii Europejskiej w kwocie **16,8 mln zł** przy całkowitym koszcie projektu w wysokości **35,9 mln zł brutto**.

Rozbudowa systemu sieci kanalizacji sanitarnej trwała od stycznia 2018 roku do sierpnia 2021 r.

Za kwotę 25.753.591,36 zł wybudowano 32,41 km sieci kanalizacji sanitarnej wraz z 15 przepompowniami sieciowymi.

W listopadzie 2020 roku rozpoczęła się rozbudowa, modernizacja i wyposażenie oczyszczalni ścieków za kwotę 9.496.825,00 zł, która polegała na podwojeniu przepustowości oraz wzbogaceniu technologicznego procesu oczyszczania. Część zadania dotycząca oczyszczalni składała się z rozbudowy i modernizacji istniejącej części oczyszczalni, zakupu wozu asenizacyjnego z funkcją WUKO, ciągnika z przyczepą oraz zakupu prasy odwadniającej. Efektem zakończonych w 2023 roku prac jest zapewnienie odbioru ścieków z istniejących i nowych sieci kanalizacyjnych w perspektywie najbliższych 15-20 lat oraz znaczące podwyższenie parametrów oczyszczania.



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko

Unia Europejska
Fundusz Spójności



„Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Wola Rafałowska, Rudka, Grodzisk, Natolin, Wola Paprotnia i Kruki wraz z modernizacją oczyszczalni ścieków w miejscowości Mrozy, gmina Mrozy”

Cel projektu: Zwiększenie liczby ludności korzystającej z ulepszonych oczyszczania ścieków komunalnych.

Beneficjent: Gmina Mrozy

www.mapadotacji.gov.pl

Ile płacimy za

Drogo, drożej...

Generalnie, za odpady mniej trzeba płacić na wsi niż w mieście. Nawet wtedy, gdy nie jest to duże miasto – jak Mrozy, Łaskarzew czy Żelechów. Tanio jest natomiast wśród gmin typowo wiejskich, jak: Suchożebry, Paprotnia, Platerów, Wojcieszków, Serokomla...

Choć są wyjątki, np. gmina Sabnie. Typowo rolnicza, a pod względem wysokości opłat znalazła się wśród samorządów, gdzie mieszkańcy za odbiór odpadów płacą najwięcej (Tu ważne zastrzeżenie: gdybyśmy za podstawę zestawienia przyjęli stawkę stosowaną w przypadku kompostowania odpadów zielonych, gmina Sabnie w zestawieniu powędrowałaby mocno w górę – w stronę tych gmin, gdzie opłaty są niemal najniższe).

Druga prawidłowość, którą można dostrzec w zestawieniu, dotyczy geografii. Im bliżej Warszawy mieszkamy, tym większa jest szansa na to, że będziemy musieli zapłacić wyższą stawkę. Od tej prawidłowości również są wyjątki, np. miasto Łosice – 30 zł od mieszkańca miesięcznie to sporo. Dwa razy więcej niż w sąsiednim Platerowie. A Łosice leżą całkiem daleko od Warszawy.

Obok podstawowych stawek za odbiór odpadów (opłata za osobę miesięcznie) prezentujemy stawkę ulgową, naliczaną w przypadku, gdy w gospodarstwie stosowane jest kompostowanie odpadów zie-

lonych. Trzeba przyznać, że ulga na kompostowanie jest bardzo zróżnicowana. W Mrozach wynosi 1 zł (czyli zaledwie kilka procent stawki podstawowej), w Sabniach – aż 20 zł, czyli ponad połowę stawki. W Sabniach na pewno opłaca się kompostować.

Ulg jest znacznie więcej. Dotyczą głównie liczby osób w gospodarstwie, zabudowy, a nawet terenu. Istnieją samorządy, które różnicują stawki na zabudowę miejską i wiejską. W miarę posiadanych danych, staraliśmy się te ulgi uwzględnić w opisie do zestawienia.

Sporządzone przez nas zestawienie stawek obejmuje stan obowiązujący w ostatnich tygodniach 2023 r. Wiadomo już, że w wielu gminach stawki zmieniają się po Nowym Roku. Mińsk Mazowiecki właśnie zmienia sposób naliczania opłat za śmieci. Wzorem Halinowa stawki uzależnia od zużycia wody w gospodarstwie.

Sporo samorządów dokłada do gospodarki śmieciowej z innej kieszeni. Wiele ogłasza nowe przetargi, więc wiadomo, że stawki najdalej za kilka miesięcy się zmienią. **(DK)**

Powiat łukowski Raczej tak sobie

Prawie we wszystkich gminach powiatu łukowskiego odpowiedź na pytanie, czy opłaty od mieszkańców pokrywają koszty gospodarki odpadami, jest przecząca. W gminie Łuków słyszę: „Tak sobie”, w gminie Serokomla: „Dokładamy jak wszędzie”, a w gminie Adamów: „I to się nie zmieni, dopóki nie zmieni się ustawa”. Jedynym wyjątkiem jest gmina Wola Mysłowska. – Nie planujemy podwyżki stawek, bo póki co nie dokładamy, a nawet mamy minimalną nadwyżkę. Myślę, że na koniec roku wyjdziemy na zero – informuje tamtejszy urzędnik.

Część samorządów, czując nóż na gardle, planuje podwyżki. W gminie Serokomla radni już być może na najbliższej sesji ustalą nowe stawki, które wejdą w życie w styczniu. W Łukowie obecny cennik obowiązuje do końca roku i niedawno ogłoszono przetarg w sprawie obsługi zadania w 2024 r. Podobnie w gminie Krzywda. Tam, jak podaje urząd gminy, stawka powinna pozostać na obecnym poziomie, ale być może zmieni się firma. W gminie Stoczek Łukowski również „przetarg na dniach”, bo umowa z firmą do końca roku. Na razie jednak nie wiadomo, czy i kiedy wzrosną stawki dla miesz-

kańców. Na pewno do pierwszego kwartału 2024 r. zmian nie będzie.

Ale nie wszędzie mieszkańców czekają zmiany. W mieście Stoczek Łukowski stawki są niezmiennie od 2020 r. i powinny takie zostać aż do końca 2025 r. W identycznej sytuacji jest gmina Łuków. A czy przed końcem umowy stawki wzrosną? – Raczej nie, ale nie wiemy, co się zmieni. Co prawda odpadów jest mniej, niż przewidywaliśmy przy podpisywaniu umowy, ale nie wszyscy mieszkańcy chcą płacić za odbiór śmieci – żali się urzędniczka.

W gminie Adamów cennik obowiązuje od stycznia 2022 r. i na razie nic nie wiadomo o podwyżkach. Podobnie w gminach Trzebieiszów i Wojcieszków. – Stawki będą obowiązywać do zmiany, ale trudno powiedzieć, kiedy radni ją uchwalą – słyszę w ostatnim z wymienionych urzędów gminy. A w gminie Wola Mysłowska mówią: – Zmiany nastąpią najwcześniej w połowie przyszłego roku, chyba że wcześniej będzie jakieś tąpnięcie.

Urzędnicy z gminy Stanin po informacji odsyłają na stronę internetową, tam jednak nie można znaleźć ani obowiązujących stawek, ani odpowiedzi na pytanie, do kiedy będą obowiązywać. **(BS)**



rys. Mirosław Andrzejewski

Powiat sokołowski W Ceranowie płacą za mało

W większości gmin umowy z firmami na wywóz odpadów kończą się pod koniec roku. Tylko w gminie Ceranów i mieście Sokołów Podlaski umowy skończą się w lutym przyszłego roku.

– Na dzień dzisiejszy nie planujemy podwyżki opłat za gospodarowanie odpadami, ale nie możemy również zagwarantować, że ceny się nie zmienią. Posiadamy informację o wzroście cen za zagospodarowanie odpadów przez Zakład Utylizacji Odpadów w Siedlcach. Po przeprowadzeniu przetargu na odbiór i transport odpadów i podpisaniu umów przeanalizujemy, czy aktualne ceny pokryją koszty obsługi gospodarki odpadami z terenu miasta Sokołów

Powiat siedlecki Samorządy jeszcze kalkulują

Zdecydowana większość gmin w powiecie siedleckim nie dopłacała dotychczas do funkcjonowania „systemu śmieciowego”. Samorządy prowadzą kalkulacje, które będą znane dopiero na początku przyszłego roku. Wójtowie nie wiedzą jeszcze, czy obecne stawki za odbiór śmieci uda się utrzymać na dotychczasowym poziomie, czy też nieuniknione okażą się podwyżki. Wiele gmin ogłosiło właśnie przetargi na odbiór i zagospodarowanie odpadów lub też do takich przetargów się przygotowuje. Dopiero ich wyniki pokażą, czy podwyżki będą konieczne.

– Cały czas jeszcze kalkulujemy,

Powiat garwoliński Warto segregować odpady

– Segregowanie śmieci jest obowiązkiem ustawowym – mówi wójt Borowia, **Wiesław Gąska**. – Brak segregacji powoduje naliczenie karnych opłat. W naszej gminie to się jeszcze nie zdarzyło, chociaż upomnienia

Podlaski – słyszymy w urzędzie.

O ewentualnej podwyżce informuje także UG Sokołów Podlaski. Wszystko zależy od przetargu na wywóz odpadów. Z kolei gmina Ceranów, która ma umowę z firmą na wywóz śmieci do lutego 2024, już teraz wie, że mieszkańców czeka podwyżka – o 2 zł. Jak tłumaczą urzędnicy, wynika to z różnicy pomiędzy dochodami z opłat a kosztami funkcjonowania systemu gospodarki odpadami w bieżącym roku.

Pozostałe samorządy powiatu sokołowskiego informują, że gospodarka śmieciami się bilansuje. Wszędzie jednak są zaległości od mieszkańców. Rekordzistą jest miasto Sokołów Podlaski, gdzie w kasie brakuje ponad 275,75 tys. zł od 595 osób. W MiG

Kosów Lacki z płatnościami zalegają 564 osoby na kwotę prawie 165 tys. zł. W UG Sokołów Podlaski jest to ponad 108 tys. zł od 530 osób. W gminie Sterdyń 150 gospodarstw zalega na prawie 75 tys. zł. W gminie Bielany dług ma 240 osób na ponad 48 tys. zł, a w gminie Ceranów 184 osoby zalegają na prawie 41 tys. zł. W gminie Sterdyń zadłużenie wynosi ponad 26 tys. zł (116 osób). Z kolei w gminie Sabnie dług mieszkańców to ponad 36 tys. zł.

– To zaległości od lipca 2013 r., czyli za 10 lat. Za ten okres z opłatami za wywóz odpadów zalega 65 właścicieli nieruchomości – informuje **Elwira Świdarska** z inspektoratu ochrony środowiska w gminie Sabnie. **(mc)**

– Do tej pory nie dopłacaliśmy do gospodarki śmieciowej i w tym roku też tak będzie – mówią w samorządzie w Mordach.

– W tym roku, do tej pory, nie dopłacaliśmy do śmieci – informują w Przesmykach. Czekamy jeszcze tylko na dwie ostatnie faktury, ale powinno się wszystko zbilansować.

– Na razie do śmieci nie dopłacamy, ale wszystko okaże się dopiero na koniec roku – mówi wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski**. – O tym, ile zapłacą sami mieszkańcy, decyduje nie tylko gmina. Nasze koszty są pod kontrolą, ale ZUO podniósł stawki, na przykład za plastik aż o kilkaset złotych za tonę. **(ZJ)**

trzykrotnie większa. W naszej gminie nikt nie płaci karnych stawek – wtóruje mu zastępczyni wójta wiejskiej gminy Łaskarzew **Sylvia Szopa**. – Ich uchwalanie jest tylko formalnością. **(MB)**

odpady?

Powiat łosicki Najdrożej w Starej Kornicy i Łosicach

Tylko gmina Stara Kornica planowała podwyżkę stawek. Jak informował wójt **Kazimierz Hawryluk**, według przygotowanej kalkulacji stawka za odpady powinna wzrosnąć do 25 zł od osoby, a ulga na kompostownik powinna wynosić 6 zł.

Za niewywiązywanie się z obowiązku segregacji planowano się stawkę w wysokości 50 zł.

– Proponowana zmiana stawek wynika z wysokich kosztów funkcjonowania systemu gospodarowania. Stawka nie została zostanie zmieniona, bo tak zdecydowała rady gminy –

mówi wójt **Kazimierz Hawryluk**.

We wszystkich gminach, oprócz Starej Kornicy, wójtowie informują, że ich samorządy nie dopłacają z własnego budżetu do wywozu śmieci i nie są planowane podwyżki. W Platerowie, gdzie stawka jest najtańsza (15 zł od osoby), jak informuje wójt **Jerzy Garucki**, opłaty za wywóz śmieci są nawet wyższe niż poniesione koszty.

We wszystkich gminach natomiast mieszkańcy zalegają z płatnościami. Największe zaległości mają mieszkańcy gminy Sarnaki i właściciele

domków letniskowych. Dług od 489 osób wynosi prawie 164,6 tys. zł. Na terenie miasta i gminy Łosice za wywóz śmieci zalegają 203 osoby, na kwotę prawie 117 tys. zł. – Ale podniosła się jakość segregacji odpadów – zaznacza burmistrz **Mariusz Kucewicz**.

W gminie Stara Kornica na 185 kontach widnieje zadłużenie na prawie 102 tys. zł. W Huszlewie dług od 73 osób wynosi ponad 85 tys. zł, w Platerowie z kolei od 31 osób – prawie 65 tys. zł. W Olszance 80 osób zalega z płatnościami na prawie

Powiat miński Nie wszędzie potrzebne są kary

W Mińsku Mazowieckim co miesiąc w budżecie miasta brakuje około 400 tys. zł na gospodarkę odpadami. Dlatego od 1 stycznia 2024 r. nastąpi zmiana sposobu obliczenia opłaty za gospodarowanie odpadami w budynkach wielorodzinnych. Opłata liczona będzie od ilości zużytej wody – 12 zł za m³.

– W Halinowie w przypadku nieruchomości, w których brak wodomierza, brakuje odpowiednich danych dotyczących ilości zużytej wody (np. nowo zamieszkałe nieruchomości) lub odliczania wody zużytej na określone cele (inne niż socjalno-bytowe), zużycie wody ustala się jako iloczyn liczby osób zamieszkujących nieruchomość oraz przeciętnej mie-

sięcej normy zużycia wody na jednego mieszkańca w gospodarstwie domowym wynoszącej 3 m³ – informuje **Martyna Nagiel** z Urzędu Miasta w Halinowie.

A co, jeżeli mieszkańcy nie stosują się do obowiązku segregacji? – Wtedy odpady zostaną odebrane jako zmieszane, a na właściciela nieruchomości nakładana jest podwyższona miesięczna stawka opłaty za gospodarowanie odpadami w wysokości 90 zł – informuje **Jadwiga Witowska-Dmowska** z Urzędu Miasta w Sulejówku.

W gminie Mińsku Mazowieckim jednorazowa kara za brak segregacji wynosi 69 zł, w mieście Mińsk Mazowiecki – 66 zł, w Siennicy i Kałuszynie – 50 zł, w Stanisławowie – 76

zł od osoby (zamieszkała nieruchomość) i 300 zł rocznie (od nieruchomości rekreacyjnej).

– Firma odbierająca odpady ma obowiązek raportowania każdorazowego braku segregacji odbieranych odpadów komunalnych. Ale dotychczas nie uzyskaliśmy informacji zwrotnych na temat naruszenia tego obowiązku. W przypadku, gdyby tak się stało, podwyższona stawka opłaty wynosi 81 zł za każdą osobę zamieszkującą nieruchomość – informuje **Karolina Gawryś** z Urzędu Gminy Dębe Wielkie. Do tej pory nie było również konieczności stosowania kar w Łatowiczu. A gminy Cegłów i Jakubów w ogóle ich nie przewidują.

TOMASZ MARKIEWICZ

Powiat węgrowski System raczej się spina

W powiecie węgrowskim stawki za odpady komunalne, jakie płacą mieszkańcy, są dość zróżnicowane, w zależności od gminy. Najtaniej jest w gminach Wierzbno i Grębków (odpowiednio 16 i 17 złotych miesięcznie od mieszkańca, gdy odpady są segregowane), a najdrożej w Węgrowie i gminie Łochów (po 30 zł od osoby miesięcznie). Ulgi za kompostownik też są zróżnicowane – od 1 złotego miesięcznie w Grębkowie,

Wierzbnie, Korytnicy i Sadownem, do 8 złotych w gminie Stoczek.

Niektóre gminy przy naliczaniu opłat za odpady stosują jeszcze inne ulgi. W Węgrowie posiadacze Ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny otrzymują ulgę w wysokości 2 zł miesięcznie od osoby. Natomiast obniżenie stawki o 3 zł miesięcznie od osoby otrzymają członkowie rodzin, których dochód nie przekracza kwoty uprawniającej do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej. Gmina

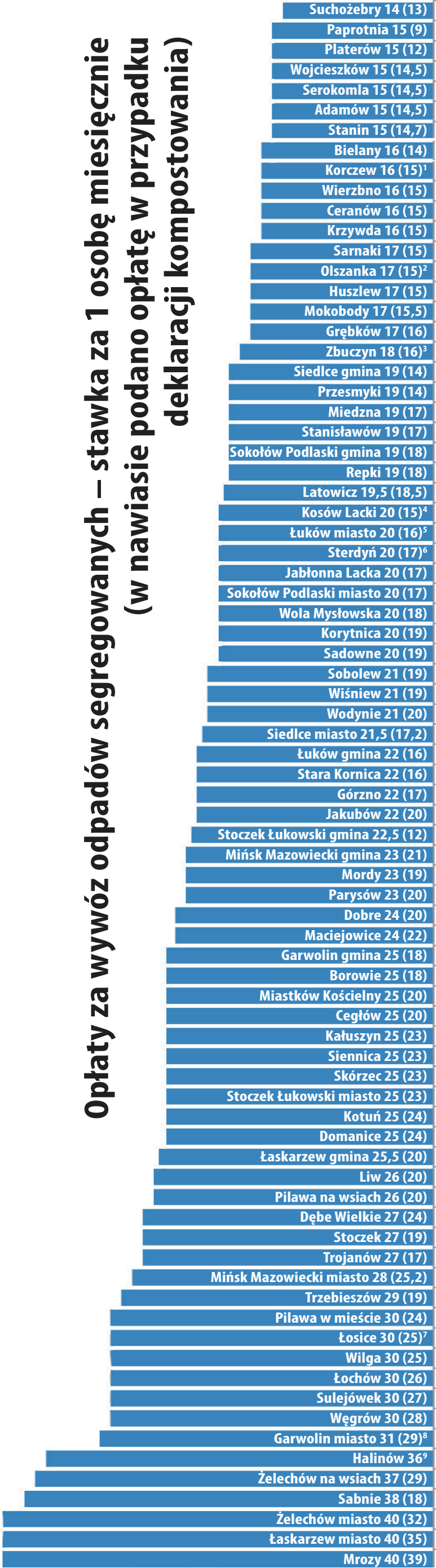
Łochów również wyszła naprzeciw rodzinom wielodzietnym i wprowadziła zniżkę dla posiadaczy karty dużej rodziny w wysokości 3 zł od osoby miesięcznie.

Opłaty wnoszone przez mieszkańców w zasadzie pokrywają koszty funkcjonowania systemu śmieciowego w większości gminy. Wyjątkami były tylko gminy Grębków i Sadowne, które w 2022 roku dopłaciły do śmieci odpowiednio 89 tys. złotych i prawie 134 tys. zł. (**sej**)

Przypisy do wykresu

- 1) stawka za kompostowanie liczona od gospodarstwa, nie od osoby
- 2) za 6. i kolejne osoby – 9 zł (odpady segregowane) oraz za 6. i kolejne osoby – 36 zł (niesegregowane)
- 3) dodatkowe ulgi: za 5. osobę w gospodarstwie – 14 zł, za 6. – 13,5 zł, za 7. – 12 zł, za 8. – 11,5 zł, za 9. – 11 zł
- 4) 20 zł od osoby to stawka w mieście, na terenach wiejskich – 19 zł
- 5) od 4. i kolejnej osoby w gospodarstwie – 17 zł
- 6) opłata roczna za domki letniskowe – 180 zł
- 7) zwolnienie 100% za 3. i kolejne dziecko
- 8) 29 zł to stawka w zabudowie jednorodzinnej, w zabudowie wielorodzinnej stawka wynosi 27 zł; za niesegregowane w zabudowie wielorodzinnej – 54 zł
- 9) opłata naliczana jest od zużycia wody: 12 zł za metr sześcienny, w zestawieniu przyjęto średnie zużycie 3 metry sześciennie na 1 osobę miesięcznie

Opłaty za wywóz odpadów segregowanych – stawka za 1 osobę miesięcznie (w nawiasie podano opłatę w przypadku deklaracji kompostowania)



Trzeba się liczyć z wydatkami rzędu 30-40 mln złotych
– uważa wójt gminy Kotuń, Grzegorz Góral.

Na skraju wytrzymałości

Jesteśmy już na kolejnym etapie rozwoju cywilizacyjnego. Po latach starań samorządy uporały się z budową wodociągów. Zajął to im prawie ćwierć wieku.

Czy to sukces? Jeśli tak, to taki raczej na naszą miarę. Ale nie narzekamy, bo w końcu cały czas jest jednak jakiś postęp. Dotyczy on nawet dróg. Bo jeszcze nieżyjący już starosta **Zygmunt Wielogórski** przyznawał, że więcej dróg się rozpada, niż w tym czasie zdąży się ich wyremontować. Teraz te proporcje podobno się odwróciły. Tak więc kolejne ćwierć wieku, a i z drogami się w miarę ogarniemy. Ot, takie nasze pokoleniowe wyzwania. Teraz w wielu gminach koncentrują się one na budowie kanalizacji. Tak jest choćby w gminie Kotuń. Tu właśnie na kanalizację trafiają grube miliony.

– Czy wiadomo, kiedy będzie zbudowana kanalizacja w Gręzowie i Broszkowie? – pytali radni gminy Kotuń. – Czy sieci będą doprowadzone do oczyszczalni ścieków?

Wójt gminy Kotuń **Grzegorz Góral** odpowiedział na te pytania bardzo

kompleksowo, informując o inwestycjach kanalizacyjnych w gminie.

– W ramach Polskiego Ładu można było złożyć trzy wnioski – wyjaśnił wójt. – Jeden, który był obligatoryjny, złożyliśmy na dofinansowanie budowy sieci kanalizacyjnej w Polakach, w kwocie 2 mln złotych, drugi, na 8 mln złotych, dotyczył budowy kanalizacji w Broszkowie i Gręzowie, a trzeci, na 25 milionów, dotyczył rozbudowy oczyszczalni ścieków. Oczywiście wszystkie kolektory zostaną doprowadzone do oczyszczalni ścieków. I właśnie jej rozbudowa pozostaje bardzo ważną kwestią. Obecnie przepustowość oczyszczalni jest już na skraju wytrzymałości. Dlatego gdzieś z tyłu głowy musimy mieć myśl, że jej rozbudowa będzie priorytetem.

Wójt poinformował, że gmina ma już gotowe wszystkie dokumenty dotyczące tej inwestycji, łącznie z decyzją środowiskową oraz programem funkcjonalno-użytkowym.

– W najbliższych latach będziemy się zajmować tymi inwestycjami – poinformował Grzegorz Góral.



Grzegorz Góral fot.AK

– Musimy się więc liczyć z łącznymi wydatkami w wysokości 30-40 mln złotych! Tak więc wszystko wskazuje, że kolejne lata będą stały pod znakiem inwestowania w ochronę środowiska. Wszyscy wiemy, że teraz w naszej gminie najbardziej dynamicznie rozwija się Gręzów. Tam dzieli się bardzo dużo działek budowlanych. I trzeba temu wychodzić naprzeciw, i budować infrastrukturę. To samo dotyczy Broszkowa. Dlatego też do budowy kanalizacji w tych miejscowościach na pewno przystąpimy w przyszłym roku. (ZJ)

W gminie Wodynie rekordowe wydatki na drogi

Niekończąca się historia...

Wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki** przyznaje, że remonty i budowa dróg to niekończąca się historia. Ale w ostatnim czasie ta historia znacznie przyspieszyła.

– W mijającym już roku w inwestycje drogowe zostało zaangażowanych około 27 mln złotych – informuje Wojciech Klepacki. – To rekordowa kwota, na którą złożyły się nie tylko pieniądze naszego samorządu. Generalnie inwestycje drogowe były jednak priorytetem. Oczywiście będą

one kontynuowane, ale drogi, choć bardzo ważne, to nie wszystko.

Wójt poinformował też o planach finansowych gminy na bliską i trochę dalszą przyszłość.

– Przede wszystkim pozyskaliśmy fundusze na budowę kompleksu boisk sportowych przy szkole w Seroczynie – dodaje. – Szykujemy dokumentację projektową oraz działki pod te inwestycje. Pozyskaliśmy też 10 mln złotych z Polskiego Ładu na modernizację szkół w Seroczynie i Rudzie

Wolińskiej. Na szkołę w Seroczynie przeznaczymy 6 milionów, ponieważ chodzi tu o znacznie większy budynek. Poza tym, w ramach programu równomiernego rozwoju województwa, pozyskaliśmy 1,8 mln złotych na prace w szkole w Wodyniach. Tam koszt inwestycji wyniesie 3 miliony, więc 1,2 miliona dołożymy z własnego budżetu.

Wójt poinformował też, że wymienione inwestycje powinny zostać zrealizowane w ciągu 1,5 roku. (ZJ)

Wójt pojechał, sprawdził objazd i stwierdził, że...

Jest dosyć dobrze

Wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** był mocno zaangażowany w ustalenie, a potem wykonanie, objazdu od strony Rakowca do miasta. Taka konieczność pojawiła się w związku z wyburzeniem wiaduktu drogowego w ciągu ul. Domanickiej.

– Chcę, żeby objazd był nie tylko krótki, ale także wygodny dla mieszkańców gminy – deklarował wójt. – Dlatego mam swoją koncepcję, a gmina już wykonała remont

potrzebnych do objazdu ulic.

Ostatnio wójt odniósł się do funkcjonującego już objazdu.

– Zrobienie objazdu po wyburzeniu wiaduktu to była głośna sprawa – poinformował. – Dlatego dwa razy pojechałem tą trasą i skorzystałem z objazdu. Myślę, że jest on wykonany dość dobrze. Ani razu nie natknąłem się tam na korki. Myślę,

że mieszkańcy też są zadowoleni. Najważniejsze, że pogotowie czy straż pożarna mogą dotrzeć do mieszkańców Rakowca i innych wsi bardzo szybko.

Jak wynika z zapowiedzi GDDKiA, objazd będzie funkcjonował aż do wiosny przyszłego roku. W tym czasie na Domanickiej zostanie wybudowany nowy wiadukt, o 25 metrów dłuższy od tego wyburzonego. (ZJ)

Domanice

A gmina jak satelita!

Mówi się, że od przybytku głowa nie boli, ale... czy na pewno?

Gmina Domanice zainwestowała sporo w modernizację oświetlenia ulicznego. Efekt jest spektakularny.

– Gmina się świeci jak satelita! – podsumowuje wójt **Jerzy Zabłocki**.

Tylko się cieszyć, ale gdzieś z tyłu głowy samorządowców zapala się dodatkowa lampka. Czerwona! Chodzi o to, że przybyło lamp i słupów oświetleniowych.

– Owszem, nie ma na nich już so-

dowych i rtęciowych żarówek, tylko ledowe, więc teoretycznie powinno być oszczędniej – tłumaczy wójt. – Jednak przed modernizacją lampy świeciły się na co drugim słupie. Teraz dobudowaliśmy nowe linie, bo ludzie się budują, powstają nowe ulice. Tam, gdzie były słupy zakładu energetycznego, za które płacimy, korzystając z nich, lampy wymieniono. Ale tam, gdzie słupów nie było, stawialiśmy swoje, co też kosztowało. Więc patrzę na ostateczny rachunek i zastanawiam się, czy mamy oszczędno-

ści, o które nam chodziło.

Jerzy Zabłocki czeka jeszcze z podsumowaniem korzyści z tej inwestycji, bo wiadomo, że na to trzeba trochę czasu. Jednak gdy dodaje „jeden do dwóch”...

– No mamy energooszczędne ledy, ale... jest ich o wiele więcej. Zobaczymy, jak będzie w ostatecznym rachunku. Owszem, oświetlona gmina wygląda ładnie, ale liczę się z tym, że może dojść do dyskusji nad ograniczeniem czasu świecenia lamp – dodaje wójt. (MZ)

Znajomy znad Biebrzy

Jak to często bywa, także w tym wypadku sprawa zaczęła się od osobistych znajomości. Pani **Urszula Hrynciewicz**, nauczycielka z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Siedlcach (popularna „Samochodówka”) oraz Zespołu Szkół w Bojmiu w gminie Kotuń, dzieciństwo i najmłodsze lata spędziła w niewielkiej wsi nad Biebrzą. I tak się złożyło, że ich sąsiadem był **Tomasz Kłosowski**, wybitny fotografik, autor filmów przyrodniczych, dziennikarz, człowiek zafascynowany naturą i jej uwiecznianiem na fotografii. A skoro przez lata taka osoba oddawała się swojej pasji niemal po sąsiedzku, przemierzając

kich trudnych, przyrodniczych, wymagających wyjścia z domu i kontaktu z naturą. A kto mógł to lepiej zrobić, niż osoba, która od kilkudziesięciu lat poświęca się fotografowaniu przyrody?

W spotkaniu w szkole podstawowej w Bojmiu uczestniczyła praktycznie cała szkoła. I już po paru minutach było wiadomo, że podstęp się uda...

– Dzieci patrzyły na zdjęcia i jak zahipnotyzowane słuchały opowieści pana Tomasza, oczywiście o przyrodzie, ale nie tylko – mówi pani Urszula. – Wszyscy podziwiali unikatowe fotografie, wykonane w wyjątkowych sytuacjach, czasem zabawnych. A po spotkaniu, a nawet w jego trakcie,



Tomasz Kłosowski, Urszula Hrynciewicz i dyrektor ZS w Bojmiu Dariusz Kuć

fot. arch.

nadbiebrzańskie mokradła, to teraz pani Urszula uznała, że skorzysta z tej znajomości.

Pan Tomasz to wielki pasjonat przyrodniczej fotografii, więc znajoma znad Biebrzy pomyślała, że swoją pasją może zainteresować uczniów szkoły podstawowej i średniej.

– Odważyłam się i zaprosiłam mistrza dziennikarstwa i fotografii do obu szkół, w których uczę, na spotkanie z młodzieżą – mówi Urszula Hrynciewicz. – Dyrekcja szkoły bardzo ciepło odniosła się do tego pomysłu. Z wielką ochotą odniósł się też do mojej prośby pan Tomasz. Wyjaśniłam mu, że nie mogę już patrzeć na to, jak młodzi ludzie, już nawet dzieci, całymi godzinami ślęczą przy ekranach komórek. Nie sposób ich od nich oderwać, namówić do jakiegś aktywności. Uznałam więc, że warto ich zainteresować tym, że komórka może służyć też do czegoś innego, twórczego, nawet odkrywczego, czyli do robienia zdjęć. Ale ta-

były setki pytań. O przyrodę, o to, jak ją podpatrywać. I nasz mistrz uprzedził, że nie jest to wcale łatwe, ale na pewno warto spróbować, bo to prawdziwa przygoda.

– Z większą obawą czekałam na spotkanie ze starszą młodzieżą w szkole w Siedlcach – dodaje pani Urszula. – Uczestniczyło w nim aż dziesięć klas, zarówno z liceum ogólnokształcącego, jak i technikum. Okazało się jednak, że pan Tomasz potrafił nie tylko zainteresować, ale i porwać słuchaczy. Mam nadzieję, że chociaż niektórzy z nich zauważą, że komórka to także doskonałe narzędzie do tego, aby zamiast siedzieć w domu, ruszyć w teren, choćby ten najbliższy i podpatrywać przyrodę. A pan Tomasz obiecał, że jeśli tylko czas i siły mu pozwolą, to odwiedzi jeszcze nasze szkoły. Może niektórzy będą mogli pochwalić się mu swoimi pierwszymi zdjęciami przyrody, wykonanymi komórką.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Świetlica jest za duża i za droga, by ją remontować.

Lepiej wybudować nową

W gminie Mokobody jest kilkanaście świetlic wiejskich i część z nich wymaga już remontów. Są one właśnie prowadzone.

– Jeszcze w tym roku powinniśmy wyremontować trzy świetlice wiejskie w: Mokobodach, Niwiskach i Ziomakach – mówi wójt gminy Mokobody **Iwona Księżopolska**. – W przypadku tej ostatniej chodzi o remont generalny. Jest jeszcze jednak świetlica, którą gmina zamierza wyremontować, a może nawet wybudować drugą. Chodzi o obiekt w Osinach Górnych. Jest

to jednak duże zadanie, na które trzeba znaleźć pieniądze.

Na razie świetlica w Osinach stoi niewykorzystana. To duży, piętrowy budynek z lat 80. I w tym problem. Budynek jest za duży, a więc drogi do utrzymania, a do tego mało funkcjonalny.

– Najlepszym rozwiązaniem jest wybudowanie nowej, mniejszej i adekwatnej do potrzeb mieszkańców świetlicy – uważa Iwona Księżopolska. – Stary budynek razem z placem należałoby sprzedać. Remontowanie go to dla gminy zbyt duże koszty. (ZJ)

Jedno wielkie koronaparty!

Teoretycznie można już przyjąć nową szczepionkę przeciwko covid-19, ale praktycznie to wielki problem. W Siedlcach tylko jednej aptece (przy ul. Floriańskiej) udało się sprowadzić kilkaset dawek szczepionki, które „rozeszły się” jak świeże bułeczki (choć przez internet nie dało się zalogować na jakiś termin, zapisywano telefonicznie). Natomiast punktom szczepień w szpitalu wojewódzkim i w szpitalu miejskim nie udało się zdobyć nowej szczepionki.

- Nie można się nawet zarejestrować, bo szczepionka jest niedostępna – mówi **Mariusz Mioduski** z zarządu szpitala wojewódzkiego.

- Kazano nam obserwować każdego dnia stronę, na której pojawia się aktualne informacje o dostępności szczepionek – mówi **Małgorzata Medak**, dyrektor szpitala miejskiego. - Więc śledzimy tę stronę uważnie. Czekamy.

Tymczasem wydaje się, że pół Siedlec choruje. Do kogo nie zadzwonisz – chory! Ale widok człowieka w maseczce w sklepie lub instytucji to wyjątek.

- Dla naszego zdrowia i ze zdrowego rozsądku powinniśmy nosić maseczki – zwraca uwagę **Jolanta Paczuska**, kierownik sekcji epidemiologii w siedleckim sanepidzie. - Zwłaszcza w przychodniach i innych placówkach zdrowia.

Jolanta Paczuska podaje dane: od 1 września do 5 grudnia u 633 osób stwierdzono pozytywne wyniki testów na covid (56 osób czyli prawie

9% było hospitalizowanych). W rozbić na poszczególne miesiące widać, jak liczba zachorowań wzrasta, nawet 2-3-krotnie miesiąc do miesiąca, a już najbardziej gwałtownie od listopada. We wrześniu odnotowano 46 zachorowań (7% ogólnej liczby z tego okresu), w październiku 118 (19%), w listopadzie 386 (61%), natomiast tylko w pięciu dniach grudnia były już 83 zachorowania (13 %)!

- Jeśli ten trend się utrzyma, może dojść do 450 lub więcej zachorowań – przewiduje Jolanta Paczuska. Podkreśla przy tym, że to są jedynie dane z systemu, czyli po testach wykonanych w placówkach zdrowia. - A jaka jest rzeczywista liczba potwierdzonych przypadków w testach domowych? Albo zachorowań, w których nikt testu nie wykona? To wielka niewiadoma, ale można przypuszczać, że oficjalna skala zachorowań jest bardzo, bardzo niedoszacowana.

Kierownik sekcji epidemiologii porównuje tegoroczne trzy miesiące z ubiegłorocznymi. W 2022 roku było

zupełnie inaczej. Od września do listopada potwierdzono 827 zachorowań (hospitalizowano 102 osoby). Ale najwięcej przypadków covid było we wrześniu – 560 (to 67% zachorowań z tych 3 miesięcy), w październiku – 232 (28%), a w listopadzie tylko 35 (4%). Czyli rok temu liczba zachorowań malała z każdym tygodniem, teraz rośnie w zastraszającym tempie. Jedynie dane o śmiertelności z powodu wirusa są pocieszające – przez cały ubiegły rok zmarły 83 osoby, a w tym, do tej pory, tylko 5.

Warto sobie jednak przypomnieć, że rok temu o covidzie cały czas się mówiło, a jesienią udostępniono czwartą dawkę szczepionki. W tym roku... covid „nie ma” w przestrzeni publicznej, politycznej i medialnej. I chyba efekty tego widzimy.

Ciekawie wygląda też zestawienie zachorowań na grypę, przygotowane przez Jolantę Paczuska. W 2022 zarejestrowano – od września do końca listopada – 6847 zachorowań na grypę i infekcje grypopodobne (69 osób było hospitalizowanych). W tym roku od września do 5 grudnia potwierdzono 16 zachorowań na grypę (w tym 10 w listopadzie). Z kolei zakażenia wirusem RSV odnotowano u 42 osób (17 osób, czyli aż 40% było hospitalizowanych).

Czy wiadomo, jaki wariant koronawirusa dominuje w Siedlcach i okolicy?

- To wariant Omikron, ale z kilkunastu różnych linii genetycznych,

o różnych mutacjach, co potwierdza trend ogólnoswiatowy – tłumaczy Jolanta Paczuska. - Wirus się zmienia, a w jednym czasie na tym samym terenie mogą równocześnie krążyć różne jego wersje. I warto pamiętać, że jeśli ktoś zachoruje na jedną wersję Omikrona w październiku, to nie

oznacza, że za dwa-trzy miesiące nie zachoruje na jego inną odmianę.

Czy ktokolwiek, patrząc na ulice Siedlec, domyśliłby się, że covid wręcz szaleje w mieście? Nikt nie nosi maseczki, wszędzie są tłumy, a kaszlący ludzie nawet nie zakrywają ust.. Jedno wielkie koronaparty...

MARIOŁA ZACZYŃSKA



fol. AK
A

R

E

K

L

A

M

fol. AK
A

DEMONO

Rynek w Pułtusku!
Niedziela 17.12.2023
godz. 15.00

dr Robert Gajda spełnia obietnicę –
zaproszenie na świąteczny koncert zespołu **De Mono**

Szanowni Państwo,

podczas kampanii wyborczej zobowiązałem się zorganizować kolejny koncert, i z przyjemnością chciałbym poinformować, że dotrzymuję swojego słowa. Honorowanie obietnic jest dla mnie istotne nie tylko w kontekście kampanii, ma też ogromne znaczenie w życiu codziennym. To zaufanie do siebie nawzajem jest fundamentem, który umożliwia nam wspólną budowę lepszej rzeczywistości. To również moje podziękowanie dla wszystkich za udział w wyborach, niezależnie od tego, czy oddali Państwo na mnie swój głos. Państwa zaangażowanie i frekwencja sprawiły, że zwyciężyła demokracja.

Z przyjemnością zapraszam na koncert Zespołu De Mono, który odbędzie się na pułtuskim Ryнку dnia 17.12.2023 o godzinie 15:00. Oprócz znanych przebojów, będziemy mieli okazję usłyszeć kilka kolęd, zaśpiewanych przez zespół specjalnie dla Państwa w tym magicznym okresie świątecznym.

Liczę na Państwa obecność,

Dr Robert Gajda
Dotrzymuję słowa!

fol. arch. WOK



Dr Robert
Gajda



AWANTUROWAŁA SIĘ W PIWNICY

5 grudnia o godz. 11.20 w **Garwolinie** policjanci wezwani do interwencji w związku z awanturą w blokowej piwnicy, zatrzymali kobietę poszukiwaną do odbycia zastępczej kary pozbawienia wolności. Po uiszczeniu zaległej grzywny kobietę zwolniono.

ZNĘCAŁ SIĘ

5 grudnia prokurator rejonowy w Garwolinie zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji połączonego z zakazem kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonego oraz nakaz opuszczenia lokalu na okres 3 miesięcy dla 31-letniego mieszkańca pow. garwolińskiego zatrzymanego przez policjantów po interwencji domowej w związku z art. 207 kk, o znęcanie się.

CHCIAŁA ZAINWESTOWAĆ

6 grudnia zgłosiła się pokrzywdzona, która w internecie znalazła ofertę dotyczącą inwestycji w odnawialne źródła energii. Po wypełnieniu formularza zadzwonił mężczyzna, który podał dane do przelewu. Po wpłacie 900 zł kontakt z nim się urwał. Postępowanie prowadzi posterunek policji w Maciejowicach.

NIETRZEŻWY

8 grudnia o godz. 20.56 w **Żelechowie** na ul. **Długiej** policjanci zatrzymali 42-latkę, który kierował oplem, mając 1 promil alkoholu w organizmie. Postępowanie prowadzi posterunek policji w Żelechowie.

ZAMKNIĘTY W GALERII HANDLOWEJ

11 grudnia o godz. 4.42 w **Garwolinie** na ul. **Kościuszki** policjanci otrzymali zgłoszenie o mężczyźnie zamkniętym na terenie galerii handlowej, który tam zasnął. W trakcie legitymowania okazało się, że był to poszukiwany do ustalenia miejsca pobytu 32-letni mieszkaniec Trzebini. Po wykonaniu czynności został zwolniony. (ak)

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 4, 7, 10

APTEKI

14 grudnia – ul. Dobra 1
15 grudnia – ul. Korczaka 35
16 grudnia – ul. Targowa 1
17 grudnia – ul. Nadwodna 15
18 grudnia – ul. Kościuszki 49 L
19 grudnia – ul. Nadwodna 15
20 grudnia – ul. Kościuszki 49 L

Poruszająca wystawa w Pilawie

Jak już informowaliśmy, wydarzeniem towarzyszącym obchodom tegorocznego Święta Niepodległości w Garwolinie była wystawa plenerowa „Ratować dzieci! Ratować dzieci! Dzieci Zamojszczyzny w dystryktie warszawskim 1942-45”.

Scenariusz wystawy opracowała dr **Beata Kozaczyńska** z Instytutu Historii Uniwersytetu w Siedlcach. Wiele z wywożonych dzieci trafiło do powiatu garwolińskiego. Dobrze więc się stało, że ta poruszająca i wielce pouczająca wystawa nie zniknęła gdzieś w magazynie. Trafiła, między innymi, do Pilawy, gdzie zaprezentowano ją na skwerze przy centrum przesiadkowym. (MB)

Zaczęło się od Adama i Ewy

Tegoroczne mikołajki były szczególne dla Garwolina. Oficjalnie oddano tam bowiem do użytku długo oczekiwane kryte lodowisko.

Inwestycja jest częścią większego projektu zapoczątkowanego w 2008 roku. Przewidywał on budowę krytej pływalni z zadaszonym lodowiskiem. Basen oddano do użytku w 2013 roku, a po dziesięciu latach udało się postawić dużą kropkę nad i.

Do wybudowania lodowiska prowadziła długa droga – przypominała podczas ceremonii otwarcia obiektu burmistrz Garwolina **Marzena Świeczak**. – Wszystko zaczęło się od Adama i Ewy (**Adama Struzika i Janiny Ewy Orzełowskiej** – przyp. MB). – Podczas ich wizyty w Garwolinie przedstawiliśmy nasze skromne marzenia. Oni, podobnie jak pozostali członkowie zarządu województwa, postanowili nam pomóc. Składając wniosek o dofinansowanie, liczyliśmy, że na wykonanie inwestycji wystarczy 6,5-7 mln zł. Realia okazały się jednak trudniejsze. Firmy uczestniczące

w przetargach gotowe były wykonać to zadanie, ale za 12 mln zł. Na szczęście w sukurs przyszedł **Kazimierz Jasiński** ze swoją firmą „Rembud”. Podjął się wybudowania lodowiska za 8 mln zł i słowa dotrzymał.

Budowa przebiegała sprawnie przy dobrej współpracy z inwestorem – nie ukrywał satysfakcji wykonawca. – Moja oferta była o około 30 procent tańsza od konkurentów, ale nie straciłem. Mnie zresztą materialnie niewiele już potrzeba. Mam satysfakcję z dobrze wykonanej pracy. Wybudowałem wiele różnych obiektów, w tym około 20 sal sportowych, ale lodowisko było moim pierwszym wyzwaniem. Jeśli w powiecie czy regionie ktoś pokusi się o wybudowanie podobnego obiektu, jesteśmy gotowi jako „Rembud” podjąć się tego zadania.

– Zakładamy, że lodowisko jako



Garwolińskie lodowisko

fol. MB

W Garwolinie Pierwszy taki zabieg

Na oddziale kardiologii garwolińskiego szpitala po raz pierwszy przeprowadzono zabieg zamknięcia otworu owalnego serca.

Operowano 69-letniego pacjenta

po dwóch udarach. Wcześniej został on dokładnie przebadany i zakwalifikowany do takiego zabiegu. W kolejce czekają już następni pacjenci, a kolejni są w fazie badań diagnostycznych. (MB)

W Woli Żelechowskiej Boisko wielofunkcyjne

Wola Żelechowska, leżąca w miejsko-wiejskiej gminie Żelechów, wzbogaciła się o boisko wielofunkcyjne o wymiarach 24 na 40 metrów. Jest ono przystosowane do gier w: pikę ręczną, siatkówkę i koszy-

kówkę. Żelechowski samorząd uzyskał na tę inwestycję prawie 300 tys. zł dotacji z urzędu marszałkowskiego. Wykonawcą prac była firma **Łukasza Soczewki** z Zabiela k. Stoczka Łukowskiego. (MB)



fol. MB



Janina Ewa Orzełowska, Jarosław Kargol, Marzena Świeczak i Elżbieta Lanc

ślizgawka będzie czynne od początku grudnia do końca lutego – informował dyrektor Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie, **Jarosław Kargol**. – Obiekt będzie jednak czynny cały rok. Dzięki podłodze sportowej modułowej będziemy go wykorzystywać do gry w tenisa, jazdy na rolkach, gry w koszykówkę „trzy na trzy”.

– Jak się ma marzenia, to się o nie walczy, a jak się o nie walczy, to się spełniają – podsumowała członkini zarządu województwa Janina Ewa Orzełowska. – Marzenia Marzeny spełniły się.

Lodowisko z bardzo ładnym i funkcjonalnym zapleczem kosztowało 8 mln zł. Samorząd mazowiecki wsparł inwestycję kwotą 3,9 mln zł,

a 200 tys. dodała firma Avon.

Lodowisko będzie czynne codziennie od 9.00 do 21.00. Na chętnych czeka 200 par łyżew, a ma być ich jeszcze więcej. Burmistrz Marzena Świeczak już próbowała swoich umiejętności, ale sama przyznała, że do łyżwiarskiej wirtuozerii trochę jej jeszcze brakuje.

Oprócz wyżej wymienionych w uroczystości uczestniczyli, między innymi: była poseł **Stanisława Prządka**, członkini zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**, radny wojewódzki **Krzysztof Żochowski**, garwolińscy radni z przewodniczącym **Andrzejem Ostolskim** na czele oraz były burmistrz Garwolina **Tadeusz Mikulski**.

MIROSŁAW BUCZEK

Pieniądze na drogi

Tymczasowość gabinetu premiera Morawieckiego nie wyhamowała aktywności różnych agend rządowych. Powiat garwoliński otrzymał kolejne wsparcie z programu rozwoju dróg.

Starostwo dostało 2.473.802,88 zł na przebudowę chodników przy drogach w Uninie i Goździku w gminie Górzno, a miejsko-wiejska gmina Pilawa 681.813,73 zł na przebu-

dowanie ulicy Adama Mickiewicza w Pilawie.

Miastu Łaskarzew przyznano 420.858,51 zł na przebudowę ulicy Chopina. Remont ulicy 3 Maja w Górznie wsparło kwotą 584.636,50 zł.

W uroczystości wręczenia czeków uczestniczyli, między innymi, poseł **Maria Koc** i wojewoda mazowiecki **Tobiasz Bocheński**. (MB)

Hotel w galeriach

Dzięki wsparciu finansowemu samorządu Garwolina w galeriach tamtejszego Centrum Sportu i Kultury można oglądać wystawę fotograficzną **Krzysztofa Gołucha** zatytułowaną „Hotel”.

Wystawa składa się z 40 zdjęć wykonanych w latach 2015-20. Przedstawiają one pracę osób z niepełnosprawnościami w Zakładzie Aktywizacji Zawodowej w Katowicach.

Logo dla Maciejowic

Od Nowego Roku Maciejowice będą miastem. W związku z tym tamtejszy Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury ogłosiły konkurs na logo miejskich Maciejowic.

Szczegóły regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej GOK, ale informacje można uzyskać także pod numerem telefonu 25 682 58 04.

Prace graficzne z opisem zawartych w nich symboli będą przyjmowane, w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Logo z okazji nadania praw miejskich Maciejowicom – konkurs” **do 27 grudnia** w sekretariacie GOK (do godz. 16.00).

Zwycięzca konkursu otrzyma 1000 zł. (MB)

Gmina ma zapewnić bezpłatne dowożenie uczniów, ale..

Nie do każdej szkoły

We wrześniu rodzice z Kobylan, Wygnanek i Kielbasek (gm. Stara Kornica) zwrócili się do radnych, by zajęli się sprawą bezpłatnego dowożenia ich dzieci do szkoły w Starej Kornicy. Pismo przeleżało w gminie i dopiero teraz trafiło to przewodniczącej rady Zofii Szpury.

Jak napisali autorzy, rodzice, którzy pracują, „mają problem z odwiezieniem dziecka na czas”. Zauważyli też, że do szkoły w Starej Kornicy uczęszcza coraz więcej dzieci z tych trzech wsi. Pod wnioskiem podpisało się 13 osób. Autorzy pisma powołują się na fakt, że obowiązkiem gminy jest zorganizować bezpłatny dowóz do szkół, jeśli odległość od domu do szkoły przekracza 3 km.

Kazimierz Hawryluk wyjaśnił radnym, że odpowiedź na pismo rodziców została wysłana na adres jednego z nich, do Kielbasek. Dodał, że wniosek nie trafił do radnych, bo było to przeoczenie. Nie ma to i tak znaczenia, gdyż zgodnie z przepisami darmowych dowozów z Kobylan, Wygnanek i Kielbasek do szkoły w Starej Kornicy wójt nie może zorganizować.

Choć z Kobylan i Wygnanek jest do Starej Kornicy ponad 6 km, a z Kielbasek 4 km, to zgodnie z planem sieci szkół w gminie szkołą obwodową dla dzieci z tych wsi jest szkoła w Kobylanach. W takiej sytuacji gmina nie jest zobowiązana do zapewnienia bezpłatnego transportu dzieci z tych trzech wsi do szkoły w Starej Kornicy. I taką odpowiedź rodzice dostali od wójta. Mimo to naciskano, by sprawą zajęli się radni. Radnym odczytano pismo wójta.

- Uważam, że sprawa jest zamknięta, bo dowóz dzieci z Kobylan, Wygnanek i Kielbasek do szkoły w Starej Kornicy nie jest ustawowym obowiązkiem gminy. Owszem, mogą do Starej Kornicy wysłać swoje dzieci, ale dojazd jest już w gestii rodzica. Nie ma tematu – mówił radny **Krzysztof Gawłowski**.



Krzysztof Gawłowski

Pod pismem rodziców podpisał się radny z Wygnanek, **Mateusz Leszczyński**. Jak mówił na sesji, rada może zmienić plan obwodów szkół, wskazując dla Kobylan, Kielbasek i Wygnanek szkołę w Starej Kornicy.

- Przed chwilą rozmawialiśmy (na sesji przedstawiano informację o realizacji zadań oświatowych na terenie gminy – red.), że jest mało dzieci w szkołach w Kobylanach i w Szpakach. Padły stwierdzenia, że może

trzeba będzie te szkoły zamknąć, bo nie będzie się opłacać prowadzić tych placówek. To jak ma się opłacać, skoro dzieci, które „obwodowo” powinny chodzić do danej szkoły, chodzą do placówki w Kornicy? Ja czegoś nie rozumiem – mówiła **Martyna Tymoszuk**, zastępca wójta.



Martyna Tymoszuk

- O czym to świadczy, że przenoszą dzieci z Kobylan do Kornicy? – zapytał **Mateusz Leszczyński**. – Bo jaka jest chęć rywalizacji dziecka, gdy są dwie osoby w klasie? Na wf z kim mają grać w piłkę?

Jak poinformował wójt, w Starej Kornicy uczy się 24 dzieci z Kobylan, Wygnanek i Kielbasek. W szkole w Kobylanach uczy się niewiele więcej.

- Osiem lat temu pana narracja była taka, że pilnie trzeba budować boisko w Kobylanach. A teraz mamy pismo o darmowe dowozy, gdzie jest 13 podpisów, a ja nawet nie sprawdziłem, czy to podpisał się jeden rodzic, czy może jednocześnie mama i tata – mówił wójt, zwracając się do radnego Leszczyńskiego. - W mojej

odpowiedzi do rodziców wyraźnie zostało napisane, jakie są przepisy. Dziwię się panu, panie radny z Wygnanek, że pan kwestionuje to, co jest oczywiste.

Przewodnicząca **Zofia Szpura** zaproponowała, by zorganizować spotkanie z rodzicami i wytłumaczyć



Mateusz Leszczyński

im przepisy, których być może nie rozumieją.

- Można się zastanowić nad zorganizowaniem dojazdu odpłatnie. Należy to jednak przeanalizować: ilu rodziców byłoby chętnych – powiedziała **Zofia Szpura**. – Nasza gmina nie jest wielka, drogi są połączone, więc autobus dowożący nieodpłatnie dzieci do Starej Kornicy mógłby może zahaczać o Kobylany? Jednak, by prowadzić takie rozmowy, nie tylko musimy wiedzieć, ilu jest rodziców chętnych, ale także, jakie by były godziny dowozów. Pismo ma swoje podstawy, bo ja rozumiem tych rodziców, co pracują, i tych, których dzieci są w Kobylanach w klasach łączonych.

tekst i zdjęcia **MILENA CELIŃSKA**



■ ZDERZENIE CIĘŻARÓWKI ZE SKODĄ

4 grudnia w **Zakrzcu** (gm. **Łosice**) 29-letni obywatel Ukrainy, kierujący ciężarowym citroenem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Ciężarówka najechała na jadącą z przeciwka skodę. Skodą kierowała 40-letnia mieszkanka gminy Łosice. Sprawca kolizji, obywatel Ukrainy, został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł i 12 punktami karnymi.

■ ZA BLISKO JECHAŁ

5 grudnia na ul. **Myśliwskiej** w **Łosicach** 22-letni mieszkaniec Łosic kierujący audi nie zachował należytej ostrożności podczas wymijania skody. Samochody zderzyły się lusterkami. Skodą kierowała 28-letnia mieszkanka gminy Olszanka. Kierujący byli trzeźwy i nie odnieśli obrażeń. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 1050 zł i 10 punktami karnymi.

■ KOBIETA Z ZAKAZEM

5 grudnia w **Niemojkach** (gm. **Łosice**) policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli drogowej 29-letnią mieszkankę gminy Łosice, która kierowała volkswagenem. W wyniku sprawdzenia w systemach policyjnych funkcjonariusze ustalili, że kobieta ma aktywny zakaz kierowania pojazdami. Policjanci zakazali jej dalszej jazdy. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP w Łosicach

■ WJECHAŁ NA OGRODZENIE

8 grudnia na ul. **Kolejowej** w **Sarnakach** 26-letni mieszkaniec powiatu siemiatyckiego kierujący samochodem BMW nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i najechał na ogrodzenie posesji. Kierujący był trzeźwy. Został ukarany mandatem w wysokości 2000 zł.

■ NA PODWÓJNYM GAZIE

9 grudnia na ul. **Kolejowej** w **Łosicach** policjanci ruchu drogowego zauważyli, że jadący mercedes ma niesprawne światło mijania. Zatrzymali samochód do kontroli drogowej. Mercedesem kierował 39-letni mieszkaniec gminy Łosice. Jak się okazało, był w stanie nietrzeźwości. Badanie alkomatem wykazało ponad 0,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy i zakazali dalszej jazdy. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP w Łosicach. (**mc**)

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 4, 5, 11

APTEKI

13 - 17 grudnia - ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38
18 grudnia - ul. Kolejowa 1B, tel. 83 359 05 69
19 grudnia - ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Olszanka

Mikołaje formatu pocztówki

Biblioteka w Olszance zorganizowała konkurs plastyczny „Portret Św. Mikołaja i wymarzone prezenty”. – Bo wszyscy go znamy, wszyscy kochamy i z niecierpliwością na niego czekamy – mówi **Małgorzata Chraniuk**, kierownik biblioteki w Olszance.

Dzieci miały wykonać dowolną techniką pracę plastyczną, mającą

format pocztówki: na pierwszej stronie kartki - portret św. Mikołaja, na drugiej - list o wymarzonej prezencie.

- Młodsze dzieci, które nie umieją pisać, mogły przedstawić wymarzony prezent na rysunku – informuje **Małgorzata Chraniuk**. - Artystom nie zabrakło wyobraźni, fantazji, odwagi, śmiałości i pomysłowości. Na konkurs

wpłynęły niezwykle oryginalne, barwne, pełne szczegółów prace.

W konkursie wzięło udział 29 dzieci: przedszkolaki i uczniowie od „zerówki” do szóstej klasy. Dzieci prosiły Mikołaja o różne zabawki, gadżety itd.

- Najbardziej ujęło nas marzenie jednego dziecka, które prosiło św. Mi-

kołaja o pokój na świecie i dobro. Aby wszystkie dzieci miały kochających rodziców. I jak napisało to dziecko, gdy spełni się to marzenie, to każde dziecko otrzyma wymarzony prezent – wzrusza się **Małgorzata Chraniuk**.

W kategorii dzieci młodszych zwyciężyła **Klaudia Mikołajczuk**. Drugie miejsce zajęła **Oliwia Romaniuk**, a trzecie **Ala Borkowska**. Wszystkie dziewczynki to uczennice klasy pierwszej. W tej kategorii przyznano też wyróżnienia dla: **Julii Chwedoruk**, **Michasia Hawrysiuka**, **Błażeja Romaniuka**, **Krzysia Jaszczuka** i **Ola Żuka**.

W kategorii dzieci starszych pierwsze miejsce przyznano **Laurze Semenik** (kl. IV), drugie **Piotrowi Chwedorukowi** (kl. III) i trzecie **Anicie Mikołajczuk** (kl. VI).

MILENA CELIŃSKA



Praca Klaudii Mikołajczuk



i... Laury Semenik



fot. arch. biblioteka w Olszance

Szpital w Łosicach

Kasa na sprzęt

Szpital w Łosicach otrzymał pół miliona złotych na zakup nowoczesnych urządzeń do rehabilitacji.

Dotacja pochodzi z ministerstwa zdrowia i całkowicie wystarczy na zakup stacjonarnego robota rehabilitacyjnego do nóg i drugiego do rąk. Sprzęt trafi na oddział rehabilitacji łosickiego SP ZOZ.

- Szpital będzie mógł podnieść standardy opieki zdrowotnej, co wpłynie na zwiększenie komfortu i efektywności leczenia pacjentów. Pacjenci będą mieli dostęp do wysokiej jakości świadczeń z zakresu rehabilitacji – mówi **Grażyna Podlipniak-Sobczyńska**, dyrektor SP ZOZ w Łosicach. (**mc**)

Konkurs rozstrzygnięty

Przyznano nagrody w XXVII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Romualda III Mikoszewskiego „Ziemia Najbliższa”, zorganizowanego przez Łosicki Dom Kultury.

Na konkurs wpłynęło ponad 170 wierszy. Nadesłane zostały z różnych miejsc w Polsce, ale także ze Szwecji. Prace oceniało jury w składzie: **Agnieszka Polak** (przewodnicząca), **Waldemar Michalski** i **Zbigniew**

Waldemar Okoń. Główną nagrodę zdobył **Marcin Lewiński**, nauczyciel języka polskiego z Gdyni, pasjonat literatury. Wśród laureatów znalazła się **Marianna Pawłowska** z Niemce, która otrzymała nagrodę specjalną za tematykę regionalną powiatu łosickiego.

Zwycięskie wiersze na specjalnej gali w ŁDK zaprezentowała aktorka i piosenkarka **Laura Samojłowicz**.

Na scenie pojawiła się także **Olga Bończyk**, która w swoim recitalu zaśpiewała m.in. utwory z repertuaru **Ireny Santor**, **Wojciecha Młynarskiego**, **Marii Koterbskiej** i **Skaldów**. (**mc**)



MASZYNA W CIĘŻARÓWKĘ

8 grudnia przed godz. 8 specjalistyczna maszyna leśna jechała drogą wojewódzką nr 803 w **Stoczku Łukowskim**, w kierunku centrum miasta. Szosa w tym miejscu biegnie pod górę i pojazd wolnobieżny miał problemy, by pokonać to wzniesienie. Na śliskiej nawierzchni jezdni zsunął się w dół i uderzył w jadący za nim samochód ciężarowy. Ten częściowo zsunął się w boczną drogę, a pojazd wolnobieżny uderzył w pobliski niezamieszkały drewniany budynek. Na szczęście kierujący ciężarówką i maszyny leśnej nie doznali obrażeń ciała. Policjanci ustalili, że obaj mężczyźni byli trzeźwi.

POTRĄCIŁ NASTOLATKĘ NA PASACH

Tego samego dnia samochód marki Peugeot, kierowany przez 54-letniego mieszkańca Siedlec, potrafił 18-latkę przechodzącą przez przejście w **Gołaszynie** (gm. **Łuków**). W wyniku wypadku pokrzywdzona piesza doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala.

KTOŚ UKRADEŁ ELEKTRONARZĘDZIA

Również 8 grudnia w **Wólce Domaszewskiej** (gm. **Wojcieszków**) ktoś ukradł elektronarzędzia. Poszkodowany oszacował wartość poniesionych w ten sposób strat na kwotę 1000 zł. Policja na razie nie ustaliła sprawcy tej kradzieży. (BS)

0 powiecie łukowskim
czytaj też na str. 9, 10

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4 **Stoczek Łukowski**, Plac Kościuszki 13

Nadzieja w książkach

Biblioteka Zespołu Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie znalazła się wśród 60 bibliotek z całej Polski, przyjętych do projektu „Książki niosące nadzieję”. Projekt, który powstał dzięki dotacji z programu Unii Europejskiej „Kreatywna Europa” oraz dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, realizują Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji i wydawnictwo Widnokrąg. Jak informuje **Małgorzata Małkińska**, szkolny koordynator projektu, w ramach programu placówka otrzymała tomy z serii „Książki niosące nadzieję” w wersji polskiej i ukraińskiej – „Coś i Nic” **Anny Paszkiewicz** i **Kasi Walentynowicz**. Tematyka utworu podkreśla wartość komunikacji opartej na wzajemnym szacunku i otwartości oraz wzmacnia poczucie własnej wartości i daje nadzieję.

Otrzymały książki stanowiły podstawę przygotowanego przez nas spotkania z uczniami szkoły podstawowej. Uczniowie: Maria z 2Te, Alina z 1Tp, Artem z 2Tp, Ilija z 1Ti, Karol i Kuba z 3Tel odwiedzili Szkołę Podstawową nr 4 z Oddziałami

Czy pełniąc funkcję publiczną, trzeba być ostrożnym w formułowaniu zarzutów?

Pociągnięty za pociotków

W trakcie niedawnej sesji radny zarzucił obu burmistrzom Łukowa nepotyzm. - Nie zamierzam za to przepraszać - mówi dziś. A wiceburmistrz kieruje sprawę do sądu.

Ireneusz Goławski jest radnym kończącej się kadencji zaledwie od lutego 2022 r. Mimo to dał się już poznać jako samorządowiec nieprzebiegający w słowach. Już w pierwszych miesiącach sprawowania mandatu zasłynął z wypowiedzi choćby o tym, że powinno się zlikwidować darmową komunikację miejską, bo mniej kosztowałoby fundowanie chętnym przejazdu taksówką.

PANIE RADNY!

Podobnie było na sesji 26 października, podczas dyskusji o planach stworzenia kolejnej linii bezpłatnej komunikacji miejskiej. - Nie szukacie oszczędności, a łupicie naszych mieszkańców i przedsiębiorców - stwierdził radny, zwracając się do burmistrza i jego zastępcy. - Zrzucacie winę na skarb państwa, że wam nie przelewa tyle, ile byście chcieli, a nie patrzycie, co robicie. Zatrudniacie swoich znajomych, swoich pociotków... - dodał w emocjach, nim przerwał mu przewodniczący rady **Krzysztof Okliński**.

- Jaki mój pociotek pracuje w urzędzie? To jest pomówienie, panie radny! - zareagował, nie mniej wzburzony wiceburmistrz **Mateusz Popławski**.

- Proszę iść do sądu albo pisać wnioski na komisję - odparował wtedy Ireneusz Goławski.

PONIŻEJ POZIOMU

W rozmowie z „Tygodnikiem” zastępca burmistrza mówi, że radny Goławski ma kilka twarzy. - Zwykle da się z nim merytorycznie rozmawiać, ale kiedy przeżywa fazę złości, nie panuje nad tym, co mówi - uważa.

Zdaniem wiceburmistrza, pełniąc funkcję publiczną, trzeba być ostroż-

nym w formułowaniu zarzutów czy opinii. - W polityce krajowej, ale niestety także tej lokalnej, coraz częściej przekracza się granicę między dobrym smakiem a zniesławieniem. Tamtego dnia poziom dyskusji w wykonaniu pana Goławskiego spadł poniżej tego, co mogą zaakceptować. Podejrzewam, że to w ramach kampanii przed kwietniowymi wyborami. Ja mogę



Ireneusz Goławski: - Pan Popławski musi mieć jakieś „paliwo” przed zbliżającymi się wyborami.

tylko podkreślić z całą stanowczością: nigdy nie załatwiłem pracy żadnemu swojemu krewnemu, przyjacielowi, a nawet znajomemu, ani w urzędzie miasta, ani jednostkach podległych magistratowi. Dlatego musiałem zareagować. Niedawno złożyłem cywilny pozew o zniesławienie. Zażądałem przeprosin i wpłaty symbolicznej kwoty 5 tys. zł na cele charytatywne - mówi Mateusz Popławski.

Odpowiada też, skąd tak skrajna

reakcja na wypowiedź z 26 października: - Już na sesji prosiłem o sprecyzowanie zarzutów i podpowiedziałem, że jeśli nie ma konkretnych, lepiej będzie się wycofać. Radny nie skorzystał z tej propozycji. A od tamtego czasu nie mieliśmy okazji, by porozmawiać w tej sprawie w 4 oczy.

A dlaczego Mateusz Popławski potrzebował ponad miesiąc, by podjąć decyzję o skierowaniu sprawy do sądu? - Konsultowałem się z prawnikami - wyjaśnia. - Jedni mówili mi, że kiedy sprawuje się funkcję publiczną, trzeba mieć twardą skórę i być gotowym na krytykę. Drudzy odpowia-

swojego dobrego imienia. Dodam tylko, że jeśli pan radny publicznie cofnie swoje słowa i przeprosi zarówno mnie, jak i burmistrza **Piotra Płudowskiego**, jestem skłonny cofnąć pozew. Nie musimy się spotykać w sądzie. Zresztą pan Goławski jest z zawodu mediatorem, więc doskonale zdaje sobie z tego sprawę.

ZNAKOMITY CEL?

A co na to sam Ireneusz Goławski? - Nie zamierzam za nic przepraszać - mówi krótko. - Jeśli wiceburmistrz poczuł się urażony, ma prawo dochodzić swoich racji przed sądem. Szkoda tylko,

dali, że słowa radnego o pociotkach przekroczyły granice krytyki i stały się atakiem personalnym. Przychyliłem się do tej drugiej opinii.

- To nie jest próba zastraszania kogokolwiek - podkreśla zastępca burmistrza Łukowa. - Mamy wolność słowa i każdy może krytykować urzędnika państwowego. Musi się jednak liczyć z tym, że jeśli krytyka nie jest merytoryczna i nie dotyczy pracy, zniesławiony może bronić

że nie odniósł się do meritum tego, o czym wtedy mówiłem - dodaje.

A na zakończenie ocenia: - Moim zdaniem pan Popławski oburzył się na tamte słowa, bo musi mieć jakieś „paliwo” przed zbliżającymi się wyborami. A ja, jako osoba, która nie zgadza się na to, co dzieje się w tym mieście, najwyraźniej wydałem mu się znakomitą osobą.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Z kolędami i sercem dla Wojtka

Grudniowe „Koncerty Kolęd i Słodkich Serc”, na których występy najlepszych wykonawców łączą się z celem charytatywnym, to już w Łukowie tradycja. Tegoroczna edycja tego niezwykłego świątecznego wydarzenia odbędzie się w niedzielę, 17 grudnia, o godz. 17 w hali sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. ks. **Grzegorza Piramowicza**.

Gwiazdą wieczoru będzie zespół Blue Café. Ta niekwestionowana gwiazda polskiej sceny muzycznej istnieje od 1998 r. W Łukowie grupa wystąpi w składzie: **Paweł Rurak-Sokal, Dominika Gawęda, Sebastian Kasprowicz, Michał Grott**,



fol.: ŁOK

Łukasz Sztaba i Kamil Kukla.

Podczas koncertu usłyszymy również najpiękniejsze kolędy w wykonaniu wokalistów Fabryki Piosenki Łukowskiego Ośrodka Kultury i Orkiestry Dętej Towarzystwa Muzycznego im. **Antoniego Próchniewicza** w Łukowie. W programie przewidziano też wręczenie Złotych Niedźwiedzi zasłużonym dla Łukowa.

Tym razem, tak jak rok temu, pieniądze zebrane podczas „Koncertu Kolęd i Słodkich Serc” zostaną przekazane na leczenie **Wojtka Jonczyka**, 9-latkę z Łukowa, który walczy z neuroblastomą, złośliwym nowotworem

współczulnego układu nerwowego. Ponieważ u Wojtka nastąpił kolejny nawrót choroby, chłopiec potrzebuje specjalnych przeciwciał, dostępnych jedynie w renomowanym szpitalu MSKCC w Nowym Jorku. W zbiorce na leczenie młodego łukowianina będzie można wziąć udział w dniu koncertu lub online. 17 grudnia uczestnicy imprezy będą mogli też kupić słodkości i ciasta przygotowane przez Przyjaciół Wojtka.

Na wydarzenie zapraszają: miasto Łuków, Łukowski Ośrodek Kultury oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny im. ks. Grzegorza Piramowicza w Łukowie. (BS)

REKLAMA

TELEWIZJA ŁUKÓW
master tv
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

aktualności ogłoszenia reklama

Czaszki niezgody

Na mińskim cmentarzu parafialnym pojawiła się nowa brama. Są na niej te same symbole, które w marcu rozgrzały internet. Niektórzy myślą, że brama należy do miasta. - Ludzie tego nie rozróżniają, ale ciężko z każdym osobno dyskutować i wszystko odkręcać - mówi Jerzy Gryz, dyrektor ZGK.

Tą sprawą żył nie tylko Mińsk Mazowiecki. W marcu na cmentarzu parafialnym w Mińsku Mazowieckim zamontowano bramę, na której pojawiły się dwie czaszki, a pod nimi skrzyżowane piszczele i sentencja: „Memento mori” (Pamiętaj o śmierci). Reakcje były bardzo emocjonalne. Mieszkańcy wydzwaniaли do Urzędu Miasta i ZGK. Byli wzburzeni, mówili, że brama odstrasza. Niektórzy sądzili, że to już żart na prima aprilis. W internecie posypały się komentarze. „Kompletny odjazd, parafio...”, „Skojarzyło mi się ze znakiem zakazu wstępu, grozi śmiercią albo obozem zagłady...”, „Te czachy jak z munduru SS...”, „Jak na ostrzeżeniu o skażonym terenie albo na etykiecie denaturatu” - pisano.

„Tygodnik Siedlecki” jako pierwszy opisał sprawę, potem dołączyły ogólnopolskie media. Magistrat wydał komunikat, że z bramą nie ma nic wspólnego. Brama została zamontowana na terenie cmentarza, którego zarządcą jest parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Burmistrz **Marcin Jakubowski** nie jest entuzjastą symboli, które pojawiły się na bramie. Rozmawiał na ten temat z proboszczem, pytał, czy udałoby się przekonać go do zmiany symboli. Ks. **Jerzy Mackiewicz** odpowiedział, że to symbolika jak najbardziej od-

powiednia do tego miejsca i on jako inwestor bierze na siebie ewentualne uwagi mieszkańców czy parafian. W średniowieczu czaszka i skrzyżowane za nią kości symbolizowały śmierć. Uosabiały również sentencję: „Memento mori”. Wraz z tym napisem utrwalano je na nagrobkach. To argumentacja księdza proboszcza. Wielu mieszkańców



fol. AK

domagało się jednak, by czaszki zniknęły.

Dwa miesiące później na sesji radny miejski **Piotr Lichota** domagał się bardziej zdecydowanej reakcji burmistrza. - Sprawa tej bramy zdecydowanie wyszła już

poza teren Mińska Mazowieckiego. Pojawiała się w różnych dyskusjach, krąży w internecie jako mem, obrazek ośmieszający nasze miasto. Jest to dosyć przykra, moim zdaniem, sytuacja, tym bardziej że brama powstała w miejscu, w którym powinniśmy upamiętniać naszych zmarłych - przekonywał. Ale Marcin Jakubowski w delikatny sposób dał do zrozumienia, że nie będzie ingerował w pomysły parafii.

A jak brama wygląda dzisiaj? Kontrowersyjna brama z czaszkami, postawiona w marcu, jak się okazało prowizorycznie - zniknęła. Zostały po niej tylko słupki. A parafia postawiła właśnie nową bramę, z tymi samymi symbolami (czaszki, a pod nimi skrzyżowane kości

i napis: „Memento mori”), tylko w trochę innym miejscu - około 200 metrów bliżej komunalnej części cmentarza. Niektórzy myślą, że brama należy do miasta.

- Ludzie tego nie rozróżniają. Mogą myśleć, że brama należy do

miasta, ale ciężko z każdym osobno dyskutować i wszystko odkręcać. To obszar administrowany przez parafię, która ładnie uporządkowała teren pod nowe groby, ma tam też powstać budynek dla grabarzy - mówi **Jerzy Gryz**, dyrektor ZGK w Mińsku Mazowieckim. Jak tłumaczy dyrektor, dla księdza proboszcza jest to symbolika jak najbardziej odpowiednia do tego miejsca, ale ponieważ mocno zakorzeniła się również w popkulturze, (widnieje na flagach pirackich, a nawet t-shirtach) wzbudza emocje. I dlatego cała sprawa nabrała takiego rozgłosu w internecie.

- To brama zamontowana na części parafialnej cmentarza, więc miasto w to nie ingeruje - informuje **Alicja Cichoń**, rzecznik prasowy urzędu miasta. - A w przestrzeni publicznej temat ucichł. Nie mieliśmy potrzeby monitorowania tematu.

Innego zadania jest radny Piotr Lichota. - Nieprzyjemny incydent ucichł tylko wśród globalnej społeczności internetowej. Nieco inaczej jest w przypadku mieszkańców samego Mińska Mazowieckiego. Tutaj ten widok nie został zapomniany. Mieszkańcy mogą czuć pewien niesmak. To przecież miejsce pochówku, miejsce refleksji zadumy i zasługuje na poszanowanie - podkreśla. Dodaje także: - Wypowiadając się kilka miesięcy temu na sesji, chciałem zmotywować burmistrza oraz urzędników do większej reakcji. Chciałem, aby również podczas sesji sprawa miała wyźwięk. Niestety, w moim odczuciu reakcja była mocno stłumiona. Co również może pozostawać w pamięci mieszkańców Mińska Mazowieckiego.

TOMASZ MARKIEWICZ

Niższa stawka dziś, większe dochody jutro

Marcin Uchman: - Ciągłe jesteśmy w powiecie mińskim samorządem o najniższych stawkach podatków od środków transportu.

W grudniu mija 13 lat, od kiedy **Marcin Uchman** piastuje swoje stanowisko (na początku jako wójt, a obecnie jako burmistrz Cegłowa). Ostatnie 3 lata to najtrudniejszy okres, w jakim przyszło mu zarządzać samorządem. Przyniosły one wiele niepewności, m.in. inflację i pandemię.

Wszystkie gminy borykają się z obniżeniem wzrostu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych. Przekazywana przez rząd subwencja oświatowa również nie wystarcza. Kolejny problem, z którym trzeba się zmierzyć, to wzrost kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów. - Poza tym już wiemy z przeprowadzonego przetargu zbiorowego, że koszty energii w 2024 r. mogą wzrosnąć nawet o 60 proc. względem stawek, które płacimy obecnie - mówi Marcin Uchman.

W tej chwili wydatki bieżące związane z utrzymaniem szkół, placówek

opieki społecznej, obiektów sportowych i innych gminnych instytucji to ok. 25 mln. - Ale żeby były wydatki, muszą być też dochody. I te dochody



Marcin Uchman

fol. arch. UM Cegłowo

musimy budować tak, aby zrównoważyły przyszłoroczne podwyżki - podkreśla burmistrz. Stąd decyzja o podniesieniu stawki lokalnych podatków (z wyjątkiem podatku od środków transportu) o 8 proc. Jak za-

uważa burmistrz, w większości gmin powiatu mińskiego są one wyższe, bo 10-procentowe. A jak to się przekłada realnie na podatek zapłacony przez mieszkańca? Przykładowo podatek od budynków mieszkalnych po podwyżce będzie wynosił 99 gr/1 m².

- Te podwyżki oczywiście nie sprawiają, że będziemy mogli skonstruować przyszłoroczny budżet bez zaciągania kredytu, bo to raczej nieuniknione. Ale kredyt na pewno będzie mniejszy - tłumaczy Marcin Uchman.

- Dyskusja o podwyżkach nigdy nie jest miła. To nie są łatwe decyzje - podkreśla przewodniczący rady miasta **Radosław Chmielewski**. - Polski ład rozwalił nam dochody z tytułu podatku, więc nie ma wyjścia, gdzieś musimy ich szukać i znaleźć złoty środek - dodaje.

Jedyną świętością są podatki od kosztów transportu. - Proponowana wysokość stawek została obniżona do wysokości stawek minimalnych. Stawki podatku od autobusów zostały na poziomie roku 2023 - informuje **Justyna Cholewińska-Michalczyk**, sekretarz gminy, i tak w tej chwili po-

datek od samochodów ciężarowych o masie od 3,5 tony do 12 ton to 146,51 zł. W przypadku autobusów lokalnych o liczbie miejsc do siedzenia poza miejscem kierowcy mniejszej niż 22 to 1.082,10 zł, a równej lub większej niż 22 - 1.167,00.

Przed 3 laty podjęto strategiczną decyzję, obniżając podatki od środka transportu do minimum. Był to eksperyment i ewidentna zachęta do tego, by firmy transportowe i leasingowe lokowały swoją działalność na terenie gminy Cegłowa. Niższa stawka dziś miała się przełożyć na większe dochody jutro. - Wtedy w dyskusji padły słowa że wytrwamy w tym, tylko musi być cierpliwi - mówi Marcin Uchman. - Teraz pojawiły się możliwości lokalowe w okolicach urzędu, więc gdyby jakaś firma leasingowa potrzebowała nowego adresu, założenia swojej filii w Cegłowie, jesteśmy w stanie to udostępnić. Nie mamy jakichś szalonych przyrostów, jeśli chodzi o liczbę zarejestrowanych pojazdów, mimo wszystko myślę, że ta nasza cierpliwość i konsekwencja się opłaci. Bo przedsiębiorcy obserwują rynek, a my ciągle jesteśmy samorządem o najniższych stawkach podatków od środków transportu w powiecie mińskim - argumentuje burmistrz.

TOMASZ MARKIEWICZ



■ SZCZĘŚCIE ICH OMINĘŁO

6 grudnia w jednym z marketów na terenie **Stojadeł** 21-letni mężczyzna, obywatel Białorusi ukradł artykuły budowlane o wartości prawie 140 złotych, po czym próbował opuścić sklep. Za linią kas został ujęty przez pracownika sklepu, a na miejsce wezwano policję. Przybyli funkcjonariusze ukarali go mandatem karnym w wysokości 500 złotych. Za skradziony towar mężczyzna zapłacił.

21-latkowi towarzyszył brat. Gdy sprawdzono jego dane w systemach policyjnych, okazało się, że jest poszukiwany listem gończym w celu odbycia kary 75-dni pozbawienia wolności za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości. 30-letni obywatel Białorusi prosto z interwencji trafił do zakładu karnego.

■ UKRADŁA ALKOHOL

7 grudnia w jednym ze sklepów na terenie **Mińska Mazowieckiego** 52-letnia kobieta ukradła alkohol o wartości 40 złotych, po czym próbowała wyjść ze sklepu. Za linią kas została ujęta przez pracownika sklepu, a na miejsce wezwano policję. Mieszkanka Mińska Mazowieckiego została ukarana mandatem karnym w wysokości 500 złotych, a odzyskany towar wrócił na półkę sklepową.

■ WYSZŁA NA ŁOWY

8 grudnia w jednej z drogerii na terenie **Mińska Mazowieckiego**, 36-letnia kobieta ukradła kosmetyki o wartości 180 złotych, po czym próbowała opuścić sklep. Została ujęta przez pracownika sklepu. Wezwani na miejsce policjanci ukarali mieszkankę gminy Stanisławów mandatem - 400 złotych. Odzyskany towar wrócił na półkę sklepową.

Uwagę policjantów zwróciły pozostałe „zakupy” kobiety. W reklamówce posiadała ubrania wraz z wieszakami. Okazało się, że kobieta ukradła te ubrania (wartości 60 zł) w pobliskim sklepie. Towar został zwrócony do sklepu, a 36-latkę ukarano mandatem - 500 złotych. Dalsze sprawdzenie wykazało, że kobieta posiada przy sobie również kosmetyki i biżuterię z etykietami. Pochodzenie towaru nie było jasne, także z uwagi na brak paragonu. Dociekliwość mundurowych doprowadziła do ustalenia, że kosmetyki i biżuteria zostały skradzione tego samego dnia w innej drogerii na terenie miasta. Ich wartość to prawie 300 złotych. Towar został zwrócony do sklepu, a policjanci nałożyli na kobietę kolejny mandat w wysokości 500 złotych. (ak)

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 3, 4, 11

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

13 grudnia - Warszawska 180
14 grudnia - Rudzkiego 9
15 grudnia - Widok 2/4
16 grudnia - Cicha 12/55
17 grudnia - Kościuszki 14/U-2
18 grudnia - 11 Listopada 5
19 grudnia - Stary Rynek 1
20 grudnia - Kościuszki 2



ZATRZYMANI DO WYJAŚNIENIA
W miejscowości **Dąbrówka-Wy-
łazy** (gm. **Skórzec**) kierowca volvo
wjechał w ogrodzenie posesji. Gdy
policjanci przyjechali na miejsce,
obok samochodu stało dwóch męż-
czyzn: 38-latek, który miał w wydychanym powietrzu 2 promile alkoholu oraz drugi 38-latek, który w wydychanym powietrzu miał 0,6 promila alkoholu. Obaj zostali zatrzymani do wyjaśnienia sprawy i ustalenia, który z nich kierował samochodem.

WJECHAŁA W POSESJĘ
Na **skrzyżowaniu ulic Myśliw-
skiej i Obozowej w Siedlcach** 63-latk kierująca skodą wjechała w ogrodzenie posesji. Jak się okazało, kobieta miała sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Ponadto w chwili zatrzymania miała 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Kobiętę zatrzymano do wytrzeźwienia i wyjaśnienia.

I KOLEJNY
Niewiele więcej, bo 2 promile alkoholu miał w wydychanym powietrzu 34-latek, który uderzył w domek letniskowy w **Siedlcach**, a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia. Policjanci go jednak zatrzymali, a pojazd został odholowany na policyjny parking.

ROWER ZNIKNĄŁ
Nieznany sprawca ukradł rower ze stojaka na rowery na ulicy **Starowiejskiej w Siedlcach**. Wartość jednoślada oszacowano na 1200 złotych.

NA PREZENTY?
W jednej z drogerii kosmetycznych na terenie **Siedlec**, nieznany sprawca ukradł 9 sztuk perfum o wartości 3 tys. złotych.

I ZNOWU TO SAMO OSZUSTWO
Nieznany sprawca włamał się na konto na portalu społecznościowym i podając się za właścicielkę profilu, poprosił jej 54-lletnią znajomą o pożyczkę. Ta podała oszustowi kody do szybkiej płatności i straciła w ten sposób 1500 złotych.

BUTY I ZEGARKI
W jednym ze sklepów w **Siedlcach** nieznany sprawca dokonał dwóch kradzieży. Najpierw ukradł 5 par butów sportowych o wartości ok. 1700 złotych, a następnie dwie pary butów sportowych i 3 zegarki o łącznej wartości 2900 złotych. (jj)

 O powiecie siedleckim
czytaj na str. 1, 7, 8, 10, 12

Paprotnia: Tylko bez opłat, prosimy!

Podatek od posiadania psa? Absolutnie! – mówią radni gminy Paprotnia i jednogłośnie odrzucają projekt uchwały.
W Paprotni nikt nie miał wątpliwości, że opłaty za psa mogą przynieść więcej kłopotów niż pożytku. Dlaczego więc w ogóle powstał taki projekt uchwały?
– Wymaga tego ustawodawca – mówi przewodniczący rady gmi-

Niestrudzony samorządowiec w pionierskich czasach.

A panie kopały rowy...

Janusz Mikulski należał do tych, którzy byli pionierami samorządu w gminie Siedlce. Pracował w nim od samego początku. I choć już pożegnał się z gminą, to ta nie zapomniała o nim.

Janusz Mikulski został zaproszony na ostatnią sesję Rady Gminy Siedlce, gdzie wręczono mu statuetkę „Zasłużony dla gminy Siedlce”. Tytuł otrzymał w kategorii działalności społecznej i samorządowej.
– Janusz Mikulski przez wiele lat był radnym i na tej sali prowadził obrady, czyli był na moim dzisiejszym miejscu – powiedział przewodniczący RG Siedlce **Andrzej Rymuza**. – Zapraszamy pana Janusza do stołu prezydialnego, a pana wójta do zabrania głosu.
– Wszyscy tu chyba wiedzą, że pan Janusz Mikulski jest z Nowych Igań i bardzo długo pracował na rzecz lokalnego społeczeństwa – mówił wójt **Henryk Brodowski**. – Myślę, że wszyscy radni i sołtysi podpiszą się pod tym, żeby wręczyć mu tę ciężką statuetkę „Zasłużony dla gminy Siedlce”. W imieniu własnym i pracowników gminy chcę mu złożyć najserdeczniejsze życzenia. I jeśli pan Janusz będzie chciał z nami współpracować i przychodzić na sesje, to zapraszamy, aby dalej działa na rzecz

mieszkańców, głównie Nowych i Starych Igań.
Andrzej Rymuza dodał, że uhonorowany zaszczytnym tytułem dał się poznać jako niestrudzony samorządowiec. A już sam Janusz Mikulski rozwinął nieco tę myśl, mówiąc o tym, co robił w pionierskich czasach.
– Pozwól sobie wrócić do historii mojej osoby i jej związku z gminą Siedlce – mówił **Janusz Mikulski**. – A zaczęło się to w 1989 roku. Znalazłem się tu dlatego, że pierwszy wójt gminy Siedlce, Zygmunt Wielogórski, wpadł na pomysł, aby nastąpiła telefonizacja zachodniej części gminy. I tak właśnie stałem się jedną z osób, które ówczesny wójt namówił do pracy na rzecz gminy Siedlce. Pracowałem do 2010 roku, czyli przez 20 lat. Nie mogłbym nic zrobić, gdyby do dzieła telefonizacji nie włączyło się wiele anonimowych osób. Wiele było takich, które pomagały bezinteresownie. Pamiętam, jak panie brały szpadle i kopały rowy pod kabel telefoniczny.
Zapał był tym większy, że w tam-



Henryk Brodowski Janusz Mikulski i Andrzej Rymuza

tych latach telefon był nie tylko luksusem, ale towarem mało dostępnym, tylko dla nielicznych. Nie mniejszy zapał budziła też budowa dróg, które, choć może trudno to sobie wyobrazić, były w znacznie gorszym stanie niż obecnie. Dobry dojazd do wsi był wymogiem cywilizacyjnym, a często realizowano go w tak zwanym czynie społecznym. Janusz Mikulski zapamiętał szczególnie budowę dwóch dróg: ul. Karskiego w Iganiach i ul. Kwiatowej w Starych Iganiach.
– Dziś jest to może nie do uwierzenia, ale te drogi budowało od podstaw kilkoro ludzi przez kilka tygodni – wspominał. – I pamiętam,

że bardzo mocno uczestniczyła w tym obecna tu na sali sołtys Starych Igań **Anna Stańczuk**. Przy tej okazji trzeba jeszcze wspomnieć o tych, którzy wyrazili zgodę na przepuszczenie infrastruktury przez ich posesję, przez co ograniczyli możliwość korzystania ze swojej własności. Bez ich zgody tego wszystkiego by nie było.
– Ta nagroda, którą dzisiaj otrzymałem jest właśnie dla tych wszystkich osób, najczęściej anonimowych, o których wspominałem – dodał na zakończenie Janusz Mikulski. – Wszystkim za to serdecznie dziękuję i życzę dalszej, owocnej pracy.

Z. JUŚKIEWICZ

W gminie Siedlce podzielono wstępnie pieniądze „za frekwencję wyborczą”, ale padają pytania, dlaczego dostali jedni, a drudzy nie. Wójt zaprasza „niezadowolonych” do siebie.

Pruszyn nie może czuć się pokrzywdzony

**F r e k w e n c j a w y b o r -
c z a w g m i n i e S i e d l c e b y ł a n a -
w y ż s z a w c a ł y m p o w i e c i e s i e d l e c -
k i m , c o o z n a c z a , ż e d e m o k r a c j a
t u t r y u m f o w a ł a , a l e w i ą z e s i ę t o
t a k ż e z f i n a n s o w ą s a t y s f a k c j ą .
S a m o r z ą d m a o t r z y m a ć n a g r o d ę
w w y s o k o ś c i m i l i o n a z ł o t y c h ,
m ó w i ą c o g ó l n i e , n a p o t r z e b y O S P .**

Gmina, choć ciągle czeka na pieniądze, podzieliła już wstępnie fundusze za wyborczą frekwencję. Musiała to zrobić zgodnie z wytycznymi dotyczącymi przeznaczenia pieniędzy, ale wyboru konkretnych przedsięwzięć dokonała już sama. I pojawiły się opinie, że dotacje trafiły tylko do trzech OSP, choć były potrzebne także wielu innym jednostkom. Wiadomo więc, że większość jednostek może być niezadowolonych. Padają pytania, dlaczego fundusze mają zasilić właśnie te jednostki. Jakimi zasadami i kryteriami kierował się wójt, dokonując takiego wyboru? Bo jak to często bywa, tych rozczarowanych może być więcej niż

zadowolonych.
– Zakładamy, że 380 tysięcy złotych trafi na remont i modernizację strażnicy OSP w Błogoszczy – poinformował wójt **Henryk Brodowski**. – Z kolei 120 tysięcy przeznaczymy na docieplenie stropu i remont dachu na budynku OSP w Pruszyнку. 500 tysięcy zamierzamy przeznaczyć na budowę nowego garażu dla OSP w Rakowcu.
Wójt nie tylko poinformował o przeznaczeniu pieniędzy, ale umotywował także, dlaczego dokonano takiego właśnie wyboru.
– Przeznaczenie części nagrody na inwestycje w Rakowcu wynika z tego, że i tak była ona zaplanowana – uzasadnia wójt. – Jeśli więc teraz otrzymamy obiecane pieniądze od komendanta głównego straży pożarnych, to zostaną niejako uwolnione i będzie je można przeznaczyć na potrzeby innych strażnic OSP. Chcę też wyjaśnić inną sprawę. Otóż największa frekwencja wybor-

cza była w Opolu Nowym, a strażnica z tej miejscowości nie dostała pieniędzy. Wynika to z faktu, że na tę strażnicę wiele wydaliśmy w poprzednich latach. I jest tam już praktycznie wszystko: centralne ogrzewanie, łazienki z prysznicami, sama strażnica została docieplona. Zamontowaliśmy tam nawet instalację fotowoltaiczną. Trzeba jeszcze tylko wymienić lampy na ledowe, ale to też wykonamy. Jeśli chodzi o sytuację ze strażnicą OSP w Pruszyńie, to wyjaśniam, że tam niedawno był przeprowadzony remont. Tak więc Pruszyn nie może się czuć pokrzywdzony.
Wójt zapewne zdaje sobie sprawę z tego, że nie wszystkie OSP w gminie będą usatysfakcjonowane takim podziałem pieniędzy.
– Chciałem, aby pieniądze zostały wykorzystane jak najbardziej sprawiedliwie – zapewnia Henryk Brodowski. – Przy ich podziale nie patrzyłem na osobiste sympatie czy

przyjaźnie. Zawsze dbam o rozwój całej gminy.
Wójt złożył też osobistą deklarację: – Jeśli ktoś ma uwagi dotyczące takiego podziału pieniędzy, to zapraszam do mnie na rozmowę. Tak to już jest, że jakby nie podzielił, zawsze ktoś będzie niezadowolony. Propozycja takiego właśnie podziału nie zależy tylko od mnie. Są one uzgodnione z panią dyrektorką Wojewódzkiego Funduszu Ochrony środowiska oraz komendantem straży pożarnej.
– Niczego nie robię dlatego, że akurat tak chcę, ale także na podstawie czystej kalkulacji ekonomicznej – dodaje wójt. – Chcę, aby pieniądze były wykorzystane prawidłowo, tym bardziej, że zostały one pozyskane przez całe społeczeństwo naszej gminy. Myślę, że zrobiłem to prawidłowo. Jeśli jednak ktoś ma inne zdanie i inne sugestie dotyczące podziału pieniędzy, to jestem otwarty na dyskusję.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



Mariusz Grzesiuła: – Podatek za psy tylko by spotęgował bezdomność tych zwierząt.

zero za przyjęciem uchwały – obwieścił wynik głosowania przewodniczący Grzesiuła.
Radni są zgodni – wprowadzanie podatku za psy tylko by spotęgowało bezdomność tych zwierząt. A prawdziwych miłośników, którzy dają schronienie więcej niż jednemu czworonogowi, czekałyby dodatkowe wydatki. Uznano, że to niesprawiedliwe i niepotrzeb-

ne. Niech psy w gminie Paprotnia mają domy, a ich właściciel pociechę z pupili. Bez obaw, że za tę przyjemność (i obowiązek jednocześnie) muszą słono płacić.

MARIOLA ZACZYŃSKA

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

Mamy problem z komunikacją

Mieszkańcy gminy Domanice zmagają się z problemem, który w XXI wieku po prostu zadziwia. Brak komunikacji, możliwości dojazdu do pracy czy szkoły o dowolnej lub dogodnej porze dnia to uciążliwa komplikacja codziennego życia.

Wydawałoby się, że rozwiązanie tego problemu jest proste: po gminie krążą autobusy przewoźników, więc co stoi na przeszkodzie, by jeden kurs wydłużyć, drugi dodać... Ale okazuje się, że w dzisiejszych czasach decyduje ekonomia. I ceny paliwa, i koszty pracy mają ogromne znaczenie. Inaczej firma, która zechce pomóc – padnie.

JAK WRÓCIĆ Z PRACY?

Na ostatnią sesję rady gminy w Domanicach zaproszono szefów firm przewoźnych, które dbają o połączenia komunikacyjne między poszczególnymi miejscowościami i Siedlcami. Z autobusów przewoźników korzystają uczniowie dojeżdżający do szkół w Siedlcach oraz dorośli mieszkańcy. Na spotkanie przyszedł tylko jeden z przewoźników. Ale oprócz radnych pojawiły się też reprezentantki mieszkańców gminy.

– Nie mamy jak i nie mamy czym wracać do domu po pracy – skarżyły się panie, które kończą pracę na tyle późno, by nie zdążyć na ostatni autobus. – Jesteśmy odcięci od transportu.

Problemem jest nie tylko brak połączeń, ale także zbyt małe autobusy kursujące o kluczowych godzinach.

– Gdy wracam z Siedlec o godz. 15.30, na przystanku jest pełno młodzieży. Ale dzieci nie są zabierane, bo się nie mieszczą – opowiadała mieszkanka. – Zostają i czekają na kolejne połączenie, o godz. 16.20. A w ciastym busie nie ma czym oddychać.

Sołtys wsi Olszyc Folwark, **Ro-**

man Dłuski, zwrócił uwagę, że gdy mieszkańcy jadą do lekarza, a popołudniowa wizyta się przedłuży (co zdarza się nagminnie, bo i lekarze się spóźniają, i wizyty trwają dłużej, niż zakładają zapisy), to też nie ma czym wrócić do domu. – Ludzie rezygnują z wizyt w przychodniach – skarżył się sołtys. – Problem rozwiązałby kurs ok. godz. 18.00-18.30.

Radna **Emilia Kępka** przypomniała, że temat komunikacji w gminie był wielokrotnie zgłaszany jako priorytetowy. – Otrzymaliśmy informację, że gmina prowadziła rozmowy, ale przewoźnik „nie był zainteresowany” dodatkowymi kursami – relacjonowała. – A prosiłabym o uwzględnienie Małych Przewóz.

WYKLUCZENIE Z KULTURY

Mieszkańcy proponowali kilka rozwiązań, na przykład, aby niektóre kursy po prostu wydłużyć, by autobusy odwiedzały kolejne wsie, co nie powinno skomplikować całego planu jazdy. Radny **Adam Niedziółka** zauważył, że prośby o zmiany w rozkładach są słane od roku.

– Nasze dzieci muszą iść do najbliższego przystanku aż 4 kilometry – żalił się radny. Dodał, że uwagi wójta, iż takie spacery są tylko dla zdrowia, nie rozwiązują problemu. – Nie prosimy o dodatkowy kurs, tylko o wydłużenie jazdy autobusu z Kopci.

Radna **Agnieszka Urbanek** podkreśliła, że to wykluczenie komunikacyjne niesie o wiele większe konsekwencje dla młodych ludzi.



Adam Niedziółka:
– Od roku prosimy o rozwiązanie problemu.

– Przecież chodzi też o dostęp do kultury – zaznaczyła, tłumacząc, że dzieci rezygnują z uczestnictwa w wielu wydarzeniach kulturalnych, które przecież odbywają się zazwyczaj po południami lub wieczorami, bo nie mają jak bezpiecznie wrócić z Siedlec. – Może jakiś kolejny przewoźnik byłby zainteresowany, zaproponowałby coś korzystnego?

Radny powiatowy **Jacek Izdebski** przyznał, że nie tylko gmina Domanice ma taki problem. – Podobnie jest w gminie Zbuczyn – zauważył.

BĘDĄ PIENIĄDZE, BĘDĄ KURSY

Z pytaniami mieszkańców i radnych zmierzył się szef firmy przewoźowej **Andrzej Gałach**. Zaznaczył, że aby jego firma mogła w ogóle działać i służyć mieszkańcom, ekonomia też musi się „spinać”. Jego zdaniem ewentualnymi dodatkowymi kursami jeździłoby zbyt mało pasażerów, aby

były to kursy ekonomicznie uzasadnione, nie przynosiły firmie strat. Podpowiedział jednak, że w urzędzie marszałkowskim są programy dofinansowujące transport w gminie, głównie nierentowne linie, i żeby tam szukać rozwiązań.

– Korzystają już z tego gminy Mordy i Mokobody, zwróćcie na to uwagę, podpatrzcie, jak jest w innych gminach – proponował Andrzej Gałach. – Są pieniądze na dodatkowe kursy, a ja takie chętnie stworzę.

Szef firmy transportowej dodał, że podczas rozmów z władzami gmi-

200 telefonów od ludzi z różnych gmin i miejscowości, którzy mają podobne problemy. Zauważcie państwo, że ja jeszcze nie podniosłem cen biletów – podkreślił.

Zaoferował też, że porozmawia z drugim przewoźnikiem, czy można wspólnie rozwiązać kłopoty mieszkańców. I wstępnie zadeklarował, że jedną z linii ze Stoczka spróbuje wydłużyć o jazdę przez Wołę Wodyńską i Olszyc.

Mieszkańcy czekają z nadzieją na konkretne rozwiązania. Zaznaczają, że nie nikomu nie zależy na konflikcie z firmami przewoźowymi ani na



Andrzej Gałach (obok przewodnicząca rady gminy Halina Kolo):
– Podpatrujcie, jak jest w innych gminach, bo są pieniądze na nierentowne kursy.

ny oszacował koszty dodatkowych kursów, ale otrzymał odpowiedź, że gmina nie ma na to pieniędzy. Więc rozwiązaniem jest szukanie finansów na zewnątrz.

– Dziennie otrzymuję około

konflikcie między samymi przewoźnikami. Mają świadomość, że firmy też muszą poczynić uzgodnienia między sobą.

tekst i zdjęcia:
MARIOLA ZACZYŃSKA

Liczba mieszkańców gminy Przesmyki spadła o około 40 procent! To już jest... Demograficzny dramat

Liczba mieszkańców gminy Przesmyki spadła w ostatnich latach wręcz dramatycznie.

I nie zapobiegł temu fakt, że gmina należy do dobrze rozwiniętych, z całkiem dobrą infrastrukturą i sprawnie funkcjonującymi jednostkami samorządowymi. Ma natomiast jedną, ale zasadniczą wadę, jaką jest brak miejsc pracy i spora odległość choćby od Siedlec, gdzie tę pracę łatwiej znaleźć. To właśnie sprawia, że młodzi ludzie opuszczają gminę w poszukiwaniu zatrudnienia i życiowych perspektyw. I trudno będzie tę tendencję powstrzymać. Władze gminy obawiają się raczej jej pogłębienia.

– Kiedy 33 lata temu obejmowałem funkcję gmina liczyła ponad 5 tys. mieszkańców – mówi wójt gminy Przesmyki **Andrzej Skolimowski**. – Teraz mamy około 3100 mieszkańców, a w praktyce jest ich zapewne jeszcze mniej, bo sporo osób pracuje poza gminą, a tu są tylko zameldowani. Niestety, nasza gmina się starzeje, bo z rolnictwa trudno się dziś utrzymać, a innych miejsc pracy jest bardzo niewiele.

Taka sytuacja demograficzna ma przełożenie na funkcjonowanie całej gminy. Wystarczy powiedzieć, że z 5 szkół podstawowych dzisiaj funkcjonują tylko dwie: w Przesmykach i Łysowie. Pomimo to także w tych placówkach liczba uczniów jest niewielka, co sprawia, że gmina otrzymuje mniejszą subwencję oświatową, natomiast koszty utrzymania placówek nie spadają, ale wręcz rosną. To sprawia, że gmina w coraz większym stopniu musi je dotować z własnego budżetu. Teraz samorządowcy zadają sobie pytanie, czy to nie oni poniosą konsekwencje finansowe zapowiadanych podwyżek płac dla nauczycieli. Jednocześnie próbują reagować na zmiany demograficzne w szkołach. I to z pożytkiem dla mieszkańców.

W szkole w Przesmykach jest około 110, a w Łysowie około 80 uczniów. To znacznie mniej, niż pozwalają na to warunki lokalowe w obu budynkach. Gmina jednak zagospodarowała te wolne powierzchnie.

– Obecnie w szkole w Przesmykach mamy 3, a w szkole w Łysowie 2 grupy przedszkolne – dodaje wójt. – Chcemy jednak, aby dzieci miały jak najlepsze warunki, dlatego adaptujemy wolne klasy lekcyjne w obu szko-



łach. Niestety, obserwujemy pewne negatywne zjawisko, że nasze przedszkolaki nie idą potem do naszych szkół. Dlatego liczba uczniów w szkołach, choć już i tak niewielka, nadal spada.

Można powiedzieć, że dzięki temu możliwe jest zapewnienie opieki dla najmłodszych.

– W tej chwili w obu przedszkolach mamy wystarczającą liczbę miejsc dla dzieci – mówi Andrzej Skolimowski. – Optymalnie w gminie powinny funkcjonować 4 grupy w przedszkolach, każda po 25 dzieci. Bo tylu, czyli około setki, mamy chętnych przedszkolaków.

Wójt nie martwi się raczej, że ich liczba będzie rosła i miejsc w przedszkolach zabraknie. Liczy się niestety z możliwością, że przedszkolaków będzie ubywało. Bo choć na terenie

gminy buduje się sporo nowych domów, to są to raczej tylko sypialnie dla tych, którzy pracują w większych ośrodkach.

Demograficzny dramat dotyczy niestety nie tylko gminy Przesmyki, ale także kilku innych gmin (choć nie w aż takiej skali) w powiecie siedleckim, choćby Paprotni czy Korcowa. Jednocześnie znacznie wzrasta liczba mieszkańców gminy Siedlce, która ma już blisko 20 tys. mieszkańców. I nadal się rozbudowuje pomimo kosmicznych już cen działek. Te tendencje będą się utrzymywać do czasu, kiedy ludzie będą takie ceny akceptować. A sądząc po cenach mieszkań w Warszawie (średnio ponad 16 tys. zł za 1m², z dużą perspektywą wzrostową), tolerancja w tej mierze jest jeszcze bardzo duża.

Z. JUŚKIEWICZ

Domanice Ekwiwalent dla OSP

Radni gminy Domanice ustalili wysokość ekwiwalentu dla druhów ochotników.

Każdy strażak z OSP, który bierze udział w akcji gaśniczej, ratowniczej lub porządkowej będzie otrzymywał 25 zł za każdą rozpoczętą godzinę akcji. Ekwiwalent dotyczy także szkoleń i udziału w zawodach strażackich, które również podnoszą kwalifikacje ochotników. Za każdą godzinę otrzymują po 6 zł. Na taką samą kwotę mogą liczyć kandydaci na ochotników, którzy przechodzą odpowiednie szkolenia. Za godzinę przygotowania do przyszłej służby też otrzymają 6 zł. (MZ)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.:
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta



– Nie może być tak, żebyśmy mieli przewodniczącego na uchodźstwie
– przekonywał rady Marek Powierza.

Trzeci przewodniczący w Ceranowie

– Ja pana przestrzegam, to nie będzie takie „sza, la, la”. Schody się dopiero zaczną, jak będziesz miał swoje zdanie – zauważył radny Józef Dziwulski, gratulując nowo wybranemu przewodniczącemu Pawłowi Godlewskiemu.

Paweł Godlewski to już trzeci przewodniczący rady gminy Ceranów w tej kadencji. Jego poprzednika **Tomasza Żońnickiego** powołano w czerwcu 2022 r., po tym, jak pierwszy przewodniczący, **Grzegorz Zysk**, zrezygnował z funkcji. Złożył rezygnację, zanim grupa radnych chciała go odwołać. Teraz ta sama grupa radnych napisała wniosek o odwołanie Tomasza Żońnickiego. Argumenty na zasadzie „kopiuj, wklej” przepisano z wniosku o odwołanie Grzegorza Zyska: niewypełnianie obowiązków, brak współpracy z radą i wójt.

Wniosek na komisji poparło 8 radnych. W porządku obrad sesji 30 listopada znalazł się punkt dotyczący odwołania przewodniczącego. Tomasz Żońnickiego na sesji nie było. Radna **Wanda Golałowska** wnioskuje, by zdjąć ten punkt z porządku obrad. Sugerowała, że odwołanie to pomysł pani wójt. – Jeśli mamy go odwołać, to zróbmy to w sposób demokratyczny, w obecności przewodniczącego. Przecież każdy ma prawo się obronić, więc wysłuchajmy argumentów z obu stron – argumentowała radna. Podkreślała, że Tomasz Żońnicki dobrze pełni swoją rolę: – Bacznie przygląda się każdej cyferce, analizuje każde sformułowanie uchwały. Przykładem są dwie sesje po objęciu przez niego stanowiska, gdzie umiał wskazać błędy w uchwałach. Za to mamy go odwołać? Tak stanowi nasza wewnętrzna demokracja?

Radny **Andrzej Fabisiak** poparł wniosek radnej Golałowskiej: – Nie ma człowieka, nie ma sądu!

Radny **Marek Powierza** zauważył, że przewodniczący jest wciąż nieobecny i głosuje przeciwko uchwałom budżetowym.

– Nie głosował, bo uchwały były nie po jego myśli – wtrącił radny Fa-



Paweł Godlewski fot. MC

bisiak. – Pani wójt robiła same nadzwyczajne sesje, gdzie nie mogliśmy się nic a nic wypowiedzieć ani nic zmienić. Pani wójt ustawiła sobie swoich ludzi i konkretnie poddawała pod głosowanie. Tak gra pani wójt! To nie jest fair. Powinna być dyskusja. Dlatego przewodniczący „stawał oporem”!

– Albo trzeba być przewodniczącym, albo pracować za granicą. Nie może być tak, żebyśmy mieli przewodniczącego na uchodźstwie, jak za dawnych czasów – ripostował Marek Powierza.

Wanda Golałowska pytała, czy ktoś analizował, ile razy Tomasz Żońnicki był jako przewodniczący nieobecny na sesjach. Odpowiedź nie padła.

Andrzej Fabisiak przypomniał, jak wójt zwołała nadzwyczajną sesję rady i nie przyszła na nią. – Wtedy żaden radny się nie odezwał! Chcecie zwolnić przewodniczącego na wniosek wójt, która chce wszystkimi rządzić i narzucać. A jeszcze mogą wspomnieć, choć nie powinienem, ale wspomnę: pani ma skorumpowaną całą radę, pani pozatrudniała

rodziny radnych, którzy muszą głosować! – grzmiał radny Fabisiak. Wójt Ewa Częścik nawet nie skomentowała słów radnego.

Wiceprzewodniczący rady **Jerzy Lipka** próbował studzić emocje: – Mówicie tu o braku demokracji, a na komisji było 8 głosów za odwołaniem przewodniczącego. To chyba jest demokracja – stwierdził. I zarządził głosowanie nad wnioskiem o zdjęcie punktu z porządku obrad. Wniosek przepadł, 8 radnych było przeciw.

Wanda Golałowska przekonywała, że przed głosowaniem powinna odbyć dyskusja. Usłyszała, że dyskusja była wcześniej, przy jej wniosku. – Tak jest i koniec. Nie ma siły na to. Demokracja ma swoje prawa – skomentował **Józef Dziwulski**.

Na przewodniczącego wybrano Pawła Godlewskiego. W tajnym głosowaniu poparło go 9 radnych, przeciwko było 3. Nowy przewodniczący poprowadził obrady, korzystając z pomocy wójt, skarbniczki i prawnika gminy.

Pod koniec obrad Józef Dziwulski pogratulował nowemu przewodniczącemu i zapytał, czy ma lepszy plan działania niż jego poprzednik. – Ponoć wszystko było złe, więc liczę na lepszą współpracę. Ja odwoływać pana nie będę, bo bronię każdego, kto był tutaj odwoływany – mówił radny Dziwulski. Jego zdaniem, wniosek o odwołanie Grzegorza Żońnickiego był nieuzasadniony. Zaznaczył, że ma pisma od niego, w których się broni.

Radny Dziwulski zwrócił się też do nowego przewodniczącego: – Ja pana przestrzegam, to nie będzie takie „sza la la”... Niech pan sobie nie myśli. Dopiero zaczną się schody, jak, Godlewski, będziesz miał własne zdanie. Ja cię uprzedzam. Ja też byłem kiedyś młody jak ty i ktoś mi wtedy powiedział takie przysłowie: „Nie bądź słodki, bo cię zliżą, nie bądź gorzki, bo cię wyplują”.

Wanda Golałowska policzyła nieobecności na sesji przewodniczącego Żońnickiego: na 18 posiedzeń



Józef Dziwulski fot. MC

był nieobecny tylko 3 razy. – Szukało się dziury w całym – stwierdziła. Radny **Hubert Bereza** zauważył, że przewodniczący nie pojawiał się na dyżurach w gminie. Radna poprosiła o daty: – Wtedy tę informację przyjmę do wiadomości, bo teraz pan mówi tylko ogólniki.

Radny Andrzej Fabisiak również chciał bronić odwołanego przewodniczącego. W słowo weszła mu wójt **Ewa Częścik**, upominając, że to nie czas na wnioski. Radny nie dał za wygraną: – Pani mu dawała uchwały do analizy, a inne potem dostawał do podpisu! I to tu chodzi! Taki przewodniczący, co wykrywał niejasności, dla pani był niekorzystny. Trzeba było go wymienić. Komisja rewizyjna do dziś nie wyjaśniła dwóch faktur o tym samym numerze!

Wójt Ewa Częścik oznajmiła, że taka sytuacja nie miała miejsca i złożyła życzenia imieninowe radnemu Fabisiakowi, bo 30 listopada były andrzejki. Radny krzyknął, że są nagrania z sesji, a Wanda Golałowska zaczęła cytować artykuł z „Tygodnika Siedleckiego” o tym, jak podsunęto na sesji byłemu przewodniczącemu uchwały ze zmienionymi kwotami, inne niż procedowane na komisji. Na sali zrobił się rumor. Radni wstali i, zagłuszając radną, zaśpiewali Andrzejowi Fabisiakowi gromkie „Sto lat”.

MILENA CELIŃSKA

Zarybili stawy

Urząd Gminy w Ceranowie zaprasza wędkarzy nad staw do przy Zespole Pałacowo-Parkowym.

– Mamy bardzo dobrą informację dla mieszkańców gminy Ceranów, wędkarzy oraz gości przebywających na terenie naszej gminy: zarybiono staw znajdujący się przy Zespole Pałacowo-Parkowym w Ceranowie – informuje UG w Ceranowie.

To już kolejne zarybianie w tym miesiącu.

– Gatunki jakimi został zarybiony staw to m.in. karp, karaś, lin oraz amur. Mieszkańcom gminy oraz gościom życzymy jeszcze lepszego wypoczynku w naszych gminnych miejscach rekreacji – zachęcają urzędnicy. (mc)

0 powiecie sokołowskim
czytaj na str. 8, 10

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Najlepsze na Mazowszu!

Dziewczynki z rocznika 2013, reprezentujące Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Miejsko-Powiatowy Klub Koszykówki w Sokołowie Podlaskim, zwyciężyły w klasyfikacjach turnieju koszykówki województwa mazowieckiego!

Klasyfikacje odbyły się w niedzielę 3 grudnia w warszawskiej hali OSiR Bemowo. Podopieczne trenerki **Marty Tomczuk** w kategorii wiekowej do lat 11 odniosły komplet zwycięstw. Są najlepsze na Mazowszu!

Najpierw w fazie grupowej koszykarki z Sokołowa Podlaskiego pokonały UKS Olimpijczyk Mszczonów i MKS Grójec. A półfinale zwyciężyły 60:19 z MUKS Piaseczno. W finale pokonały Legie Basket Schools 64 do 22.

W sokołowskiej drużynie grają: **Amelia Merk, Zofia Sowa, Wiktoria i Natalia Dobrowolskie,**

Zuzanna i Wiktora Borys, Amelia Soszyńska, Julia i Sandra Pliszka, Nikola Kakietek, Nadia Solczak, Anna Artych, Weronika Fechner,

Paulina Osińska, Aleksandra Zawadzka, Alicja Nowakowska, Amelia Żochowska i Julia Paprocka. (mc)



Buty i ubrania dla strażaków

OSP w Rogowie została doposażona w nowe buty strażackie i specjalistyczne ubrania. Zakupy były możliwe dzięki 13 tys. zł dotacji z WFOŚiGW i pieniędzy przekazanych przez gminę Repki.

Kupiono 10 par butów i trzy komplety ubrań typu nomex. Wszystko

kosztowało ponad 15,5 tys. zł. – Doposażenie jednostki ma na celu przede wszystkim zwiększenie skuteczności działań strażaków-ochotników, którzy odpowiadają za bezpieczeństwo mieszkańców gminy – informuje gmina Repki, która ze swojego budżetu na zakupy dołożyła 2 tys. zł. (mc)

Nowy sprzęt dla szkoły w Sokołowie Podlaskim

Do Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Janusza Kusocińskiego w Sokołowie Podlaskim zostaną kupione pomoce dydaktyczne za ponad 17 tys. zł.

Pieniądze na zakup pomocy dy-

daktycznych pochodzą z programu „Aktywna tablica”. Program ten jest realizowany przez Miasto Sokołów Podlaski, który zdobył ponad 13 tys. zł dofinansowania, a ponad 4 tys. zł dołożył z własnych środków na realizację tego zadania. (mc)

Budowa autostrady w gminie Grębków

Chcemy mieć legalny przejazd!

Budowana właśnie autostrada przebiega m.in. przez gminę Grębków i przecina miejscowość Słuchocin. Utrudnia to życie mieszkańcom.

— Budują autostradę, ale nie wyznaczyli żadnego przejazdu w pobliżu inwestycji w kierunku Bojmia. Objazdy są, ale ten krótszy, drogą gruntową, albo dłuższy, po asfalcie, ale trzeba kilkanaście kilometrów nadrobić. A poza tym dzieci z drugiej części wioski do autobusu szkolnego przez teren budowy chodzą — mówi mieszkaniec Słuchocina. — Może, jak sprawę opiszę, coś się zadzieje, bo wójt mówi, że nic z tym nie może zrobić, a budowlancy, że wójt za mało się stara.

Budowa autostrady przecina kilka ważnych dla mieszkańców dróg, m.in. drogę Kopcie-Gałki-Jagodne oraz drogę Nowa Sucha-Słuchocin-Bojmie. W przypadku tej pierwszej drogi przejazd przez autostradę jest, w przypadku drugiej — już nie. Mieszkańcy Słuchocina muszą korzystać z objazdów drogą gruntową przez Starą Trzciankę albo przez Gałki.

— Moja sąsiadka przez pewien czas jeździła drogą w kierunku Starej Trzcianki, ale skończyło się to uszkodzeniem samochodu, bo droga nie dość że piaszczysta, to jeszcze wyboista — mówi mieszkaniec Słuchocina.

— Ja jeżdżę do stacji PKP w Sosnowem, wyznaczonym objazdem przez Kopcie i przez Gałki, ale muszę dodatkowo 15 kilometrów nadkładać. W obie strony to 30 kilometrów dziennie. Mój samochód nie jeździ na

wodę, kto więc mi za dodatkowo spalone paliwo zwróci pieniądze? — pyta mieszkanka wioski. — A wystarczyłoby, żeby nam przejazd wyznaczyli przez autostradę taki, jak jest na drodze w Gałkach. Byłaby to dla nas oszczędność czasu i pieniędzy — dodaje.

Mieszkańcy Słuchocina zwracają też uwagę na jeszcze jeden ważny problem. Po drugiej stronie autostrady, od strony Bojmia, są też domy, w których mieszkają dzieci w wieku szkolnym. Te małe dzieci codziennie przechodzą przez teren budowy, by dotrzeć do autobusu szkolnego, a po zakończonych lekcjach wracają to samą drogą do domu. — Ta przejście nie należy do najbezpieczniejszych. Dobrze, że jeszcze żadnemu z dzieci nic się nie stało — mówi mieszkanka wioski. — A co będzie, jak się stanie? Kto będzie za to odpowiadał? — pyta.

Mieszkańcy martwią się o dzieci, ale przyznają, że sami też przejeżdżają przez teren budowy, choć tu nie ma żadnego oficjalnego przejazdu. Wszystko po to, żeby skrócić sobie drogę i nie „robić” pustych kilometrów. Chcą jednak, by powstał tu legalny przejazd, jak przy innych drogach, które przecina autostrada. Uważają, że sprawą powinien pilnie zająć się wójt i interweniować u inwestora, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg



fot. sej

W tym miejscu kończy się droga biegnąca przez Słuchocin.

Krajowych i Autostrad. Liczą, że wójt **Bogdan Doliński** podejmie to wyzwanie i sprawę szybko doprowadzi do pomyślnego finału.

Wójt gminy Grębków zna sprawę i uważa, że legalny przejazd przez teren budowy autostrady powinien być, przynajmniej dla mieszkańców wioski. Jest jednak przynajmniej jeden problem.

— Podczas prac ziemnych znaleziono jakieś stare garnki, teren został wyłączony i pieczę nad nim sprawuje pan archeolog — mówi Bogdan Doliński. — Rozmawiałem z kierownikiem budowy i powiedział mi, że jakby archeolog wyraził zgodę, to może uda się zrobić przejazd, taki jak jest na drodze za Gałkami — dodaje.

Kiedy by to się mogło stać? Zdaniem wójta, może już niebawem. — Obecnie firma buduje wiadukt, którym w przyszłości będzie biegła droga Nowa Sucha-Słuchocin-Bojmie. Jak już wzmocnią wiadukt, to w odległości 30-50 metrów od niego powinno

dać się wybudować legalny przejazd, jak obiecał mi pan kierownik — mówi Bogdan Doliński. I dodaje: — Oczekuję, że wkrótce tak się stanie. Jeśli nie, będę pisał pismo do inwestora, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Wolałbym jednak, żeby to zostało załatwione tu, na miejscu.

Bogdan Doliński zaznacza, że rozumie mieszkańców Słuchocina. Nie wszystko jest proste, jak mogłoby się wydawać. — Prawda jest taka, że dopóki trwa budowa autostrady, to ta inwestycja będzie uciążliwa. Nie ma się co oszukiwać. Ale trzeba zrobić wszystko, żeby była jak najmniej uciążliwa dla mieszkańców — mówi wójt. Deklaruje, że robi wszystko, by na drodze z Suchocina w kierunku Bojmia powstał legalny przejazd. To o tyle ważne, że budowa autostrady potrwa nie miesiąc czy dwa, ale przynajmniej rok. A może i dłużej.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



UDERZYŁA W DRZEWO

7 grudnia w **Pierzchałach** (gm. Liw) 24-letnia kierująca oplem na oblodzonej i zaśnieżonej drodze straciła panowanie nad pojazdem, na skutek czego zjechała do przydrożnego rowu i uderzyła w drzewo.

WYWROTKA NA ŁUKU

7 grudnia w **Węgrowie** 21-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego kierujący audi na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do jego wywrócenia. Kierowca oraz jeden z pasażerów auta doznali obrażeń i trafili do szpitala.

WPADŁ W POŚLIZG

5 grudnia w **Stoczku** 19-latek kierujący seatem na oblodzonej drodze wpadł w poślizg i zderzył się w jadącego w przeciwnym kierunku innego seat'a. Nikt nie doznał obrażeń.

NIE USTĄPIŁA

4 grudnia w **Węgrowie** 71-lata kierująca citroenem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu kierowcy volkswagena. Pojazdy zderzyły się. Kierowca volkswagena doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

OMIJAŁ I UDERZYŁ

4 grudnia w **Węgrowie** kierujący mercedesem podczas wykonywania manewru omijania uderzył w zaparkowane volvo. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 4, 6, 7, 11



Gmina Stoczek

Czemu tu nie odśnieżyli?

— Wójt o nas zapomniał. Nawet drogi, której mieszkamy i którą jeździmy, porządnie nie odśnieżył. Pług wjechał tylko na początek i zaraz zawrócił, a mógł przecież jeszcze te 200 metrów przejechać i wszystko byłoby jak należy. Czy to dlatego, że mieszkamy na peryferiach gminy? — pyta mieszkaniec Mrozowej Woli, który zadzwonił do naszej redakcji.

Nieodśnieżona lub tylko częściowo odśnieżona droga biegnie wzdłuż torów kolejowych, od przejazdu w Zieleńcu do przejazdu w Sadownem. To droga gruntowa, w wielu miejscach wyboista. Większa jej część leży w granicach gminy Sto-

czek, a około 200 metrów już na terenie gminy Sadowne. Mieszkają przy niej ludzie, którzy muszą wydostać się ze swoich posesji, choćby do pociągów odjeżdżających ze stacji Sadowne. — Ludzie szli do pociągu, brnąć przez zasypaną śniegiem drogę. A mógł tym pługiem przejechać jeszcze te 200 metrów. Ile to by mu zajęło? Trzy, najwyżej pięć minut w obie strony — mówi mężczyzna. — Przecież wiadomo, że wójt z Sadownego tu nie będzie odśnieżał. Powinien to zrobić nasz wójt ze Stoczka.

Wójt gminy Stoczek **Zbigniew Kłusek** jest zdziwiony, że jakaś droga została nieodśnieżona. — Teoretycz-

nie każda droga gmina powinna być odśnieżona. Wyjątkiem są drogi prywatne, których odśnieżać nie będziemy — mówi wójt. Zaznacza, że w tej konkretnej sprawie niczego nie nakazywał i nie zakazywał. — Nie było tu z mojej strony żadnej złośliwości, że akurat tam kazałem nie odśnieżać. Z reguły gminne drogi, z których korzystają mieszkańcy, są odśnieżane — mówi Zbigniew Kłusek. — Z tego co mi wiadomo, ta konkretna droga była odśnieżana na całym odcinku, od drogi gminnej biegnącej od Mrozowej Woli w kierunku przejazdu w Zieleńcu, aż do drogi powiatowej. I tak będzie robione — deklaruje wójt. (sej)

W Węgrowie wybudują ulicę Zwycięstwa

Samorząd powiatu węgrowskiego przebuduje kolejny odcinek ul. Zwycięstwa w Węgrowie. Właśnie podpisano umowę z firmą na realizację inwestycji.

Podpisanie umowy odbyło się 4 grudnia w starostwie. Pod dokumentem podpisali się: starosta **Ewa Besztak**, wicestarosta **Marek Renik** oraz **Adam Witkowski**, prezes firmy Wikrusz, która będzie realizować zadanie. W podpisaniu umowy uczestniczyli (jako obserwatorzy): poseł **Maria Koc** oraz senator **Maciej Górski**.

Przebudowany zostanie odcinek 166 metrów — od ul. Rynkowej do po-

łączenia z nową nawierzchnią w stronę ronda na skrzyżowaniu ul. Zwycięstwa i Mickiewicza. Zakres robót będzie obejmował m.in.: wycinkę drzew, roboty rozbiórkowe (konstrukcja drogi, chodników i zjazdów, ogrodzeń), przebudowę kolizji z istniejącą siecią wodociagową i elektroenergetyczną, budowę kanalizacji deszczowej, oraz montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu. Na całej długości odcinka zaprojektowana jest jezdnia z betonu asfaltowego o szerokości 6,50 i 7 metrów, chodniki, zjazdy i zatoka postojowa z kostki brukowej betonowej. Zatoka postojowa do parkowania prostopadłego

do jezdni jest zaprojektowana na 29 miejsc parkingowych oraz 2 miejsca dla osób niepełnosprawnych.

Inwestycja będzie kosztowała ponad 2,5 mln zł, w tym ponad 1,3 mln zł to dotacja z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a po 614 tys. zł dołożą solidarnie samorządy powiatu węgrowskiego i miasta Węgrowskiego. Zadanie ma być zrealizowane do sierpnia 2024 roku. (sej)

APTEKI

11-17 grudnia — ul. Strazacka 2, tel. 25 792 23 37

18-23 grudnia — ul. Zwycięstwa 2, tel. 25 792 20 38

Gmina Łochów

Świąteczna kartka z Gwizdał



Burmistrz Robert Gołaszewski z wybranym rysunkiem. Obok: wiceburmistrz Małgorzata Łotarska (z lewej), dyrektor szkoły w Gwizdałach Elżbieta Jarząbek i pracownik UM w Łochowie Alina Grądzka.

Praca **Mariki Grzywacz**, uczennicy IV klasy Szkoły Podstawowej w Gwizdałach ozdobi w tym roku pierwszą stronę kartek świątecznych, które rozesłają władze gminy Łochów, z okazji świąt Bożego Narodzenia. Trafi do ważnych osób, firm, instytucji...

Konkurs na najpiękniejszy rysunek na kartkę świąteczną jest organizowany w gminie Łochów od kilku lat. — Co roku prosimy inną szkołę, żeby jej uczniowie narysowali świąteczne obrazki. W tym roku to zadanie zostało powierzzone Szkole Podstawowej w Gwizdałach — mówi burmistrz

Łochowa **Robert Gołaszewski**.

Uczniowie z Gwizdał wykonali 25 rysunków. Komisja wybrała tę jedną, która będzie elementem oficjalnej kartki bożonarodzeniowej łochowskiego samorządu. A autorka wybranej kartki może liczyć na nagrodę. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Nasze nazwiska (526)

Skwarek - jak twierdzi K. Rymut w „Nazwiskach Polaków...”, jest znane od 1522 roku. Wtedy w spisach „Urzędnicy podlascy XIV-XVII wieku” został odnotowany Jan *Skwarek* Gąsowski. Miano Skwarek miało pochodzić od słowa *skwarek* - kawałeczek usmażonej słoniny. To głównie od słowa w tym znaczeniu powstawało nazwisko. *Skwarkiem* mógł zostać nazwany ktoś, kto lubił skwarki, szczególnie te dobrze *wyskwarzone*. *Skwarkami* w gwarze nazywano wysypkę na wargach, czyli opryszczkę, żartobliwie małe dzieci i młode zwierzęta. Od rzeczownika *skwarek* powstał czasownik *skwarzyć*. Znaczył on smażyć słoninę na patelni, męczyć („Już pany *skwarzyli* biedniejszych”), topić np. ołów. Jak pisze Rymut, nazwisko powstawało także od staropolskiego *skwara* (*skwar*), upał, spiekota. Powiedzenie „*skwara* na kogo” oznaczało, że komuś jest gorąco. Tak o *skwarze* pisano ówczśnie: „Gorąco nieznośnie i duszności w piersiach,

choć *skwar* dniowy już by ustał, a słońce chyliło się ku zachodowi”. Nazwisko powstawało także od nazwy wsi *Skwarki*, notowanej w źródłach w XVIII wieku jako Squarky. Jej miano wywodzi Rymut od wyrazu *skwarki* w znaczeniu suche różgi, susz. W 1988 roku Skwarki zostały włączone do wsi Susiec (woj. lubelskie, powiat tomaszowski). W 2000 roku nazwisko Skwarek z liczbą 5181 osób się nim posługujących było na 970. miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej z nich mieszkało w dawnym woj. siedleckim - 851 i warszawskim - 414.

Zabłocki — jako pierwszy w 1369 roku w „Księgach radzieckich kazimierzowskich” został zapisany Miczek Zabłotski, w 1394 roku „testis (świadek) Janus Zabłotski” w „Wielkopolskich księgach grodzkich”, a w roku 1399 w „Księgach przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie” - Prandotha Sabloczky. Nazwisko to jest związane z miejscem zamieszkania człowieka. Tak jak Zaborowski

oznaczało człowieka pochodzącego „zza boru”, Zagórski „zza góry”, Zakrzewski „zza krzewów i drzew”, tak *Zabłocki* - człowieka pochodzącego zza błot, miejsca bagnistego. Nazwisko powstawało też od nazw miejscowości *Zabłocie* (obecnie 36 w Polsce), te od *zabłocie*, teren za *błotami*. Według „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” J. Siwika pieczętowali się Zabłoccy herbami: Białynia, Lubicz, Łada, Łuk, Sulima oraz od 1500 roku własnym Zabłocki.

Zabłoccy herbu Łada byli rodziną licznie rozgałęzioną na Mazowszu, której jedna gałąź w XVII wieku przeniosła się do Wielkopolski, a druga na Litwę. Zabłoccy tego herbu byli notowani na ziemi liwskiej (L. Zalewski). Zabłoccy herbu Sulima pochodzili z Serbii. Później osiedlili się na Litwie, gdzie w woj. wileńskim byli dziedzicami dóbr: Zabłocie, Szyla i Piturniczki. Od wsi Zabłocie w parafii Zbuczyn mieli wziąć nazwisko Zabłoccy niewiadomego herbu (M. Woliński). W 2000

roku Zabłoccy z liczbą 6857 nazwisk byli na 680. miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej z nich mieszkało w dawnym woj. warszawskim - 678, bydgoskim - 403 i siedleckim - 282 osoby.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres — tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

C O W K I N A C H



08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 15-21.12.2023r.								
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO - DUBBING	115							17:45
AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO - NAPISY	115							20:15
WONKA - DUBBING	116	14:30 17:00 19:30	12:00 14:30 17:00 19:30	12:00 14:30 17:00 19:30	14:30 17:00 19:30	14:30 17:00 19:30	14:30 17:00 19:30	14:30 17:00 19:30
GODZINA I DATA SEANSU								
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
TROLLE 3- DUBBING	91	16:00	12:45 16:00	12:45 16:00	16:00	16:00	16:00	16:00
KICIA KOCIA POD CHOINĘ	42	14:30	12:45 14:30	12:45 14:30	14:30	14:30	14:30	14:30
ŻYCZENIE - DUBBING	95	15:45	12:30 15:45	12:30 15:45	15:45	15:45	15:45	15:45
NAJPIĘKNIEJSZE ŚWIĘTA - DUBBING	92	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00	14:00
NAPOLEON - NAPISY	158	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	19:45
IGRZYSKA ŚMIERCI: BALLADA PTAKÓW I WĘŻY - NAPISY	157	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45
TEŚCIOWIE 2	95	20:20	20:20	20:20	20:20	20:20	20:20	20:20
UWIERZ W MIKOŁAJA	97	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45 20:00	17:45
SŁUŻKA - NAPISY	99	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	20:45	
CHŁOPI	115	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM



FILMOWE PORANKI
HELIOS DLA DZIECI
Tomek i Przyjaciele
17/12
10:30
Mattel. All rights reserved

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 8 grudnia

Jan Marian Wróbel, 86 lat
Stefan Stanisław Anisiewicz, 88 lat
Kazimierz Przybysz, 75 lat
Małgorzata Słomka, 29 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 8 grudnia

Marianna Chraniuk, 102 lata
Eugenia Chromiec, 91 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 30 listopada do 6 grudnia

Daniel Płudowski, 38 lat
Józefa Czyżak, 89 lat
Mieczysława Koźlak, 81 lat
Helena Jędrzejewicz, 93 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 2 do 8 grudnia

Leokadia Apolonia Cabaj, 89 lat
Marian Stanisław Skwierczyński, 88 lat
Ryszard Rudnicki, 89 lat
Wojciech Stański, 56 lat
Tadeusz Jerzy Kamer, 82 lata
Wacław Jakubik, 82 lata
Witold Sprycha, 63 lata
Stefan Kondraciuk, 63 lata
Genowefa Zofia Radzikowska, 85 lat
Maria Marta Osińska, 90 lat
Witold Ambroziak, 86 lat
Zygmunt Chwedczuk, 71 lat
Danuta Jadwiga Iwańska, 81 lat
Zofia Teresa Bujalska, 54 lata
Barbara Żurawska, 70 lat
Wanda Bronisława Kozłowska, 86 lat
Alicja Danuta Wyrębek, 71 lat
Mieczysław Lipiński, 87 lat
Ludwik Piotr Przesmycki, 85 lat
Stanisław Ksok, 69 lat
Jerzy Wojciech Pogonowski, 75 lat
Stanisław Wincenty Bogucki, 91 lat
Janusz Pawlak, 65 lat
Henryk Czesław Kotowski, 90 lat
Ewa Maria Nowicka, 69 lat
Zbigniew Sadoch, 71 lat
Krystyna Teresa Anusiewicz, 80 lat
Anna Łukasiewicz, 67 lat
Bogumiła Kokoszka, 67 lat
Henryk Józef Bareja, 87 lat
Andrzej Wojciech Jędrasiak, 71 lat
Mieczysław Tomasz Borkowski, 80 lat
Janusz Osłowski, 73 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 1 do 7 grudnia

Eugeniusz Baran, 66 lat
Alina Ryciak, 75 lat
Angelika Gontarz, 17 lat
Eugeniusz Han, 89 lat



Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75



HAJKO
Dom Pogrzebowy

SIEDLCE
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16
(przy cmentarzu Janowskim)

ŁOSICE
ul. 1 Maja 22

SARNAKI
ul. Kościelna 1

Kremacje 24h

Telefony całodobowe: 504 244 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl

Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.
Jana Bednarczyka

byłego pracownika Urzędu Miasta w Łukowie

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom
składamy najgłębsze wyrazy współczucia

Burmistrz Miasta Łuków
oraz pracownicy Urzędu Miasta Łuków

Naszemu koledze
Krzysztofowi Kryszczukowi
wyrazy głębokiego i szczerego współczucia
z powodu śmierci

TATY
składają
Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z Inter Cars Grupa Siedlce

Trygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

13-19 grudnia 2023 r. NR 50



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ OLEJU
NAPĘDOWEGO
I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 5 stycznia 2024r. **do 38% na okna**
+5% gdy zamawiasz balkon HST
avante® okna

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl



SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

www.Leren.pl

biuro@leren.pl

tel. 880 323 879

Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale



Masz starą wetęgę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą



podnoszenie podłogi

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe



Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT I WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BŁOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BŁOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

**EKOGRΟΣZEK
WORKOWANY**

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa
ARMATURA

Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57

tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

ŻWIR BETON

BET-TRANS
LEWCUK

WYROBY BETONOWE



- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz



Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

**Automatyka
do bram**

Bramy garażowe MONTAŻ
SERWIS

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

- ✓ HALE PRZEMYSŁOWE
- ✓ PIECZARKARNIE
- ✓ KURNIKI
- ✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- ✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- ✓ SPAWANIE
- ✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200



BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



**OKNA
i DRZWI**

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,

ul. Warszawska 55,

Węgrów,

ul. Przemysłowa 1,

Żelków-Kolonia,

ul. Porzeczkowa 1,

tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

● Siedlce

Biurowie Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biurowie Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta

● Łosice

ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25

● Łuków

Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4

● Stoczek Łukowski

pl. T. Kościuszki 13

● Mrozy

Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

● Sokołów Podlaski

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

● Węgrów

SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

● Łochów PHU Migael, ul. 1 Maja 7

● Biała Podlaska

ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57

● Ostrów Mazowiecka

ul. Broniewskiego 6
(obok sklepu JAROSZ BIS)
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl



08-110 Siedlce, Żabokliki,
ul. Korczewska 38
☎ 25 644 07 16
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI

USŁUGI WYNAJEM



- ŚCINKA DRZEW
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- CZYSZCZENIE RYNIEN
- ODŚNIEŻANIE
- SÓL DROGOWA
- PIACH Z SOLĄ

P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
stein+design®
kostka brukowa,
YTONG siłka
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR:
P.H.U. węgl bud
www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłuczniem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912

wmarcin0@wp.pl

BIURO OGŁOSZEŃ
SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11

ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
tel. 25 633 05 05

ubezpiecz swoje wszystko.



auto



życie



majątek



biznes



podróże



rolnictwo



ADAMCZUK SERWIS FINANSOWY

ul. Armii Krajowej 18
☎ 506 174 108

ul. Starowiejska 12
☎ 25 631 16 24

www.asf.com.pl



adamczukserwisfinansowy

Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6.00-21.00

www.tank-ol.pl

Mrozy, dnia 12.12.2023 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MROZÓW Z DNIA 12 GRUDNIA 2023 R.

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego dla działek**

ew. nr 2328/13, 2328/15, 2329/9 w obrębie geodezyjnym Mrozy

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2023 r. poz. 977 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Mrozach Uchwały nr LVI/523/2023 z dnia 27 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ew. nr 2328/13, 2328/15, 2329/9 w obrębie geodezyjnym Mrozy.

Granica obszaru objętego planem miejscowym została przedstawiona na załączniku graficznym do powyższej uchwały. Uchwała jest dostępna na BIP Miasta i Gminy Mrozy pod adresem: https://mrozy.bip.net.pl/?p=document&action=save&id=17487&bar_id=9786

Zainteresowani mogą składać wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ew. nr 2328/13, 2328/15, 2329/9 w obrębie geodezyjnym Mrozy. Wnioski należy składać do dnia **3.01.2024 roku**:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Mrozy, ul. A. Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy lub na adres Urzędu - formularz w postaci papierowej,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej w szczególności poczty elektronicznej na adres: gmina@mrozy.pl lub za pomocą platformy ePUAP na adres skrzynki podawczej: /urzadgminymrozy/skrytka - formularz w formie dokumentu elektronicznego.

Formularz wniosku jest dostępny pod adresem:

<https://mrozy.bip.net.pl/?a=9836>

Równocześnie na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ew. nr 2328/13, 2328/15, 2329/9 w obrębie geodezyjnym Mrozy. Zainteresowani mogą składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 03.01.2024 roku, w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Mrozy, ul. A. Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: gmina@mrozy.pl bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający wniosek taki posiada, a także wskazanie, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Można podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Mrozów. Wnioski złożone po upływie terminu podanego powyżej, pozostawia się bez rozpatrzenia.

Burmistrz Mrozów
Dariusz Jaszczuk

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Burmistrz Mrozów, ul. A. Mickiewicza 35, 05-320 Mrozy (dane kontaktowe: tel./fax 25 757-47-66, email: gmina@mrozy.pl). Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Mrozy. Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Mrozów danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

**OBWIESZCZENIE BURMISTRZA
MIASTA I GMINY ŁOSICE**
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
miasta i gminy Łosice w obrębie Niemojki gm. Łosice

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11, w związku z art. od 8a do 8d, ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977, z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2023 r. poz. 1688) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łosice** w obrębie Niemojki gm. Łosice, sporządzanego na podstawie uchwały nr VI/38/15 Rady Miasta i Gminy Łosice z dnia 31 marca 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Łosice w obrębie Niemojki gm. Łosice.

Wyłożenie projektu planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniach **od 22.12.2023 r. do 25.01.2024 r.**, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Łosice, pok. nr 2 przy ul. Marszałka Piłsudskiego 6, od poniedziałku do piątku, w godz. **od 8.00 do 15.00**, a także przez jego udostępnienie w **Biuletynie Informacji Publicznej** na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy Łosice.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu zostanie przeprowadzona w dniu 12.01.2024 r., w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach przy ul. Marszałka Piłsudskiego 6 w sali nr 18, o godz. 10.30.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść **uwagi**.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 2, 3 i 4, art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r. poz. 1094, z późn. zm.), zwanej dalej ustawą, wymieniony wyżej projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu. **Uwagi i wnioski** w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko - stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy - należy wносить na zasadach określonych w art. 18 ust. 2 i ust. 3 przywołanej w wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Uwagi i wnioski należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Łosice w nieprzekraczalnym terminie do dnia 12.02.2024 r. Wnoszący uwagi lub wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby a także oznaczenie nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone:

- w formie papierowej i składane w Urzędzie Miasta i Gminy Łosice, ul. Marszałka Piłsudskiego 6, lub doręczone na adres: Urząd Miasta i Gminy Łosice, ul. Marszałka Piłsudskiego 6, 08-200 Łosice,
- w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: **sekretariat@gminalosice.pl**, a także za pomocą platformy ePUAP: tj. **elektronicznej skrzynki podawczej** w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tj. DzU z 2023 r. poz. 57, z późn. zm.),
- ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta i Gminy Łosice, ul. Marszałka Piłsudskiego 6, pok. 2

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Łosice.

Zgodnie z art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że Klauzula informacyjna dotycząca danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Miasta i Gminy Łosice: <https://gminalosice.pl/> oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Łosice w Łosicach przy ul. Marszałka Piłsudskiego 6, 08-200 Łosice.

Informuję o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, jeżeli wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

-/- Burmistrz Miasta i Gminy:
Jerzy Walczyński

861-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na **okres od 7 grudnia 2023 r. do 27 grudnia 2023 r.** wywieszony został wykaz części nieruchomości miejskiej położonej w Siedlcach przy ulicy Hetmana Stanisława Żółkiewskiego, przeznaczonej do użyczenia w celu prowadzenia parkingu w ramach programu „Parkuj i Jedź”, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2/1, obręb nr 121.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA
wz. Adam Zabijak, Sekretarz Miasta

Burmistrz Latowicza

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Latowiczu, ul. Rynek 6 zostały wywieszone wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Latowicz, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, położonych w miejscowości Latowicz, Wielgolas i Waliska.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy, tel. 25 752 10 90 w 17.

863-1p.



**OGŁOSZENIE
BURMISTRZA HALINOWA**

Halinów, dnia 11 grudnia 2023 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Józefin, gmina Halinów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz uchwały Nr XLIII.414.2018 Rady Miejskiej w Halinowie z dnia 30 kwietnia 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Józefin, gmina Halinów,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Józefin, gmina Halinów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 21 grudnia 2023 r. do 19 stycznia 2024 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Halinowie w godzinach pracy urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Halinowie w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne pod adresem <https://bip.halinow.pl/strona-489-wylozenie-do-publicznego-wgladu.html> oraz na stronie internetowej Gminy Halinów tj. www.halinow.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się za pomocą środków porozumiewania się na odległość (on-line) na platformie ZOOM w dniu 10 stycznia 2024 r. o godzinie 15:00.

Zgłoszenia należy dokonać najpóźniej do dnia 10 stycznia 2024 r. do godz. 10:00 na adres e-mail: aleksandra.glanas@halinow.pl

Link do spotkania zostanie wysłany w wiadomości zwrotnej e-mail do dnia 10 stycznia 2024 r. do godziny 12:00.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad udziału w dyskusji publicznej zostaną ogłoszone na BIP Urzędu Miejskiego w Halinowie do dnia 21 grudnia 2023 r. w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne. Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu udostępniony jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Halinowie tj. www.bip.halinow.pl oraz na stronie internetowej Gminy Halinów tj. www.halinow.pl.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ww. ustawy **osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu planu miejscowego**. Uwagi należy składać do Burmistrza Halinowa z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy, adresu zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy uwaga, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 lutego 2024 r.:**

- w formie papierowej w Urzędzie Miejskim w Halinowie ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów lub na adres urzędu: ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów,
- w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej – poczty elektronicznej na adres: halinow@halinow.pl
- w formie elektronicznej za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.), **w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko**, w miejscu i czasie wyłożenia projektu planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy. Zainteresowani udziałem w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. projektu planu miejscowego, mogą składać do ww. dokumentacji **uwagi i wnioski, które mogą być wnoszone:** w formie pisemnej do Burmistrza Halinowa na adres ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mailowy prognoza@halinow.pl w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 5 lutego 2024 r.**

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Uwagi do projektu planu miejscowego oraz wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko są rozpatrywane przez Burmistrza Halinowa.

W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

z up. Burmistrza
Zastępca Burmistrza
/-/ Adam Sekmistrz

Klauzula informacyjna:

Administratorem Państwa danych osobowych jest Burmistrz Halinowa - reprezentujący Gminę Halinów z siedzibą: ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów. Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w szczególności art. 8c i art. 17 pkt. 11 i 12 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt. 3, art. 40, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w związku z procedurą opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Józefin, gmina Halinów. Jednocześnie informujemy o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych (art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia nr 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. RODO), jeżeli wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Pełną klauzulę informacyjną można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Halinowie, tel. 22 783 60 20, e-mail: halinow@halinow.pl oraz na stronie www.bip.halinow.pl i www.halinow.pl.

862-1p

Biuro Ogłoszeń
„Tygodnika Siedleckiego”

XERO

Zapraszamy
Siedlce,
ul. Armii Krajowej 11

**Ministerstwo
Sprawiedliwości**

**POWIAT SIEDLECKI**

Jesteś w trudnej sytuacji życiowej?
Masz kłopoty mieszkaniowe?
Odziedziczyłeś długi lub padłeś ofiarą przestępstwa?

NIE ZWLEKAJ!!

Już dziś skorzystaj z darmowej pomocy prawnej w jednym z trzech punktów zlokalizowanych na terenie Powiatu Siedleckiego. Pomoc prawną w punktach świadczą wyspecjalizowani **radcowie prawni, adwokaci, doradcy obywatelscy oraz mediatorzy.**

Szczegółowe informacje o zakresie i zasadach korzystania ze wsparcia znajdują się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Siedlcach, pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/powiat-siedlecki/> w zakładce:

Nieodpłatna pomoc prawna
oraz nieodpłatne poradnictwo obywatelskie
oraz pod numerem telefonu **25 644 72 17.**

852-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaj: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, bramy, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643.

/03209-52/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, bramy - montaż, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680.

/00-52-52/

Drewno kominkowe, opałowe, 503 770 802, 501 292 991.

/0252-47/

Sprzedam dużą ilość blachy dachówkowej, trapezowej, 501 292 991, 502 365 643.

/0252-47/

Sprzedaj żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207.

/0341-45/

Ogrodzenia Pruszyń, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, 695 888 890.

/01554-24/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

/pp-38-62/

Ogrodzenie betonowe, podmurówki, 695 888 890.

/01208-30/

Sprzedam kukurydzę suchą, Nowa Sucha, 504 010 182.

/4586-6/

Plantacja choinek, Ujrzanów 43 zaprasza, świerk pospolity 1-5 m, srebrny oraz jodła, kopiany, ścinamy na oczach klienta, 601 299 398, 25 632 28 38.

/02818-7/

Kompresor dwutłokowy, 604 279 568.

/1191-2/

Świerk pospolity na choinki do wycięcia, Siemiatycze, 608 294 359.

/177-2/

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Sprzedaj piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Ziemniaki jadalne Irga, Catania,
797 134 745.

/183-2/

Wywrotki, 504 647 931.

/185-3/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084.

/02339-87/

Przyczepę wywrotkę, 604 969 943.

/02469-9/

Kupię rozsiewacz wapna, zagrabiarkę, 606 550 489.

/4578-6/

Zakupię siewnik Poznaniak + przyczepę wywrotkę, tel. 721 517 916.

/pp-6-6/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072.

/pp-18-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935.

/pp-18-18/

Kupię prasy kostkujące, rolujące, kombajny zbożowe, ziemniaczane, agregaty, przyczepy, kosiarki, ciągniki małe i 4x4 Trola, kopaczki, ładowarki, 574 651 542.

/słowo-6-6/

Kupię prasę rolującą, przyczepę, kombajny, ciągniki małe i 4x4, agregaty, glebogryzarki, 503 643 162.

/słowo-6-6/

Rotacyjna, 665 192 909.

/179-2/

Zakupię T25 w każdym stanie, 695 459 767.

/100-6-6/

Kupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767.

/101-6-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Usługi lawety, 606 105 999.

/01515-25/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

/pp-38-62/

Przyczepa wywrotka, 604 969 943.

/02469-9/

Ciągnik C-330 z turkiem, przyczepkę wywrotę, 504 513 092.

/1149-5/

Kombajn zbożowy Fahr, 600 343 816.

/1151-7/

C-360, 600 343 816.

/1151-7/

Wywrotka D47, 513 517 400.

/02615,02616-6/

Wywrotka jednoosiowa, nowa, 12800 zł, 513 517 400.

/02615,02616-6/

Wywrotnica do jabłek, 25 641 16 33.

/1194-6/

Sprzedam rozrzutnik obornika heywang szwedzki, 9 ton, wałki 4 pionowe, kosiarka dyskowa 2,5 m, Jarret, stan bardzo dobry, 510 724 104.

/741-2/

Sprzedam przyczepę rolniczą, 4-tonową, wywrotkę jednoosiową, 8-tonową na tandemie, wywrot na 3 strony, tel. 506 817 322.

/1200-2/

Agregat talerzowy, nowy z hydropakiem 3 m², przyczepa wywrotka 4 ton, silnik elektryczny 7,5 kW na wózku z przewodem, słoma w belach, 607 491 994.

/99-2-2/

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767



Dojazd
do klienta!

BETON

Najlepszy w regionie !

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY

Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy
firmy handlowe
i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTANIA TARTAK

Nawozy, wapna nawozowe
508 697 122

Materiał siewny kukurydzy
508 697 063

Skup zbóż
508 112 042 / 508 139 107

Środki ochrony roślin
508 697 122 / 780 172 975

PH "Jacek"
ul. Główna 45
08-331 Sabnie

phjacek
www.phjacek.pl
biuro@phjacek.pl

Kultywator fabryczny, stan bdb,
508 728 140.

/178-2/

Ursus T-25, stan bardzo dobry, z kabiną, można rejestrować na zabytek, 604 138 524.

/1226-1/

Bizon, 691 139 979.

/180-2/

Sprzedam rozrzutnik 6 ton Igamet Tandem+nadstawki, przewracarka do siana 4-karuzelowa Kuhn, Nakory, 789 111 085.

/pp-1-1/

Mieszalnik samozasysający i inne,
512 990 651.

/1232-2/

Siewnik 3 metry zbożowy, talerzówka 20 talerzy, pług 3-skibowy, lustra okrągłe, białe, 607 491 994.

/102-1-1/

Sprzedam Ursus 3512, 1995 r., 661 250 067.

/02763-2/

Sprzedam owijkę Metal-Fach w bardzo dobrym stanie, mało używaną, 5500 zł, 725 109 693.

/02764-2/

Ursus C-330, Zetor 7211, 660 913 597.

/4591-2/

Sprzedam kosiarkę dyskową, ograbiarkę karezulową, siewnik do kukurydzy, 784 887 418.

/745-1/

Renault ciągnik 7014; Ursus C 360; przyczepa 4t; owijkarka samozaładowcza Sipma, 505 763 741.

/187-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343.

/pp-52-52/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670.

/pp-7-7/

Sprzedam byczki tygodniowe, 501 290 358.

/728-6/

Sprzedam loszkę prośną, 600 788 860.

/81427-4/

Sprzedam krowy, 660 010 223.

/1185-4/

Sprzedam jałoszki cielne, mleczne, 727 243 209.

/1195-2/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, 511 218 077.

/1198-2/

Cielaki, okolice Repek, 791 997 559.

/742-3/

Sprzedam cielaki, 513 446 740.

/1218-2/

Sprzedam byczka, czerwony 1 tyg., hodowlany, tel. 511 097 225.

/4590-1/

Sprzedam byczki odsadki, 661 250 067.

/02763-2/

Sprzedam 4 jałówki z kartami 300 kg, 692 643 164.

/4592-2/

Dwie jałówki cielne, 513 446 443.

/186-2/

Cielak pięciomiesięczny, 601 096 137.

/188-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Kupię pawicę lub sprzedam samca pawia, telefon kontaktowy, 48 535 953 916, Roman Samulik.

/81506-1/

Szczeniaki spaniele, jacterier, owczarek 515 126 390.

/746-1/

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA

BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA





Notowania z jarmarków

4.12-8.12.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80-110	100-110	100-110	-	120	100-110	-
żyto	zł/dt	70	-	70-80	-	-	60-70	-
jęczmień	zł/dt	120	100-120	90-100	-	120	90-100	-
miesz. zbóż	zł/dt	100	-	70-80	-	120	90-100	-
owies	zł/dt	100	100	80-90	-	100	90-100	-
pszenżyto	zł/dt	90	80-90	70-80	-	120	90-100	-
kukurydza	zł/dt	120	110	110-120	-	150	100-110	-
ziemniaki	zł/kg	3,0	-	2,75	-	-	2,30-2,80	-
jaja	szt.	1,3	1,0 -1,2	0,8 -1,1	-	0,65-1,4	0,7-1,4	-



LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Zamienię M4-60 m², 1 p. na mniejsze lub część domu, Siedlce-okolice, 737 301 709.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, 692 248 990.

Kupię każde mieszkanie do remontu, za „gotówkę”, 664 522 352.

Kupię działkę w Siedlcach, ewentualnie do 10 km od Siedlec, za gotówkę, 536 826 057.

Kupię las, nieużytki, zadrzewione, 692 248 990.

Kupię las, 502 365 643.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokal 340 m², ul. Brzeska 131, 505 055 377, 608 027 809.

Stacja, 25 632 72 57.

Mieszkanie, Wyszyńskiego, Siedlce, 600 033 890.

Pokój, 506 159 947.

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom w Siedlcach, działka 860 m², budynek gospodarczy 130 m², 660 762 292.

Ziemia 3,5 ha okolice Stok Lacki-Siedlce, po geodezyjnym wytyczeniu, działka kwadrat, 604 138 524.

Sprzedam działkę budowlaną, Białki, Srebrna, 606 321 492.

Sprzedam działkę, Siedlce ul. Sosnowa, pow. ok. 7000 m² w tym 2000 m² budowlanej, 506 249 501.

Mieszkanie 3-pokojowe, 46 m², 3 Maja, 608 571 772.

Sprzedam działkę w Zbuczynie, tel. 883 402 246.

Pole 1,7 ha, Górki, Platerów, 602 336 631.

Duża działka, Wola Okrzejska, 600 033 890.

Poszukuję do wynajęcia, siedlisko z domem, Łosice i okolice, 530 636 024.

NAUKA

Angielski, 570 912 374.

MATRYMONIALNE

Miły facet zaprosi, 577 144 730.

Witam panie i panienki, jestem samotnym facetem po przejściach i chciałbym poznać panią do wspólnego życia, żeby być na zawsze razem, kontakt numer tel. 607 853 972.

Jestem samotnym facetem po przejściach i szukam poznam panią do miłości, do życia razem, tel. 600 572 163.

Szukam męża, 633 75 86.

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961.

Masaż, pieszczoty, miła szatynka, prywatnie, Siedlce, 570 507 709.

Nowa filigranowa Ania, 27 lat, zaprasza od pon-piątku w godz. 9-16, Siedlce, tel. 882 910 468.

Naturalna Basia, 46 lat, biust 9, zaprasza prywatnie na miły relaks, Siedlce, tel. 505 808 874, zapraszam w godz. 10-21.

RÓŻNE

Poroża łosi, renów, 789 244 885.

Wypożyczalnia zagęszczarek, skoczek, przyczepki, lawety, 604 969 943.

Kupię choinki świerkowe 4-5m oraz świerki duże 10-15m, bardzo ładne, mogą być spod linii energetycznej, tel. 500 299 138.

POŻYCZKA GOTÓWKOWA Z DOSTAWĄ DO DOMU OD 600 ZŁ DO 7000 ZŁ, TEL. 797 705 110, WWW.EDENFINANCE.PL.

Pomoc osobie starszej, zakupy, sprzątanie, gotowanie, 500 244 639.

Kupię drewno, 792 059 300.

Przeprowadzki i przewóz mienia, tel. 692 412 343.

Samotna matka prosi o paczki żywnościowe na święta bożonarodzeniowe, 735 039 125.

MEDYCZNE

Jelito drażliwe, terapia, 535 500 835.

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450.

USŁUGI

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Studnie solidnie!!! 608 046 239.

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650.

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788.

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, ul. Floriańska 40, 25 644 44 80, 507 957 375.

Krycie dachów, więźba dachowa, 511 129 663.

STAŁ NIERDZEWNA
• balustrady
• deszki
• meble ogrodowe
• schody
tel. 508 115 153, emill186@gmail.com

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153.

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333.

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441.

Transport, przewozy i przeprowadzki bussem, 508 790 005.

Opróżnianie mieszkań, domów, piwnic itp., 577 570 612.

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096.

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880.

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139.

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

PPHU /aki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15 tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070.

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827.

Medyczna Szkoła Policealna im. prof. Zbigniewa Religi w Siedlcach ul. Młynarska 17 tel. 25 644 78 17

REKRUTACJA NA ROK 2023/2024 SEMESTR WIOSENNY

KIERUNKI :

- Asystent Osoby Niepełnosprawnej (1 rok)
- Higienistka Stomatologiczna (2 lata)
- Florysta (1 rok)
- Opiekun Medyczny (1,5 roku)
- Opiekunka Dziecięca (2 lata)
- Technik Sterylizacji Medycznej (1 rok)
- Terapeuta Zajęciowy (2 lata)

BEZPŁATNA NAUKA I PRAKTYKA !

DOŁĄCZ DO NAS !!!
www.ckziu.siedlce.pl

**Remonty, 515 518 272.**

/581-36/

Tapety natryskowe, gipsowanie, malowanie, 503 937 373.

/1098-26/

Malowanie agregatem, 577 541 007.

/1135-6/

Docieplenia poddasza, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, 579 840 219.

/1164-6/

Gipsowanie, malowanie, 797 824 372.

/1178-6/

Malowanie, glazura, gipsy, panele, 696 585 660.

/1184-6/

Docieplanie budynków i poddaszy, k/g, murowanie, tel. 510 121 564.

/1201-6/

Remonty mieszkań-solidnie, 577 541 007.

/1217-6/

Malowanie natryskowe, 577 541 007.

/1217-2/

Wykonuję posadzki przemysłowe i żywiczne, firma „Waldi”, 785 943 362.

/1223-10/

Remonty, wykończenia, 605 634 964.

/1234-4/

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, tanio, 731 913 400.

/1236-1/

PRACA

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, 602 553 553.

/02326-11/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333.

/GWI/5/2023-9/

Stała praca dla mężczyzny - dojenie krów, obrządek lub mieszanie paszowozu, szukam solidnych pracowników, 3500-9000 zł/mies. + zakwaterowanie, Maków Mazowiecki, tel. 519 469 500.

/1297-10/

Zatrudnię pracownika na fermę drobiu, Dąbrowka-Ług, 507 134 442.

/02536-6/

Przyjmę do pracy hydraulika z doświadczeniem, tel. 696 925 368.

/02537-6/

Przyjmę do pracy operatora koparki z doświadczeniem, 696 925 368.

/02537-6/

Przyjmę do pracy monter sieci wod-kan z doświadczeniem, 696 925 368.

/02537-6/

Poszukuję kierowcy B., emeryt, rencista, kontakt 786 170 983.

/1177-4/

Pilnie zatrudnimy na umowę o pracę, na pełny etat przy produkcji zanęt wędkarskich, Nowe Opole, tel. 25 631 61 64.

/02637, 02638-8/

Zatrudnimy w Warszawie kwalifikowanych pracowników ochrony z bronią, oferujemy bezpłatne zakwaterowanie bądź przewóz, kontakt 571 330 639.

/28-2p-2/

Poszukuję pracy busem - tone, również bezproblemowo co drugą noc, 518 810 987.

/1215-2/

Poszukuję emeryta, rencistę do pisanie pism urzędowych i nie tylko, tel. 530 397 920.

/1212-1/

Producent ogrodzeń panelowych poszukuje ekipy do stałej współpracy przy montażu, Mińsk Mazowiecki i okolice, tel. 508 590 595.

/pp-1-1/

Zatrudnię kierowcę C+E, więcej informacji pod numerem telefonu 609 396 304.

/słowo-2-2/

Poszukujemy osoby na stanowisko pracownika biurowego z możliwością rozwoju, Siedlce, tel. 577 833 055, doświadczenie w branży gospodarki odpadami.

/1491-2/

Zatrudnię do prac wykończeniowych wnętrz, 604 759 102.

/1228-1/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

**AUDI**

Audi A4 (2001), 1,9 TDI z Niemiec, 732 808 900.

/słowo-1-1/

**BMW**

BMW X 3D, 2006r., przebieg 3009 tys., 502 519 232.

/1218-1/

**FIAT**

500, 2014, 512 269 783.

/pp-4-4/

Sprzedam Fiata Punto 2001 r., sprawny, opłacony, 666 854 888.

/1213-1/



SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce (okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl



LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
www.laser-autoszyby.pl
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59



autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

Fiat Freemont (2014), 42000 zł, 789 244 885.

/słowo-1-1/



Corsa, tanio, 789 218 523.

/181-2/

**PEUGEOT**

Peugeot Ekspert 2017, 512 269 783.

/pp-4-3/

107, 2013, 512 269 783.

/pp-4-4/

**RENAULT**

Renault Master 2017, 512 269 783.

/pp-4-3/

Master, 2017, 512 269 783.

/pp-4-4/

**VOLKSWAGEN**

Crafter 2010, 2,5 TDI, 519 408 311.

/1232-2/

INNE

Subaru Forester (2016), 52 000 zł, 789 244 885.

/słowo-1-1/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Skuter Piaggio Gilera, 519 408 311.

/1232-2/

PRAWO SPADKOWE

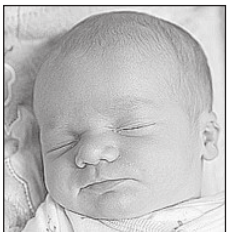
- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku

**ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)****ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!**

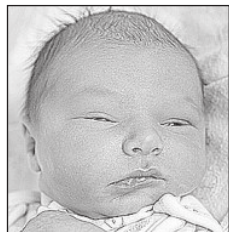
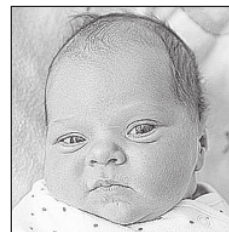
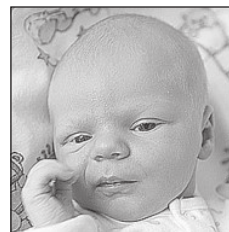
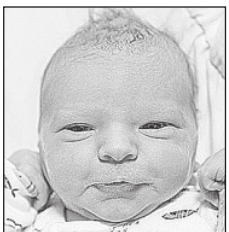
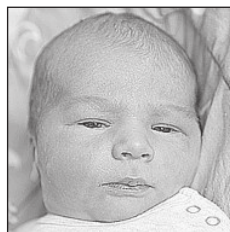
RENTY / EMERYTURY

Odyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.**MOŻEMY CI POMÓC:****ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)****ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!**

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

**Franciszek Redes,**
ur. 2.12.2023, godz. 14.30,
waga 3.980, wzrost 55, Wola Wodryska**Antoś Jasiński,**
ur. 28.11.2023, godz. 17.55,
waga 3.470, wzrost 53, Siedlce**Hania Więckowska,**
ur. 5.12.2023, godz. 14.35,
waga 3.500, wzrost 54, Siedlce**Mia Bierkat,**
ur. 4.12.2023, godz. 11.30,
waga 3.750, wzrost 55, Dziewule**Tymon Niemczuk,**
ur. 4.12.2023, godz. 10.15,
waga 3.650, wzrost 56, Siedlce**Maja Izdebska,**
ur. 4.12.2023, godz. 13.50,
waga 3.040, wzrost 54, Leszczanka**Inez Michałowska,**
ur. 3.12.2023, godz. 1.55,
waga 3.390, wzrost 53, Siedlce**Filip Sobiczewski,**
ur. 6.12.2023, godz. 12.15,
waga 3.470, wzrost 56, Stok Łacki

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

**Ignacy Szmuniowski,**
ur. 5.12.2023, godz. 11.13,
waga 4.240, wzrost 59, Siedlce**Edward Gawrysiuk,**
ur. 6.12.2023, godz. 15.20,
waga 3.880, wzrost 57, Siedlce**Juliusz Kamiński,**
ur. 5.12.2023, godz. 17.07,
waga 2.920, wzrost 51, Siedlce**Wiktoria Antoniuk,**
ur. 7.12.2023, godz. 23.45,
waga 3.820, wzrost 52, Łosice**Jakub Szabesta,**
ur. 6.12.2023, godz. 20.57,
waga 3.470, wzrost 56, Zalesie**Kinga Pisarz,**
ur. 2.12.2023, godz. 12.25,
waga 3.310, wzrost 52, Grodzisk gm. Mrozy**Aurelia Krawczyk,**
ur. 2.12.2023, godz. 19.00,
waga 3.450, wzrost 56, Siedlce**Gabriela Lipińska,**
ur. 8.12.2023, godz. 14.39,
waga 3.290, wzrost 53, Siedlce**Lena Puchalska,**
ur. 5.12.2023, godz. 11.13,
waga 3.840, wzrost 52, Sokółów Podlaski**Antoś Kucharski,**
ur. 3.12.2023, godz. 19.47,
waga 3.450, wzrost 55, Sieciechów Druga**Nikodem Borkowicz,**
ur. 5.12.2023, godz. 17.07,
waga 4.220, wzrost 58, Łubny**Julia Kaczorek,**
ur. 7.12.2023, godz. 23.45,
waga 3.130, wzrost 52, Dąbrowka-Stany**Tymon Jędrzycki,**
ur. 6.12.2023, godz. 20.54,
waga 4.400, wzrost 56, Siedlce**Beata Maria Krupska,**
ur. 3.12.2023, godz. 16.38,
waga 3.580, wzrost 54, Siedlce**Ignacy Krasnodelski,**
ur. 8.12.2023, godz. 16.38,
waga 3.700, wzrost 56, Siedlce**Aleksander Germel,**
ur. 8.12.2023, godz. 14.39,
waga 2.920, wzrost 51, Węgrów


Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez Internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Magnatt to prawdziwa marka amatorskiej piłki w Siedlcach.

Kopią razem od dzieciaka

- Każdy, komu przychodzi grać z Magnattem, wie, że będzie miał niezłe schody. W tej chwili śmiało możemy powiedzieć, że jesteśmy najlepszą „podwórkową drużyną” piłkarską w Siedlcach - mówi piłkarz Magnatta Siedlce Grzegorz Tchórzewski.

Określenie „podwórkowa drużyna” nie jest przypadkowe. Przed powstaniem Orlików to właśnie podwórka stanowiły areny piłkarskich zmagani dla współczesnych 30- i 40-latków, nie wspominając już o starszych rocznikach. Za słupki bramek służyły rzucone na klepisko plecaki, bluzy czy znalezione kamienie. W weekendy i wakacje kopało się od rana do późnego wieczora, póki piłkę było jeszcze widać. W czasie roku szkolnego, wymuszoną przerwą w rozgrywkach były lekcje. Po powrocie z „budy” każdy gnał na „bojo”. Wystużone piłki, tzw. „szmacianki”, prawie nie miały łą, a rękawice bramkarskie stanowiły prawdziwy rarytas, niekiedy ich rolę

przejmowały zwędzone ojcu rękawice do spawania...

CHŁOPAKI DO BICIA

- Nasze początki to druga połowa lat 90. i kopanie o garaż przy ul. Sienkiewicza. Nie zliczę, ile razy nas stamtąd przeganiano. Byliśmy dziećmi, których roznosiła energia i którzy kochali piłkę - wspomina **Grzegorz Tchórzewski**. - Wyganiani w własnych rogach, chcąc nie chcąc, musieliśmy szukać okazji, żeby pograć sobie gdzieś indziej. Zgłosiliśmy się więc do ligi trampkarzy starszych, gdzie początkowo byliśmy typowymi chłopakami do bicia. Dwucyfrowe porażki nie były wtedy rzadkością. Nas

to jednak nie zniechęcało i stopniowo rośliśmy w siłę, stając się najbardziej utytułowaną amatorską drużyną w Siedlcach.

POTRÓJNA KORONA

Mówią o sobie - przyjaciele, a nawet rodzina. Przez 25 lat funkcjonowania drużyny przez jej skład przewinęło się blisko 150 osób.

- Z tego grona wyklarowała się grupa dziesięciu osób, na którą można liczyć w każdej sytuacji. Każdy z nas gdzieś tam pograł w niższych ligach, każdy trochę piłki liznął. Zdobyte doświadczenie procentuje, bo w 2023 roku w siedleckiej amatorskiej piłce zdobyliśmy wszystko, co tylko można - opowiada Grzegorz Tchórzewski.

Rzeczywiście, w ostatnich miesiącach Magnatt Siedlce sięgnął po tytuł mistrzowski w Lidze Siódemek, wygrał Puchar Siódemek, zwyciężył też w Lidze Futsalu, w kategorii „oldboye” (w piłce - zawodnicy w grupie wieko-

wej 35 lat plus).

- Nie jesteśmy już młodzieńcami, ale wciąż ta miłość do piłki w nas siedzi. Póki pozwoli zdrowie i... żony, dalej zamierzamy się w to bawić. Zdobyta potrójna korona w tym roku stanowi tylko zachętę do jeszcze bardziej wytężonej pracy - mówi Grzegorz Tchórzewski.

GRAJĄ I POMAGAJĄ

Magnatt angażuje się też w działalność pomocową. Niedawno wziął udział w Charytatywnym Turnieju Piłkarskim Oldboyów pod patronatem gminy Łyse „Gramy od serca”. Dochód z turnieju wsparł rehabilitację niepełnosprawnej, ciężko chorej nastolatki - **Julii Szok**. Siedlczanie przekazali na licytację rękawice bramkarskie z autografem **Rafała Misztala**. Okazali się też najlepszą drużyną w 12-zespołowym turnieju.

- Czuliśmy się reprezentantami siedleckiej piłki i chcieliśmy się pokazać z jak najlepszej strony. Graliśmy,

nie mając nikogo na zmianie. A mimo to wyszliśmy z pierwszego miejsca w grupie, awansując bezpośrednio do półfinału. Na tym etapie skonfrontowaliśmy się z Turbiną Ostrołęka. Bardzo zacięty mecz zakończył się wynikiem 2:2. O wszystkim zdecydował więc konkurs rzutów karnych, wygrany przez nas 2:0 - opowiada Grzegorz Tchórzewski.

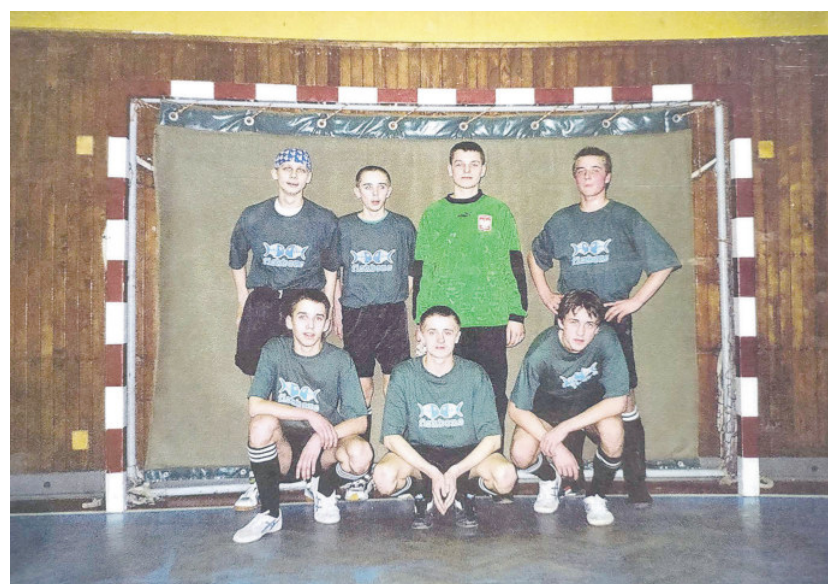
W finale Magantt zmierzył się z drużyną Tamers Olszewo Borki. Pokonał rywali gładko, 3:0. Dwie bramki zdobył Grzegorz Tchórzewski, jedno trafienie dołożył **Marcin Kozak**. W zwycięskiej drużynie grali ponadto: **Marcin Ławnik, Krzysztof Śliwa i Rafał Kryński**. Najlepszym zawodnikiem całego turnieju wybrano Marcina Kozaka.

- Radość po wygranej była niesamowita, moglibyśmy płakać ze szczęścia. Dla takich właśnie chwil od ponad 20 lat biega się za piłką - mówi Grzegorz Tchórzewski.

Chłopaki z Magnatta nie ukrywają, że przydałoby się im wsparcie sponsora.

- Wszystkie wydatki, takie jak zakup strojów, dresów, sprzętu, pokrywamy z własnej kieszeni i jesteśmy gotowi robić to dalej. Gdyby jednak znalazła się jakaś firma, która chciałaby nas wesprzeć w drodze po kolejne sukcesy, będziemy z dumą i wdzięcznością ją reprezentować - zachęca Grzegorz Tchórzewski, z którym można skontaktować się telefonicznie - 571 327 805.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Magnatt Siedlce kiedyś i dziś



fot. arch. prywatne

Sukces stoczkowianek

W Terpentynie (powiat kraśnicki) rozegrano mistrzostwa województwa lubelskiego w tenisie stołowym. Znakomicie spisał się w tych zawodach duet pingpongistek ze Stoczka Łukowskiego - **Ola Szajkowska i Zuzia Ciołek**, zajmując trzecie miejsce w kategorii żaczek. Sportowcy z miasteczka nad Świdrem dawno już nie odnieśli sukcesów na takim po-

ziomie. Sekcję przy tamtejszej podstawówce od niedawna prowadzi, znany z sukcesów w Żelechowie, Puznówce i Łaskarzewie, **Robert Barański**. Póki co sekcja raczkuje pod względem organizacyjnym i materialnym. Przy odrobinie zainteresowania i wsparcia ze strony samorządu pingpongistki mogą być wizytówką swego miasta. **(MB)**



Ola Szajkowska, Robert Barański i Zuzia Ciołek

fot. arch.

Nike w roli strażaka

Nike Węgrów w rozgrywkach I ligi siatek rozkręca się z meczu na mecz. W miniony weekend, po bardzo wyrównanym spotkaniu, pokonała Płomień Sosnowiec.

Każdy z setów rozstrzygał się po zaciętych, emocjonujących końcówkach. Pierwsza partia padła łupem Płomienia 25:23. Drugą, w takim samym stosunku punktowym, zapisały na swoim koncie podopieczne trenera **Roberta Kupisza**. Węgrowianki wyszły na prowadzenie, dzięki

ki zwycięstwu na przewagi w trzecim secie 26:24. Kropkę nad i postawiły w kolejnej partii, wygrywając do 22 i w całym meczu 3:1.

Nike Węgrów - Płomień Sosnowiec 3:1 (23:25, 25:23, 26:24, 25:22).

Dzięki wygranej za 3 punkty Nike awansowała na ósme miejsce w tabeli.

1	Sokół & Hagric Mogilno	29	12
2	LOS Nowy Dwór Maz.	27	11
3	KS BAS Białystok	24	12
4	MKS COPCO Imielin	22	11

Miła niespodzianka KPS

PSG KPS Siedlce w rozgrywkach I ligi siatek odniósł cenne zwycięstwo nad wyżej notowanym BKS Visła Bydgoszcz.

Podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** musieli gonić wynik, po przegranej w pierwszym secie do 19. Jak się okazało siedlczanie potrzebowali czasu, żeby się rozkręcić. Kiedy weszli na pełne obroty, stali się nieuchwytni dla rywali. Wygrali wszystkie pozostałe partii, zapisując na swoim

koncie zwycięstwo za trzy punkty.

PSG KPS Siedlce - BKS Visła Bydgoszcz 3:1 (19:25, 25:21, 27:25, 25:21).

1	MKS Będzin	34	13
2	Bogdanka Arka Chełm	31	13
3	Avia Świdnik	31	14
4	BBTS Bielsko-Biała	25	12
5	MKST Astra Nowa Sól	25	14
6	Mickiewicz Kluczbork	25	13
7	Lechia Tomaszów Maz.	25	13

Legia minimalnie lepsza

Drugoligowy klub koszykówki mężczyzn Bank Spółdzielczy Mińsk Mazowiecki w sobotę, 9 grudnia, podjął Legię Warszawa.

Konfrontacja była bardzo zacięta. Jej losy rozstrzygały się do ostatnich

minut meczu. Ostatecznie 103:98 wygrali gracze Legii Warszawa.

Bank Spółdzielczy Mińsk Mazowiecki - Legia Warszawa 98:103 (33:25, 19:31, 24:26, 22:21).

W ligowej tabeli mińszczanie

8	BKS VISŁA Bydgoszcz	22	13
9	REA BAS Białystok	22	13
10	Olimpia Sulęcín	15	13
11	ASZ AGH Kraków	15	14
12	PSG KPS Siedlce	14	12
13	MCKiS Jaworzno	13	13
14	Gwardia Wrocław	12	13
15	KGHM SPS Głogów	5	13
16	SMS PZPS Spała	4	16

W czwartek, 14 grudnia, KPS zagra na wyjeździe z BBTS Bielsko-Biała. **(PŚ)**

z dwoma wygranymi i dwunastoma porażkami na kocie zajmują przedostatnią pozycję.

W sobotę **16 grudnia** mińscy koszykarze zagrają na wyjeździe z Turem Bielsk Podlaski. **(PŚ)**

Dobra zabawa to podstawa, ale rywalizacja też jest potrzebna.

Nie trzymać dzieci pod kloszem

Zarząd Miejski TKKF Siedlce po raz 33. zorganizował Spartakiadę Sportowo-Rekreacyjną Przedszkoli. Uczestniczyło w niej około 400 dzieci z 23 publicznych i prywatnych placówek.

– Frekwencja jest znakomita i to nas bardzo cieszy, a zarazem motywuje, żeby dalej działać i przygotowywać kolejne edycje imprezy. Widzimy, że warto! – mówi **Witold Jakubik** wiceprezes TKKF.



Witold Jakubik

Spartakiada siedleckich przedszkoli ma wieloletnią tradycję.

– To już 33 lata. Z dużym prawdopodobieństwem mogę powiedzieć, że pierwsze maluchy, które u nas rywalizowały, same już mają dzieci w tym wieku – opowiada Witold Jakubik. – Ciężko sobie przypomnieć, jak to się wszystko zaczęło, ale zdaje się, że Biała Podlaska organizowała tego typu zawody. W Siedlcach natomiast nie było żadnej imprezy sportowej dla tak młodej grupy wiekowej. Podchwyciliśmy pomysł i trwa to do dzisiaj.

Wielki finał imprezy odbył się w minionym tygodniu. Uczestniczyło

w nim reprezentacje pięciu przedszkoli, które najlepiej poradziły sobie w eliminacjach. Dla maluchów przygotowano ciekawe konkurencje, m.in. rzut woreczkiem do celu, bieg przez tunel czy skok w dal.

– To nasze stałe konkurencje, niezmienne od lat. Przedszkola wiedzą więc, w czym będą rywalizować i pod tym kątem się przygotowują. Zaczynają nawet dwa miesiące przed zawodami. Tutaj naprawdę każdy chce osiągnąć jak najlepszy wynik, a najlepiej wygrać – mówi wiceprezes TKKF.

Taka postawa różni się od coraz częściej spotykanego podejścia, żeby sport w wydaniu dziecięcym traktować wyłącznie jako dobrą zabawę. Wszyscy mają być zwycięzcami, niezależnie od osiąganych wyników.

– Dobra zabawa to podstawa. Nie ma co do tego wątpliwości. Uważamy jednak, że element rywalizacji też dzieciom nie zaszkodzi. Radość z wygranej jest czymś pięknym, a trzeba też nauczyć się, jak radzić sobie z porażkami. Takie jest życie i nie ma co dzieci trzymać pod kloszem. Najważniejsze jest jednak zaszczepienie miłości do sportu od najmłodszych lat. Jak maluchom wejdzie to w krew, w późniejszym wieku również będą aktywnymi, a co za tym idzie zdrowymi ludźmi – twierdzi Witold Jakubik.

Wiceprezes TKKF opowiada, że przedszkola nalegają, żeby impreza odbywała się częściej niż raz w roku. Widzą, jak dużą radość dzieci czerpią

z uczestnictwa.

– To niestety byłoby trudne do zrealizowania, gdyż spartakiada stanowi bardzo duże wyzwanie finansowe i logistyczne. Dowozimy przedszkolaków na miejsce zawodów, potem ich odwozimy. Staramy się zagwarantować jak najbardziej atrakcyjne nagrody. To wszystko kosztuje. Na szczęście, dzięki wsparciu naszych partnerów i sponsorów, udaje się temu wszystkiemu podołać – mówi sportowy działacz.

Finałowa rywalizacja 33. Siedleckiej Spartakiady była bardzo zacięta. Do ostatniego zadania nie było wiadomo, komu przypadnie wygrana. Ostatecznie piąte miejsce zajęło Miejskie Przedszkole nr 13. Czwartą lokatę wywalczyło Przedszkole Zameczek. Na najniższym stopniu podium stanęło Miejskie Przedszkole nr 25, a tytuł wicemistrzowski zdobyło Miejskie Przedszkole nr 15.

Zwycięstwo należało do Miejskiego Przedszkola nr 26. Gratulujemy!

Dzieci nagrodzili prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**, przewodniczącą rady Miasta **Henryk Niedziółka**, wiceprzewodniczącą **Maciej Nowak** oraz prezesa TKKF **Jerzy Politowski**.

Partnerami wydarzenia byli: Miasto Siedlce, ARMS i Urząd Marszałkowski. Imprezę wsparli sponsorzy: Selgros, Sedkomp, Marker i Nowak Dom.

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Koszykówka kobiet

Pełna kontrola

W meczu I ligi koszykarek aktualnie najlepszy zespół rozgrywek – MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski zmierzył się z najsłabszym – AZS Uniwersytet Gdański.

Nie było niespodzianki. Podopieczne trenera **Marcina Grockiego** od pierwszej kwarty wyszły na wysokie prowadzenie i kontrolowały przebieg spotkania do ostatniego gwizdka.

AZS Uniwersytet Gdański – MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski 69:95 (16:29, 14:26, 14:16, 25:24).

Najwięcej punktów – 25 dla MPKK zdobyła **Kinga Dzierbicka**.

1	GTK VBV Gdynia	19	10
2	MPKK Sokołów	18	9
3	Mon-Pol Płock	16	9
4	SMS PZKosz Łomianki	14	9
5	Politechnika Gdańsk	14	9
6	Grot Pabianice	13	8
7	Huragan Wołomin	12	8
8	AZS UMCS II Lublin	12	9
9	UKS Trójka Żyrardów	11	9
10	AZS Uniwersytet Warsz.	11	9
11	ŁKS KK Łódź	10	8
12	AZS Uniwersytet Gdański	9	9

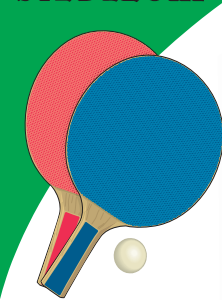
W niedzielę, **17 grudnia**, sokołównianki mierzą się na wyjeździe z Trójką Żyrardów. (**PŚ**)

Pod patronatem Marszałka i „GAZDY”

Rozpoczynamy przygotowania do kolejnej edycji Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Kupony zgłoszeniowe są przyjmowane pod adresem: „Tygodnik Siedlecki”, 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11 **do 15 grudnia** bieżącego roku. Po tym terminie, gdy będzie znana liczba zgłoszeń, poinformujemy o systemie rozgrywek. Rywalizacja dziewcząt i chłopców będzie się toczyć w następujących kategoriach wiekowych: roczniki 2013 i młodszy, roczniki 2012-2011 i roczniki 2010-2009. (**MB**)

Mazowiecki Turniej Tenisa Stołowego

tygodnik SIEDLECKI



GAZDA SIEDLCE **PZTS MZTS**

..... nazwisko i imię rocznik

..... adres zamieszkania

..... nazwa szkoły/klubu

..... powiat

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14;

infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl,

Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:**

Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów

Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia

każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazez Lokalnych

IZBA WYDAWCOW PRASY

Wigilijne placki z makiem

Zbliża się Wigilia, więc dziś specjalny przepis autorstwa pana z KGW w Deciach w gminie Korytnice. Receptura na to danie pochodzi z książki kucharskiej „Jadą goście, jadą i czym ich podejmujemy” pod redakcją **Marii Koc** (obecnie poseł na Sejm), wydanej nakładem Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur.

Placki z makiem są tradycyjną potrawą wigilijną. Przygotowują ją wszystkie gospodynie w Deciach. Receptura przekazywana jest z pokolenia, na pokolenie.

Składniki na ciasto: 1/2 kg mąki, 5 dkg drożdży, 1,5 szklanki mleka, łyżka cukru, 1 jajko, szczypta soli.

Masa makowa: 1 szklanka maku, 1 jajko, 3 łyżki cukru, kilka kropli aromatu migdałowego, garść rodzynek

Wykonanie:

Mąkę przesiać przez sito, drożdże rozrobić z cukrem w mleku, zostawić do wyrośnięcia. To mąki dać wyrośnięty rozczyń, resztę mleka, jajko, sól. Wyrobić ciasto, odstawić do wyrośnięcia.

Mak sparzyć, odcedzić, zmielić. Do maku dodać cukier, jajko, rodzynek. Wymieszać. Z ciasta formować kulki, rozpląszyć. Nadziewać makiem, sklejać, smażyć na oleju. Po usmażeniu posypać cukrem pudrem.

Smacznego życzą Panie z KGW Decie!



Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Andrzej Budziak ze Stoczka Łukowskiego

Rozhisteryzowana kobieta o włosach blond wpada do gabinetu lekarzkiego.

- Panie doktorze! Niech mi pan pomoże! Niech mi pan pomoże! Niech mi pan pomoże!

- Co się stało?
- Trzmiel mnie użądlił.
- Spokojnie, zaraz posmaruję maścią.

- A jak go pan złapie? Przecież on już poleciał!

- Nie będę smarował trzmiela, tylko to miejsce, gdzie panią użądlił. Gdzie ono się znajduje?

- To było na skwerku miejskim przy fontannie.

- Droga pani, proszę mi wskazać część ciała, w którą panią cię uciął ten owad.

- To trzeba było od razu tak mówić. W palec mnie użądlił. Boże, jak to boli.

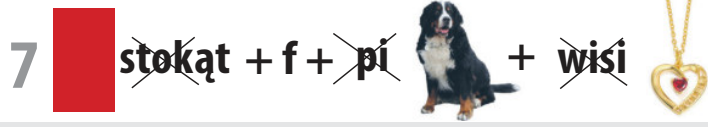
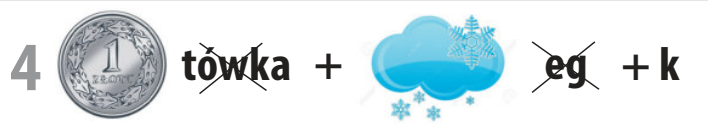
- Proszę powiedzieć konkretnie który?

Skąd mam wiedzieć? Wszystkie trzmielie jednakowo wyglądają...

W zaprzęgu św. Mikołaja

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Jeden z rysunków nagrodzimy.



Nagrodę otrzymuje Gabriela Kiepuszewska.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



Emil Krasuski ze Zbuczyna
- laureat jednego z naszych poprzednich konkursów



POZIOMO: 1- olej rycynowy prościej, 4- mieszkaniec stawów na Wigilię niezbędny, 6- czeka na właściciela; może ją ktoś odnajdzie?, 7- dawniej Mikołaj dawał ją niegrzecznym dzieciom, 8- po dobrym obiedzie na talerzu zostają mizerne, 11- cyrkowa albo polityczna (w ostatnich latach też do cyrkowej zbliżona), 14- koleżanka Bolka i Lolka, 15- cyrklem kreślony, 18- szeroki albo pański (czyli hojny), 19- gdy wiemy się naradzają, 21- kelnerowi niezbędna, 23- strusie ma rozmiar XXXL, 24- kaktus na niej raczej nie wyrośnie, 25- w bok albo na bank, 26- w powietrzu, ale nie tlen.

PIONOWO: 1- przyrodniczo chroniony, 2- chudy dryblas, 3- słynny wodospad, 5- Toruń, wiatrak, ciasto, miód, stary pryk – czyli..., 9- nie jest rośliną hodowlaną, ale (prawie) wszyscy z rozkoszą go uprawiają -), 10- jerychońska albo słoniowa, 12- tam pobierano myto (skojarz z przejazdem kolejowym), 13- zatyczka np. długopisu, mazaka, 16- chciałaby tam dusza (gdyby nie te grzechy), 17- sad oliwny, 20- jeśli wojenny, zakopcie jak najszybciej, 22- to właśnie nim toczy się fortuna.

Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 45

POZIOMO: 1- mahometanin, 5- szron, 6- Cześć, 7- celibat, 10- koksa, 13- agat, 14- zwitek, 18- ród, 19- waga, 20- ryba, 21- atom, 22- żona, 23- cena, 24- krew.

PIONOWO: 1- maseczka, 2- harcerka, 3- mennica, 4- nokaut, 8-lew, 9- batat, 11- ogryzek, 12- strażak, 14- zdanie, 15- iwa, 16- ego, 17- kamień.

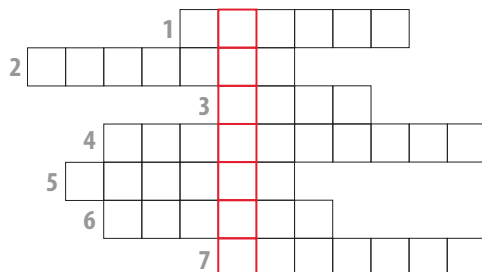
Zwycięzcą zostaje Anna Wysokińska z miejscowości Jakusze (gm. Trzebieszów). Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

W legendzie mapy

Wpisz w diagram nazwy obiektów i instytucji oznaczonych w legendzie mapy przedstawionymi symbolami. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.



MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

